

GAZETA NIEPOŁOMICKA

Nr 7-8/282-3 LIPIEC/SIERPIEŃ 2017 ISSN 1429-004



SAMI PISZEMY GAZETĘ: 78 AUTORÓW, 100 TEKSTÓW

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

To były piękne dni...

str. 10

Puszcza w 1 lidze

str. 47



Zjazd z autostrady na liście inwestycji

7 czerwca Andrzej Adamczyk, Minister Infrastruktury i Budownictwa, podpisał listę inwestycji w sieci dróg krajowych dla Małopolski. Wśród 11 inwestycji zawartych w dokumencie znajduje się jeden szczególnie dla nas istotny: budowa zjazdu z autostrady A4 na terenie gminy Niepołomice.

— 2 —

Czym jest ZIT?

Zintegrowane Inwestycje Terytorialne (ZIT) to nowa forma współpracy samorządów współfinansowana ze środków Funduszy Europejskich.

— 3 —

Uchwała antysmogowa

Od 1 lipca 2017 roku zacznie obowiązywać całkowity zakaz spalania mułów i flotów węglowych w piecach na terenie całego województwa oraz zostanie zakazane montowanie kotłów i kominków, które nie spełniają norm ekoprojektu.

— 9 —



PRZYJADĄ

◆ DO NIEPOŁOMIC ◆

**CHOJNICZANKA CHOJNICE
RAKÓW CZĘSTOCHOWA
ODRA OPOLE
WIGRY SUWAŁKI
CHROBRY GŁOGÓW
STOMIL OLSZTYN
RUCH CHORZÓW
OLIMPIA GRUDZIĄDZ
POGOŃ SIEDLCE**



Wakacyjnie

Lato i sezon urlopowy w pełni. Zazdrościmy tym, którzy wypoczywają i mamy nadzieję, że i nam się uda dołączyć do tego grona. Pogoda – trzeba przyznać – w tym roku jest zwariowana. Burze nam nie odpuszczają. Miejmy nadzieję, że będą tylko niezwykłymi widowiskami przyrody, a większych szkód nie narobią.

I w tym roku w wakacje ukazuje się jeden numer Gazety Niepołomickiej, by dać wytchnienie jej autorom. Dzięki temu ze zdwojoną chęcią wrócą do pisania we wrześniu. Serdecznie dziękuję Państwu za trud tworzenia i życzę miłego wypoczynku.

Wakacyjna gazeta ma więcej stron, tradycyjnie sporo w niej ważnych dla mieszkańców gminy Niepołomice tematów, relacji z imprez, które już za nami, a także sporo zapowiedzi wydarzeń wakacyjnych. Serdecznie na nie zapraszamy. Będzie się działo dużo i ciekawie. Mamy nadzieję, że każdy znajdzie w tej ofercie coś ciekawego dla siebie, tak jak i w wakacyjnej gazecie.

życzyć udanej lektury

Joanna Kocot
redaktor naczelna

W NUMERZE:

TWÓJ URZĄD

- 2 Zjazd z autostrady na liście inwestycji
- 3 Czym jest ZIT?
- 4 O szybkiej kolei i tele-busie
- 4 5 lat dobrej współpracy
- 5 Urządzamy nową szkołę
- 5 Przedszkola będą współpracowały
- 5 Odnowiono cmentarz na Sitowcu
- 5 Mayday na dziedzińcu
- 6 Majówka Grupy Wsparcia
- 6 Sukcesy w ŚDS
- 6 U nas bez zmian

NASZA TABLICA

- 7 Kolejne nabory w LGD
- 7 Terminy w podatku od spadków i darowizn
- 7 Nowy sprzęt, nowe możliwości

OCHRONA ŚRODOWISKA

- 8 O wycince drzew
- 9 Uchwała antysmogowa

WYDARZENIA

- 10 To były piękne dni...
- 11 Klasyki motoryzacji na Dniach Niepołomic
- 11 Wiarus na Dni Niepołomic
- 11 Mistrzowie Powiatu na 26. Dniach Niepołomic
- 12 O kobietach dla kobiet
- 13 Dzień dziecka z nauką za nami
- 13 Nowalijki
- 14 Zakończenie Akademii Zielonego Puszczyka
- 14 Kulinarne podróże po świecie
- 15 Strażacki Piknik z okazji Dnia Dziecka
- 15 Strażacki Dzień Dziecka
- 15 Kosmiczna noc w bibliotece

WAKACJE W NIEPOŁOMICACH

- 16 Wakacje w Niepołomicach

DZIAŁAJĄ DLA CIEBIE

- 19 Miejsko-Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

BUDŻET OBYWATELSKI

- 21 BO 2018
- 22 W męskim gronie

EDUKACJA

- 23 Niepołomiccy znawcy konstytucji
- 23 O Papieżu Janie Pawle II
- 24 Turnieje tańca w gimnazjum
- 24 Na Szlaku Orlich Gniazd
- 25 My Europejczycy
- 25 Kolejny piknik gimnazjalny za nami!
- 26 Niepołomicki UTW ma 9 lat!
- 26 Sukcesy mijającego roku szkolnego
- 27 Oj, dzieje się u nas!
- 28 Projekty zakończone
- 28 XX Zawody Pierwszej Pomocy
- 28 Dzień Dziecka w Podłężu
- 29 Ruszamy czwartego września!
- 29 Matematyczny Rachmistrz
- 30 XIV Gminny konkurs j. angielskiego
- 30 Czwartoklasiści górą
- 30 Niezwykła moc teatru
- 30 Spotkanie z arcymistrzem
- 31 XI rodzinny piknik
- 31 Zielona noc w przedszkolu

- 32 Snuj się, snuj, bajeczko...
- 32 W Radiu Kraków
- 32 Mali odkrywcy poznajemy zawody

ASTRONOMIA

- 33 Spacerkiem po nieboskłonie. Wakacyjnie
- 34 Spojrzenie w niebo

NA FALI

- 35 ISS w zasięgu radia

BIBLIOTEKA

- 36 Rodzina Pieczonków życie wpisane w historię Niepołomic
- 37 Urodziny Pani Janiny
- 38 Finał projektu Być kobietą
- 38 Pan Samochodzik i inne opowieści kryminalne

HISTORIA

- 39 150 lat Sokoła
- 39 Historia sportu w Niepołomicach

LUDZIE

- 40 Odeszła Ewa Bugajska

LABORATORIUM AKTYWNOŚCI SPOŁECZNEJ

- 41 Niepołomicki Klub Rękodzielnika
- 41 Dzieci, wieś i fotografia
- 41 Niezwykły świat dinozaurów

KULTURA

- 42 Kto dziś kupuje Matejkę?!
- 43 O naszych pracowitych snach
- 44 #upał na upał

POLECAMY

- 45 Sztuka dla ciała
- 45 Zapraszamy do zabawy
- 45 Wymień się książką
- 45 Gminne święto plonów
- 45 Grillowanie w parku
- 45 Biegi drużynowe w lesie
- 46 Dar języków na wakacje

SPORT

- 47 Puszcza w 1 lidze
- 48 Młody Dąb rośnie w siłę
- 48 SFS podsumowała sezon 2016/17
- 49 W pogoni za żubrem
- 49 Nocny marszobiegi z dreszczykiem emocji i historią w tle
- 50 10 medali w Nowym Targu
- 50 5 medali na międzynarodowym turnieju
- 50 Udane eliminacje
- 51 Mistrzostwa Polski w Karate Tradycyjnym
- 52 Najlepsi wśród tysiąca zawodników
- 53 Zdobył Puchar Świata
- 53 Przygoda pod żaglami Rejs Mazury 2017
- 54 Modelarze na podium

ZDROWIE I URODA

- 55 Integracja sensoryczna cz. 2
- 56 Azjatycki sekret antynowotworowy
- 58 Ziolołomania

CZTERY ŁAPY

- 59 Potrzeby psa w letnie dni
- 60 Udar ciepły u psów

PUSZCZA NIEPOŁOMICKA

- 61 Rezerwaty w Puszczy Niepołomickiej
- 64 Podloty

Zjazd z autostrady na liście inwestycji

7 czerwca Andrzej Adamczyk, Minister Infrastruktury i Budownictwa, podpisał listę inwestycji w sieci dróg krajowych dla Małopolski. Wśród 11 inwestycji zawartych w dokumencie znajduje się jeden szczególnie dla nas istotny: budowa zjazdu z autostrady A4 na terenie gminy Niepołomice. Oznacza to, że po niemal dekadzie starań mamy zagwarantowane środki finansowe na tę ważną inwestycję!



ROMAN PTAK

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice

To bardzo dobra wiadomość dla nas wszystkich! Oznacza kolejny krok na długiej drodze do powstania zjazdu z autostrady, który usprawni komunikację, poprawi bezpieczeństwo na samej A4 oraz otworzy nowe możliwości inwestycyjne na terenie gminy Niepołomice! Przypomnijmy – zjazd z autostrady A4 ma być zlokalizowany w miejscu jej przecięcia z drogą wojewódzką 964, pomiędzy Zakrzowem a Podłężem. To skomplikowane zadanie, wymagające uzyskania zgód na odstępstwa od wymaganych odległości pomiędzy obiektami inżynierskimi na autostradzie, uzgodnienia pasów włączeniowych, obsługiwanych kierunków, systemu opłat, a na samym końcu zaprojektowanie węzła tak, aby zmieścić się na wąskim pasie terenu. Dodatkowym wyzwaniem jest jednoczesne projektowanie obwodnicy Podłęża oraz wynikające z tego zmiany w sposobie zarządzania drogami publicznymi.

To wszystko jest jednak połową problemu. Druga połowa to pieniądze.

O ile uzyskanie zgód i pozytywnych opinii jest już za nami, o tyle koszty inwestycji oraz samo ich przeprowadzenie przekracza możliwości gminy Niepołomice. Pamiętajmy, że całość zadania dzieli się na dwie inwestycje: budowę węzła oraz obwodnicy Podłęża. Koszt tych przedsięwzięć to łącznie

około 90 milionów złotych – co znacznie przekracza możliwości naszego samorządu. Dlatego konieczne było pozyskanie dodatkowych funduszy. Budowa obwodnicy Podłęża wraz z bezpośrednim połączeniem z Niepołomicką Strefą Inwestycyjną zostanie dofinansowana ze środków Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Początkowo w jego ramach miała być finansowana również inwestycja w węzeł autostradowy, jednak zjazd został zakwalifikowany przez Komisję Europejską jako element autostrady, którego nie można dotować z funduszy drogowych przeznaczonych na drogi regionalne. Dlatego konieczne było przekonanie Ministerstwa Infrastruktury i Transportu do dofinansowania tego zadania.

Po wielu miesiącach starań wczoraj Minister Adamczyk zatwierdził do realizacji naszą inwestycję, tym samym gwarantując na nią połowę pieniędzy z budżetu państwa. W tym miejscu pozwolę sobie w imieniu swoim i Mieszkańców serdecznie Panu Ministrowi za tę decyzję podziękować. Dziękuję również za poparcie wielu osobom, spośród których szczególnie chcę wymienić: Panią Poseł Urszulę Rusecką, Łukasza Smółkę, dyrektora Gabinetu Politycznego Ministra Infrastruktury oraz Tomasza Tomalę, dyrektora Biura Ministra. Dziękuję również kierownic-

twu Departamentu Dróg Publicznych Ministerstwa: Jarosławowi Waszkiewiczowi, Agnieszce Krupie i Beacie Leszczyńskiej. Nie bez znaczenia było zaangażowanie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oddział w Krakowie z dyrektorem Tomaszem Pałasińskim na czele.

Pozostała kwota potrzebna do wybudowania węzła pokryta zostanie ze środków budżetu Województwa Małopolskiego, Powiatu Wielickiego oraz Gminy Niepołomice. Za to podziękowania składam również na ręce Jacka Krupy, Marszałka Województwa, dla całego Zarządu oraz Sejmiku, a także Starostom: Jackowi Juszkiewiczowi i Łukaszowi Sadkiewiczowi oraz zarządowi i całej Radzie Powiatu Wielickiego.

To wciąż nie oznacza, że w ciągu kilku dni na placu budowy pojawią się pierwsze koparki. Teraz cała dokumentacja trafi do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Tam zostanie jeszcze raz przeglądnięta i zaakceptowana. Później zostaną rozpisane przetargi, a budowa przewidziana jest na lata 2018–19. Sama inwestycja zostanie przeprowadzona przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad, co dla nas również jest dobrą wiadomością, ponieważ nie mamy doświadczenia w prowadzeniu takiego rodzaju robót budowlanych. ■

FUNDUSZE UE 2014-2020

Czym jest ZIT?

Zintegrowane Inwestycje Terytorialne (ZIT) to nowa forma współpracy samorządów współfinansowana ze środków Funduszy Europejskich.

AGNIESZKA LIĘŻA

Referat Strategii i Rozwoju

W województwie małopolskim samorządy chcące realizować projekty w trybie ZIT – w tym także Niepołomice – zawiązały Stowarzyszenie Metropolia Krakowska i przygotowały wspólną Strategię. W Strategii ZIT znalazły się najważniejsze cele i przedsięwzięcia przewidziane do realizacji w najbliższych latach.

ZIT to nowy instrument (nie funkcjonował w poprzedniej perspektywie, tj. w latach 2007–2013), który pozwoli na realizację strategii terytorialnych w sposób zintegrowany. Działania podejmowane w jego ramach będą ukierunkowane na zrównoważony rozwój obszarów miejskich. Komisja Europejska, chcąc zwiększyć zaangażowanie miast w realizację polityki spójności, zobowiązała wszystkie kraje członkowskie do przeznaczenia minimum 5% środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) na realizację tego instrumentu.

Jakie są podstawowe cele ZIT?

Do najważniejszych celów ZIT należy promowanie partnerskiego modelu współpracy różnych jednostek administracyjnych na miejskich obszarach funkcjonalnych oraz zwiększenie wpływu miast i obszarów powiązanych z nimi funkcjonalnie na kształt i sposób realizacji działań wspieranych na ich obszarze w ramach polityki spójności.

Gdzie będą realizowane ZIT-y?

Zgodnie z Umową Partnerstwa ZIT realizowany jest obligatoryjnie na terenie miast wojewódzkich i ich obszarów funkcjonalnych, stanowiących najważniejsze ośrodki miejskie w kraju (między innymi w Krakowie i w gminach go otaczających). Dodatkowo w Umowie Partnerstwa stworzono możliwość realizacji ZIT na terenie miast o charakterze regionalnym/subregionalnym i na obszarach powiązanych z nimi funkcjonalnie.

Warunki sfinansowania inwestycji w ramach ZIT

Samorządy chcące realizować ZIT są zobligowane do utworzenia formy partnerstwa (np. stowarzyszenia, związku międzygminnego) i przygotowania wspólnej Strategii ZIT. Umawiające się samorządy muszą także podpisać porozumienie o wdrażaniu ZIT z zarządem danego województwa, ponieważ projekty w tej formule finansowane będą ze środków dostępnych w Regionalnych Programach (RPO).

Wszystkie te wymogi mają na celu stymulowanie tworzenia się partnerstw samorządów, które będą kontynuować współpracę również po 2020 roku, gdy Fundusze Europejskie nie będą dostępne już w takiej wysokości.

Jakie projekty mogą być dofinansowane?

Idea ZIT jest współpraca samorządów na rzecz maksymalnego wykorzystania atutów samorządów i wspólnego rozwiązywania problemów. Dlatego dofinansowane projekty nie będą mogły być oderwanymi od siebie punktowymi inwestycjami. W Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Małopolskiego realizacja projektów w trybie ZIT została przewidziana w następujących poddziałaniach:

- 3.1. Strefy aktywności gospodarczej – przez realizację zadań w zakresie infrastruktury rozwoju gospodarczego przyczyni się do tworzenia warunków dynamizujących rozwój społeczno-gospodarczy Krakowskiego Obszaru Funkcjonalnego (KrOF);
- 4.3. Poprawa efektywności energetycznej w sektorze publicznym i mieszkaniowym, 4.4. Redukcja emisji zanieczyszczeń i 4.5. Niskoemisyjny transport miejski – przez realizację zadań z zakresu: poprawy efektywności



energetycznej, wsparcia gospodarki niskoemisyjnej oraz zrównoważonego transportu miejskiego przyczyni się do poprawy stanu środowiska oraz jakości życia mieszkańców;

- 5.3. Ochrona zasobów wodnych oraz 5.2. Rozwijanie systemu gospodarki odpadami – pozwoli na zwiększenie bezpieczeństwa ekologicznego na obszarze KrOF dzięki inwestycjom w gospodarkę odpadami oraz kompleksowej ochronie zasobów wodnych przez rozwój infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, które będą przyczyniać się do poprawy jakości życia mieszkańców;

- 7.1. Infrastruktura drogowa – przez rozwój dróg o znaczeniu subregionalnym (alokacja: 10,06 mln euro) przyczyni się do zwiększenia dostępności transportowej oraz bezpieczeństwa na drogach;

- 9.2. Usługi społeczne i zdrowotne – dzięki wsparciu osób niesamodzielnych i ich opiekunów (z wyłączeniem opieki długoterminowej i teleopieki) oraz usługi interwencji kryzysowej zapewni mieszkańcom szeroki dostęp do usług publicznych, a dzięki temu przyczyni się do zwiększenia spójności wewnątrzregionalnej;

- 10.1. Rozwój kształcenia ogólnego oraz 10.2. Rozwój kształcenia zawodowego – przyczyni się do podniesienia kompetencji mieszkańców, poprzez wsparcie kształcenia zawodowego oraz tworzenie nowych miejsc wychowania przedszkolnego w przedszkolach oraz innych formach wychowania przedszkolnego;

- 12.1. Infrastruktura ochrony zdrowia – przyczyni się do zwiększenia spójności społecznej, poprzez zmniejszenie nierówności w dostępie do usług zdrowotnych (zadania z zakresu inwestycji w obiekty infrastruktury ochrony zdrowia o znaczeniu subregionalnym). ■

0 szybkiej kolei i tele-busie

PRZEMYSŁAW KOCUR
Referat Promocji i Kultury

Dwudniowe warsztaty poświęcone wymianie dobrych praktyk w zakresie zrównoważonego transportu zorganizował Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach w środę i czwartek. W spotkaniu, które odbyło się w ramach projektu Regio-Mob, wzięli udział przedstawiciele samorządów instytucji z Rumunii, Słowenii, Włoch i Wielkiej Brytanii, a także z Polski – z Krakowa i Niepołomic, MPK SA w Krakowie, Kolei Małopolskich sp. z o.o. oraz Politechniki Krakowskiej. Jako dobre przykłady wprowadzania nowych usług i usprawnień w transporcie publicznym w Małopolsce zaprezentowano Szybką Kolej Aglomeracyjną,

którą po kilku latach funkcjonowania można uznać za sukces, zwłaszcza jeśli chodzi o linię między Wieliczką a lotniskiem w Balicach. Również w przypadku usług Tele-Bus w Krakowie można mówić o stałej tendencji wzrostowej, jeśli chodzi o liczbę przewożonych pasażerów.

W drugim dniu spotkania jego uczestnicy mieli okazję na własne oczy zobaczyć, jak te usługi funkcjonują. Odwiedzili także centrum sterowania ruchem w Zakładzie Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie. Zapoznali się ponadto z doświadczeniami w sterowaniu transportem publicznym podczas wielkich imprez masowych, na przykładzie Światowych Dni Młodzieży, które odbyły się w ubiegłym roku w Krakowie.



Na koniec wysłuchali informacji o systemie Wawelo, czyli sieci rowerów miejskich na wynajem, po czym mieli okazję wypróbować omawiany system. Projekt Regio-Mob jest realizowany w ramach programu INTERREG EUROPE Unii Europejskiej. ■



5 LAT DOBREJ WSPÓŁPRACY

JOANNA MUSIAŁ
Referat Promocji i Kultury

Od 5 lat trwa współpraca Gminy Niepołomice z Zakładem Karnym w Krakowie (Nowa Huta). W ramach porozumienia 3-4 więźniów 5 razy w tygodniu jest zaangażowanych w roboty publiczne na terenie gminy Niepołomice.

Porozumienie podpisano w 2012 roku, jako pierwsze tego typu w naszej gminie. Zarówno dyrektor Zakładu Karnego ppłk mgr Jacek Mróz, jak i koordynujący prace więźniów pracownicy Urzędu Miasta i Niepołomickiej Gminnej Spółki Wodnej są bardzo zadowoleni ze współpracy.

Więźniowie zajmują się głównie porządkowaniem gminy, m.in. wykaszaniem poboczy, pracami melioracyjnymi, sprzątnięciem ulic, likwidacją dzikich wysypisk śmieci, a w zimie też odśnieżaniem chodników. Pracownicy urzędu zapewniają im transport i strój roboczy.

– Bardzo często są to ludzie młodzi, ale

chętni do nabywania nowych umiejętności (obsługa sprzętu, np. wykaszarek) – twierdzi Grzegorz Sendor, kierownik Referatu Inwestycji Drogowych UMiG w Niepołomicach. Zrobili na mnie bardzo dobre wrażenie, są solidni – dodaje.

– Współpraca z Zakładem Karnym i jego dyrektorem ppłk mgr. Jackiem Mrozem świetnie się układa od wielu lat i przynosi obopólne korzyści. Gmina Niepołomice ma swój wkład w resocjalizację więźniów, a sami więźniowie uzyskują bonusy za prace publiczne – podkreśla Roman Ptak Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice.



URZĄDZAMY NOWĄ SZKOŁĘ

JOANNA KOCOT
Referat Promocji i Kultury

Dziś podpisana została umowa na wykonanie, zakup, dostawę i montaż wyposażenia do nowej szkoły na osiedlu Jazy.

Firma Impex-Trade z Katowic wygrała przetarg na wyposażenie naszej nowej szkoły. Dziś burmistrz Roman Ptak podpisał z jej prezesem, Piotrem Swaczną, umowę, dzięki której firma zajmie się kompletowaniem wyposażenia szkoły.

Umowa zawiera usługę wykonania mebli na wymiar, ich dostawę, montaż, dostarczenie wyposażenia ruchomego, ale także opracowanie i wykonanie identyfikacji wizualnej obiektu zgodnie z wytycznymi. Oczywiście na to wszystko przygotowuje także doku-

mentację powykonawczą.

Sprzęt musi spełniać określone przez prawo normy bezpieczeństwa, a także posiadać odpowiednie atesty, a dodatkowo musi być zgodny z projektem Marii Liguzińskiej-Kowal z M.DI-ZAJN, która koncepcję szkoły opracowała razem z dyrektorem placówki Tomaszem Donatowiczem.

Jak zapewnia prezes Impex-Trade, firma gotowa jest do podjęcia prac od zaraz, wszystko po to, by skończyć zgodnie z planem – pod koniec sierpnia.

PRZEDSZKOLA BĘDĄ WSPÓŁPRACOWAŁY

PRZEMYSŁAW KOCUR
Referat Promocji i Kultury

Wizyta w Samorządowym Przedszkolu im. Św. Kingi była jednym z punktów pobytu w Niepołomicach delegacji z czeskiego Kuřimia.

Pierwsze kontakty z Kuřimem nawiązaliśmy w lutym 2015 r., a oficjalna umowa o współpracy została podpisana już w listopadzie następnego roku. Mimo tak krótkiej historii, udało się już wspólnie zorganizować wiele przedsięwzięć, głównie sportowych i kulturalnych.

Czesi gościli w Niepołomicach w pierwszy weekend czerwca

z okazji dni miasta. Odwiedzili nas m.in. wiceburmistrz David Holman oraz Lenka Slámová i Petra Vuysloužilova – dyrektor i wicedyrektor kuřimskiego przedszkola. Panie odwiedziły Samorządowe Przedszkole im. Św. Kingi w Podłężu. Obie były pod wrażeniem tego, co zobaczyły i usłyszały. Dyrekcje obu placówek już planują wspólne przedsięwzięcia, m.in. wymianę doświadczeń przez kadrę oraz wizytę dzieci z Kuřimia w Niepołomicach.

ODNOWIONO CMENTARZ NA SITOWCU

MARTA WALCZAK-PUCHALSKA
Referat Promocji i Kultury

Cmentarz wojenny założony w 1914 r., wg projektu Franka Starka wpisany do rejestru zabytków 18.03.1999 r. (nr rej. zab. A-736) został uszkodzony podczas niekorzystnych warunków atmosferycznych we wrześniu 2015 r. Z uwagi na zabytkowy charakter cmentarza, remont został przeprowadzony zgodnie z pozwoleniem nr 313/16 od Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Krakowie z dnia 21 marca 2016 r.

Wsparcie finansowe w wysokości 50.000 zł pozyskane przez Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach z Wydziału Rewaloryzacji Zabytków Krakowa i Dziedzictwa Narodowego Wojewody Małopolskiego w 2016 r. pozwoliły na podjęcie kompleksowych prac konserwatorskich i restauratorskich.

Zgodnie z opracowaną dokumentacją konserwatorską przeprowadzono następujące prace remontowe na cmentarzu 325 Sitowiec:

- został przywrócony układ betonowych obramowań mogił w poziomie gruntu w oparciu o materiały źródłowe zachowane w Archiwum Państwowym w Krakowie (dokumentacja historyczno-odtworzeniowa opracowana przez Jerzego J.P. Drogomira);

- wykonano nowe ogrodzenie tj. 14 słupów betonowych połączonych metalowymi rurami, wzorowane na pierwotnym projekcie autora obiektu Franza Starka;
- wejście zastąpiono kutym łańcuchem;
- przeprowadzona została pełna konserwacja zachowanych elementów zabytkowych tj. ściana pomnikowa wykonana w narzucie, 7 szt. krzyży metalowych kutych, 3 szt. cokołów betonowych krzyży kutych;
- wykonano rekonstrukcję 3 szt. odlewanych krzyży żeliwnych, 2 szt. krzyży metalowych kutych, 6 szt. cokołów betonowych krzyży kutych oraz 3 szt. cokołów betonowych krzyży żeliwnych;
- zamontowano 12 szt. emaliowanych tablic nagrobnych.



MAYDAY NA DZIEDZIŃCU

MARTA MAKOWSKA
Referat Promocji i Kultury

Czy można pęknąć ze śmiechu? Można! I na pewno tego spróbujemy, oglądając *Mayday* i *Mayday 2* w połowie sierpnia na dziedzińcu zamkowym w Niepołomicach. Po raz kolejny Urząd Miasta w Niepołomicach we współpracy z Teatrem Bagatela zaprasza do plenerowego teatru na Zamku Królewskim.

Mayday to jedno z najśmieszniejszych i najdłuższych granych przedstawień Teatru Bagatela w Krakowie. Ponad dwadzieścia lat na scenie artyści rozśmieszają kolejne tysiące wiernych widzów, opowiadając historię taksówkarza, który pewnego dnia ulega wypadkowi i całe jego życie przewraca się do góry nogami. Niby nic takiego, ale w sytuacji, kiedy ma się dwie żony, może być bardzo nietypowo. Jak wybrnąć z tak trudnego położenia? Bez pomyłek, niedopowiedzeń, aluzji raczej się nie uda, dlatego właśnie spektakl rozśmiesza do łez.

Mayday 2 to kontynuacja wcześniejszych wydarzeń, ale dotknie ona kolejnego pokolenia. Kiedy dzieci z dwóch nie-

galnych małżeństw postanawiają się poznać bliżej, nad ojcem – sprawcą całego zamieszania – zawisną czarne chmury. Jak nie dopuścić do kazirodztwa i jeszcze utrzymać wszystko w tajemnicy. Tu naprawdę John Smith stanie na głowie.

Zapraszamy na najśmieszniejsze przedstawienia w naszym mieście. Gościenna scena Bagateli już 13 i 15 sierpnia.

• 13 sierpnia 2017 r., początek o godz. 17.00 i 20.00 *Mayday*

• 15 sierpnia 2017 r., początek o godz. 17.00 i 20.00 *Mayday 2*

Bilety dostępne od początku lipca w cenie 50 złotych w recepcji hotelu Zamek Królewski oraz – jeśli nie zostaną wykupione – przed spektaklem.



U NAS BEZ ZMIAN

Od 1 lipca wchodzi w życie nowe, ujednolicone dla całego kraju, zasady segregacji odpadów komunalnych. U nas nic się nie zmieni – system odbioru odpadów w tej formie, jaka teraz jest wdrażana w całej Polsce, działa w Niepołomicach od lat.

Szkló do zielonego worka, papier do niebieskiego, metale i plastik do żółtego, a resztki kuchenne i inne odpady ulegające biodegradacji do brązowego. Taka segregacja pozwala na odzyskiwanie większej ilości materiałów wtórnych, a co za tym idzie, ponowne wykorzystanie wielu materiałów. Dzięki temu dbamy o środowisko wokół nas.

W razie pytań lub niejasności w sprawie odbioru odpadów komunalnych prosimy o kontakt z Referatem Energii Odnawialnej i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach – tel. 12 250 94 51.

J.K.

MAJÓWKA GRUPY WSPARCIA

ANNA MORTON

koordynator działań grupy wsparcia rodzin osób niepełnosprawnych

Uczestnicy grupy wsparcia rodzin osób niepełnosprawnych działającej przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Niepołomicach 23 maja wzięli udział w majówce.

Spotkaliśmy się w szałasie u pana Czesława Trzosa, skąd bryczką wyruszyliśmy na podbój naszej pięknej puszczy. Po drodze odwiedziliśmy strusie (mają się bardzo dobrze). Im dalej w las, tym bardziej kąsały nas komary i bąki. Niektórzy długo mieli pamiątkę po majówce w postaci swędzących bąbli. Mimo to humory nam dopisywały, a przejażdżkę kończyliśmy ze śpiewem na ustach. W szałasie czekało na nas już ognisko i pieczenie kiełbasek. Niestety wszystko, co dobre, szybko się kończy. Ku rozczarowaniu niektórych trzeba było wracać.

Najważniejsze, że do końca naszej majówki nie skończyła się piękna pogoda. Wszystkie burze i deszcze poczekały i nie zepsuły nam tego dnia. Mam nadzieję, że tak jak ja, wszyscy będą miło wspominać to spotkanie. Był to nasz pierwszy wspólny wyjazd. Następnym razem planujemy wybrać się nieco dalej.

Przypominam, że grupa wsparcia rodzin osób niepełnosprawnych działa przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej od stycznia tego roku. Spotykamy się raz w miesiącu. Informację o terminie spotkania umieszczamy z kilkudniowym wyprzedzeniem na stronie Niepołomic. Wszystkich chcących do nas dołączyć serdecznie zapraszam.

SUKCESY W ŚDS

MAGDALENA MIGDAŁ

instruktor ds. kulturalno-oświatowych

Ostatnie tygodnie w Środowiskowym Domu Samopomocy były bardzo pracowite, intensywne, a co za tym idzie obfite w sukcesy. Uczestnicy ośrodka zmierzali się ze swoimi słabościami, biorąc udział w różnych konkursach i zawodach. Imprezy te miały charakter integracyjny i, co ważne, przebiegały w atmosferze szczerzej życzliwości, zdrowej rywalizacji i wzajemnego uznania.

Beneficjenci zmagali się w rozgrywkach w II Małopolskim Integracyjnym Turnieju w Kręgle przeznaczonym dla ŚDS i WTZ, który odbył się w Oleśnie. Nasza drużyna (w składzie: Elżbieta Antończyk, Klaudia Dołhun, Janusz Jędrzał, Bogusław Błachowicz, Bronisław Świder, Rafał Bisztyga, Zbigniew Marchewka) zajęła III miejsce na 10 grających grup. W nagrodę otrzymali statuetkę, medale i dyplomy, które już znalazły swoje miejsce na półce wśród innych wyróżnień i nagród. Warto nadmienić, że dzięki uprzejmości Łukasza Wdańca – dyrektora obiektu w Hotelu Niepołomice – mogliśmy korzystać z kręgielni i trenować do turnieju. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy.

Kolejnym osiągnięciem naszych podopiecznych było zajęcie I miejsca w V Małopolskim Przeglądzie Piosenki Poetyckiej i Piosenki o Miłości w Gorlicach. Tym razem ośrodek reprezentowali: Agnieszka Zaręba, Elżbieta Antończyk, Janusz Jędrzał, Radosław Krystian. Według oceny jurorów, występujący prezentowali wysoki poziom artystyczny, jednak to nasz uczestnik przypadł zaszczyt zgarnięcia złotego medalu. Do tego konkursu uczestnicy przygotowywali się od kilku tygodni pod czujnym okiem Beaty Stróżewskiej i Mariusza Tracza, który prócz wokalu wspierał nasz zespół akompaniamentem gitary.

A skoro jesteśmy w tematyce konkursów muzycznych, nie sposób pominąć X Małopolskiego Przeglądu Wokalno-Instrumentalnego Środowiskowych Domów Samopomocy i Warsztatów Terapii Zajęciowej, który miał miejsce w Lisiej Górze. Stamtąd również wróciliśmy z medalami i III miejscem.

Przed naszymi uczestnikami kolejne konkursy i nowe zmagania. Trzymamy za nich kciuki i jeszcze raz serdecznie gratulujemy.

Pratt & Whitney Tubes jest częścią korporacji United Technologies Corporation (UTC) zrzeszającej firmy z branży lotniczej i przemysłowej. Spółki UTC zlokalizowane są na całym świecie – w Polsce m.in. Pratt & Whitney Rzeszów, Otis, Pratt & Whitney Kalisz i inne. Pratt & Whitney Tubes prowadzi działalność w zakresie wytwarzania precyzyjnych części do silników lotniczych, będąc głównym dostawcą koncernu Pratt & Whitney w zakresie zespołów rurowych.

Obecnie do naszego zakładu w Niepołomicach pod Krakowem prowadzimy rekrutacje na następujące stanowiska:

Operator Produkcji Złożeń Rurowych (Montaż, Spawanie Orbitalne, Prasy, Lutowanie, Gięcie CNC, Spawanie Manualne)
Operator CNC Tokarz
Operator CNC Frezar
Inspektor Kontroli Jakości
Inspektor Badań Nieniszczących
Specjalista ds. Planowania Produkcji
Magazynier

Wszystkie ogłoszenia rekrutacyjne dostępne są pod adresem: <http://www.kariera.pwpoland.com/>

Pratt & Whitney Tubes sp. z o.o. z siedzibą w Niepołomicach (32-005) przy ul. Grabskiej 4 jako administrator danych osobowych informuje, iż dane osobowe kandydatów podane w przesłanych dokumentach będą przetwarzane w celu obecnie prowadzonej rekrutacji oraz w przyszłości na potrzeby dalszych postępowań rekrutacyjnych. Kandydatowi przysługuje prawo dostępu do treści danych, ich poprawiania oraz uzupełnienia, uaktualnienia, sprostowania danych osobowych, czasowego lub stałego wstrzymania ich przetwarzania lub ich usunięcia. Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Przesłane przez kandydata dokumenty winny zawierać zgodę na przetwarzanie danych osobowych zgodnie z poniższym oświadczeniem: „Niniejszym zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych ujawnionych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 roku (Dz. U. 2002 nr 101 poz. 926 ze zm.)”.

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Kolejne nabory w LGD



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie

KAROL SZYBIŃSKI

specjalista ds. projektów, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Powiatu Wielickiego

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Powiatu Wielickiego, realizując Strategię Rozwoju Lokalnego kierowanego przez społeczność, w pierwszym półroczu 2017 przeprowadziło dwa nabory na łączną kwotę 2 700 000, z czego 900 000 tysięcy zostało przeznaczony na pomoc istniejącym już firmom w ramach naboru na rozwój dla przedsiębiorców.

Pozostała kwota została dedykowana pośrednio wszystkim mieszkańcom, gdyż nabór wniosków dotyczył operacji zakładających rozwój niekomercyjnej i ogólnodostępnej infrastruktury m.in. rekreacyjnej. W drugiej połowie bieżącego roku LGD planuje kolejne nabory wniosków. Pomocą zostaną objęte operacje takie jak zadania grantowe, podejmowanie działalności gospodarczej, wspieranie istniejących i rozwój nowych gospodarstw agroturystycznych czy podniesienie estetyki przestrzeni publicznych.

Aktualny i obowiązujący Harmonogram Naborów można znaleźć na stronie internetowej www.lgdpowiatwielicki.eu, tam też zawsze znajdują się ogłoszenia o danym naborze z pełnym kompletem wymaganych dokumentów. Należy jednak pamiętać, że Harmonogram ten może ulegać modyfikacjom polegającym na zmianie terminów danych naborów wniosków z dokładnością do półrocza. Więcej informacji o działalności LGD na profilu: www.fb.com/lgdpowiatwielicki. Zapraszamy! ■

Terminy w podatku od spadków i darowizn

EWA PAŹDZIORA

ekspert skarbowy w US Wieliczka

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wieliczce w ramach akcji informacyjnej przypomina o terminach występujących w podatku od spadków i darowizn.

W przypadku nabycia spadku spadkobiercy należący do kręgu najbliższej rodziny spadkodawcy, a więc małżonek, zstępny (np. córka), wstępny (np. ojciec), pasierb, rodzeństwo, ojczyim, macocha mogą skorzystać z całkowitego zwolnienia z podatku od spadku. Warunkiem jest zgłoszenie nabycia spadku na druku SD-Z2 do urzędu skarbowego w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia stwierdzającego nabycie spadku. Nie należy mylić daty ogłoszenia postanowienia z datą jego uprawomocnienia.

W przypadku notarialnego poświadczenia dziedziczenia termin 6 miesięcy liczony jest od dnia spisania aktu poświadczenia dziedziczenia.

Niekiedy podatnik dowiaduje się o nabyciu spadku z opóźnieniem na przykład, gdy przebywa za granicą. W takiej sytuacji nadal ma prawo do zwolnienia, jeżeli zgłosi nabycie spadku w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o jego nabyciu oraz uprawdopodobni fakt późniejszego powzięcia takiej wiadomości. Całkowite zwolnienie z podatku od spadku dla członków najbliższej rodziny nie dotyczy spadków nabytych przed dniem 1 stycznia 2007 r.

Wyżej opisane zwolnienie z podatku dotyczy także nabycia rzeczy lub praw majątkowych w drodze umowy darowizny. Termin do zgłoszenia w urzędzie skarbowym nabycia darowizny na druku SD-Z2

wynosi 6 miesięcy i liczony jest od dnia zawarcia umowy darowizny. Warunkiem skorzystania ze zwolnienia z podatku od darowizny jest zachowanie terminu, a w przypadku gdy przedmiotem nabycia tytułem darowizny są środki pieniężne, obdarowany musi udokumentować ich otrzymanie dowodem przekazania na rachunek bankowy nabywcy albo jego rachunek prowadzony przez spółdzielczą kasę oszczędnościowo-kredytową lub przekazem pocztowym.

Jeżeli podatnik nie spełnia warunków do zastosowania całkowitego zwolnienia z podatku od spadków i darowizn, termin płatności podatku wynosi 14 dni od dnia doręczenia podatnikowi decyzji organu podatkowego.

Podstawa prawna: art. 4a ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (tj. Dz.U. z 2016 roku poz. 710 ze zm.)

Nowy sprzęt, nowe możliwości

KINGA CHMIEL

CKZiU w Niepołomicach

W piątek 30 czerwca do budynku warsztatów mechanicznych Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego przy ul. Kolejowej 28 zawitali burmistrz Roman Ptak, dyrektor CKZiU Bożena Kruk, pracownicy szkoły oraz goście – przyjaciele placówki. W obecności wszystkich zgromadzonych burmistrz

Roman Ptak przekazał na ręce dyrektora CKZiU kluczyki samochodu osobowego marki Kia Rio oraz wózka widłowego marki Toyota. Pojazdy zostały zaparkowane w budynku Warsztatów Mechanicznych, gdzie czekają na rozpoczęcie kursów zorganizowanych dla uczniów. Już w lipcu rusza kurs prawa jazdy, a pod koniec sierpnia kurs operatora wózka widłowego. Ponadto CKZiU w Niepołomicach organizować będzie komercyjny

kurs operatora wózka widłowego wraz z egzaminem UDT dla wszystkich zainteresowanych. Osobom po ukończeniu kursu zostaną przedstawione oferty pracy. Dyrekcja oraz pracownicy CKZiU dziękują burmistrzowi Niepołomic za wzbogacenie bazy dydaktycznej Branżowej Szkoły Zawodowej I Stopnia, w którą zmieni się Zasadnicza Szkoła Zawodowa od 1 września 2017 roku. ■

O wycince drzew



ANNA KARASIŃSKA

Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa

Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa informuje, że z dniem 17 czerwca 2017 r. weszła w życie ustawa z dnia 11 maja 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody (Dz. U. z 2017 r., poz. 1074). Zmiana ustawy przywraca m.in. prawną ochronę drzew, które rosną na nieruchomościach stanowiących własność osób fizycznych i są usuwane na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Zgłoszenie zamiaru usunięcia drzew

Właściciel nieruchomości obowiązany jest do przedłożenia zgłoszenia zamiaru usunięcia drzewa do urzędu, jeżeli obwód pnia drzewa mierzonego na wysokości 5 cm przekracza:

- 80 cm – w przypadku topoli, wierzb, klonu jesionolistnego oraz klonu srebrzystego;
- 65 cm – w przypadku kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego;
- 50 cm – w przypadku pozostałych gatunków drzew.

Zgłoszenie powinno zawierać:

- imię i nazwisko wnioskodawcy,
- oznaczenie nieruchomości, z której drzewo ma zostać usunięte,
- rysunek lub mapkę określającą usytuowanie drzewa na nieruchomości.

Procedura

Organ w terminie 21 dni od dnia doręczenia zgłoszenia dokona oględzin drzew i sporządzi protokół.

W ciągu 14 dni, licząc od dnia dokonania oględzin, organ może w drodze decyzji administracyjnej wnieść sprzeciw. W przypadku nałożenia na wnioskodawcę obowiązku uzupełnienia zgłoszenia termin na wniesienie sprzeciwu zostaje wstrzymany.

Jeżeli w terminie 14 dni od dnia oględzin organ nie wnieśli sprzeciwu, wnioskodawca może usunąć drzewa. Ustawodawca określił jednak, iż za dzień wniesienia sprzeciwu uznaje się dzień nadania decyzji administracyjnej w placówce pocztowej, w związku z powyższym do terminu 14 dni należy doliczyć kilka dni na przekazanie ewentualnego rozstrzygnięcia organu za pośrednictwem operatora pocztowego.

Na wniosek strony organ przed upływem 14 dni na wniesienie sprzeciwu może wydać zaświadczenie o braku podstaw do wniesienia sprzeciwu.

Działalność gospodarcza

Jeżeli w terminie 5 lat od dokonania oględzin właściciel terenu wystąpi o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę, a budowa ta będzie mieć związek z prowadzeniem działalności gospodarczej i będzie realizowana na części nieruchomości, na której rosło usunięte drzewo, Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice, uwzględniając dane ustalone podczas oględzin, nakłada obowiązek uiszczenia opłaty za usunięte drzewa.

Drzewa wyłączone z obowiązku uzyskania zezwolenia:

Od 17 czerwca 2017 r. bez zezwolenia można usuwać drzewa, których obwód pnia na wysokości 5 cm nie przekracza:

- a. 80 cm – w przypadku topoli, wierzb, klonu jesionolistnego oraz klonu srebrzystego;
- b. 65 cm – w przypadku kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego;
- c. 50 cm – w przypadku pozostałych gatunków drzew.

Kary za usunięcie drzewa

Za usunięcie drzewa pomimo sprzeciwu, bez zezwolenia oraz bez dokonania zgłoszenia lub przed upływem 14 dni na wniesienie sprzeciwu Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice wymierza administracyjną karę pieniężną.

Z chwilą wejścia w życie nowelizacji tj. od 17 czerwca 2017 r. przestaje obowiązywać Uchwała nr XXIX/410/17 Rady Miejskiej w Niepołomicach z dnia 30 marca 2017 r. w sprawie określenia stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów. Do czasu wydania przez Ministra Środowiska rozporządzenia w sprawie wysokości stawek opłat przy ustalaniu opłaty za usunięcie drzewa oraz do obliczania wysokości kar przyjmuje się maksymalne stawki przewidziane ustawą o ochronie przyrody tj. 500 zł za centymetr obwodu pnia drzewa oraz 200 zł za metr kwadratowy powierzchni krzewu. ■



Uchwała antysmogowa

Uchwała antysmogowa to ważny krok w walce o czyste powietrze w Małopolsce. Od 1 lipca 2017 roku zacznie obowiązywać całkowity zakaz spalania mułów i flotów węglowych w piecach na terenie całego województwa oraz zostanie zakazane montowanie kotłów i kominków, które nie spełniają norm ekoprojektu.

MAŁGORZATA MIŚKIEWICZ

Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa

Muły i floty węglowe to właściwie odpady węglowe, czyli drobny pył węglowy o ziarnach do 3 mm, który zawiera duże ilości wilgoci, popiołu i innych zanieczyszczeń decydujących o dużej emisji przy jego spalaniu. Wprowadzony zakaz spalania drewna i biomasy o wilgotności powyżej 20% oznacza, że drewno przed spaleniem powinno być sezonowane – jego suszenie powinno trwać co najmniej dwa sezony. Suche drewno charakteryzuje się znacznie wyższą kalorycznością i niższą emisją zanieczyszczeń niż drzewo surowe. Od 1 lipca 2017 roku nowo instalowane kominki (również tzw. ogrzewacze pomieszczeń, piece kaflowe czy popularne „kozy”) będą musiały spełniać wymagania ekoprojektu. Dotyczy to również sytuacji instalowania kominka w istniejących budynkach np. w ramach wymiany na nowy.

Od 2023 roku dopuszczone będzie używanie tylko kominków spełniających wymagania ekoprojektu lub kominków, których sprawność cieplna wynosi co najmniej 80%. Dane dotyczące sprawności cieplnej powinna zawierać dokumentacja techniczna lub instrukcja kominka.

Kominki, które nie spełniają wymagań w zakresie ekoprojektu lub sprawności cieplnej na poziomie co najmniej 80%, od 2023 roku będą musiały zostać wyposażone w urządzenie redukujące emisję pyłu do poziomu zgodnego z wymaganiami ekoprojektu.

Kontrola przestrzegania wymagań uchwały będzie prowadzona przez uprawnione służby na podstawie udostępnianych przez użytkowników dokumentów – np. dokumentacji technicznej,

instrukcji użytkownika, wyników badań, certyfikatów, które będą potwierdzać spełnienie wymaganych poziomów sprawności i emisji. Jeśli użytkownik nie będzie posiadał takich dokumentów, będzie domniemane, że instalacja nie spełnia wymagań uchwały. W przypadku naruszenia przepisów uchwały, mieszkaniec może być ukarany mandatem do 500 zł lub grzywną do 5 000 zł.

Gmina Niepołomice od kilku lat realizuje zadania zmierzające do poprawy jakości powietrza, a tym samym do poprawy jakości życia mieszkańców gminy. Są to m.in. zadania z zakresu: wprowadzenia ogrzewania gazowego w obiektach komunalnych, termomodernizacje budynków, instalacje solarne dla mieszkańców, instalacje fotowoltaiczne na obiektach szkół i domach kultury. W połowie 2017 r. uruchomione zostały dla osób prywatnych programy wymiany pieców węglowych na gazowe oraz montaż instalacji fotowoltaicznych. Gmina od lat uczestniczy w projektach i programach europejskich, których założeniem jest „walka” z niską emisją w różnych obszarach. Mieszkańcy gminy spotykają się na cyklicznych spotkaniach Drona Społecznego, na których omawiane są najważniejsze problemy społeczne, w tym jakość powietrza. Od kilku lat, przy szkole podstawowej w Niepołomicach zlokalizowana jest stacja monitoringu powietrza (we współpracy z WIOŚ), a od 31.10.2016 do 11.11.2016 Krakowski Alarm Smogowy wraz z Radiem Kraków dokonywali na terenie Podłęża pomiarów stężenia pyłu zawieszonego. Pod koniec 2016 r. rozpropagowano ulotki przygotowane przez urząd zachęcające do aktywnego dbania o bezpieczeństwo w okresie

jesiennie-zimowym. Czyste powietrze, ochrona przed czadem i bezpieczeństwo na drodze – to trzy tematy, które poruszono w ulotce. Ponadto wspólnie z innymi gminami zrzeszonymi w ramach Metropolii Krakowskiej przyczyniono się do powstania i upowszechnienia ulotki – Czyste powietrze – wspólna sprawa.

Od stycznia 2017 r. za pośrednictwem platformy map.airly.eu mieszkańcy gminy mają możliwość bieżącego monitorowania stanu zanieczyszczenia powietrza, dzięki zamontowanym czujnikom jakości powietrza na obiektach użyteczności publicznej na terenie miasta Niepołomice i w każdym sołectwie. Prosimy o rozwagę przed kolejnym sezonem grzewczym i o niedokonywanie zakupu mułu i flotu węglowego. Chcąc czyste powietrze – złączmy zmiany od siebie! To pierwszy krok a tak znaczący dla środowiska.

Mając na uwadze skalę problemu, mamy nadzieję, że wszyscy mieszkańcy gminy przyczynią się do rzetelnego przestrzegania uchwały antysmogowej, bo tylko dzięki wspólnej walce i trosce o czyste powietrze możemy wpłynąć na poprawę jego jakości.

Przydatne linki:

www.powietrze.malopolska.pl/antysmogowa

www.malopolska.pl/dla-mieszkanca/srodowisko/antysmogoweabc

www.bip.malopolska.pl/umwm,a-

[1283900,uchwala-nr-xxxii45217-sejmiku-województwa-malopolskiego-z-dnia-23-stycznia-2017-r-w-sprawie-wprowadze.html](http://www.bip.malopolska.pl/umwm,a-1283900,uchwala-nr-xxxii45217-sejmiku-województwa-malopolskiego-z-dnia-23-stycznia-2017-r-w-sprawie-wprowadze.html)

www.powietrze.malopolska.pl/ekoprojekt#ekoprojekt ■



To były piękne dni...

Już 26 raz mogliśmy się wspólnie bawić podczas święta naszego miasta. Dni Niepołomic odbywały się od 2 do 4 czerwca 2017 r.

JOANNA KOCOT
Referat Promocji i Kultury

Tradycyjny weekend koncertów, występów i zabawy za nami. I co tu dużo mówić: udało się! Piątek i sobota były słoneczne i ciepłe, a niedziela... no cóż, tylko ciepła. Wszystkie występy się odbyły. Na koncertach, pokazach, zawodach, zabawie tanecznej i wesołym miasteczku było mnóstwo niepołomiczan i gości przyjezdnych. Niektórzy z bawili się z nami po raz pierwszy, inni przyjeżdżają co roku na konkretne punkty naszego programu. Przed publicznością prezentowały swoje osiągnięcia szkoły, koła zainteresowań, instytucje, stowarzyszenia, ale także niezrzeszone osoby prywatne. Dowiedzieliśmy się, że wciąż sporo osób w naszej gminie uprawia sport i to na takim poziomie, że mają co zaprezentować, objawiły nam się nowe i przypomniały znajome już talenty muzyczne, wokalne, aktorskie i sportowe. Oby tak dalej, bo jest się czym chwalić. Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, że przygotowania do Dni Niepołomic zaczynają się dużo, dużo przed imprezą. I to nie tylko kwestia organizacyjna – wybranie i rezerwowanie czasu gwiazd, przygotowanie miejsc występów, spełnienie wymogów formalnych imprez,

zaproszenie gości, zapewnienie zaopatrzenia, dyplomów, pucharów, kwiatów i setek innych większych i drobniejszych elementów, bez których ciągle coś by „zgrzytało”. Ale chodzi właśnie o to, że aby wykonawcy kilkudziesięciu punktów programu wystąpili przed publicznością, każdy z nich musi ćwiczyć, ćwiczyć i ćwiczyć, by mieć czym pochwalić się na scenie. Czasem główną nagrodą za to jest publiczność z uwagą śledzącą występ, czasem gromkie brawa po pokazie, a czasem są tylko efekty uboczne, bo chodzi o coś innego – wspólne spędzanie czasu, konkretne umiejętności, dobrą formę, zgrabną sylwetkę, harmonię ruchów, zdrowie i dobre samopoczucie. Jakie by nie były motywacje, gromkie brawa należą się wszystkim tym, którzy wystąpili na naszych scenach za to, co dali nam z siebie podczas tych Dni Niepołomic. To dzięki Wam impreza stała się bogata, różnorodna i interesująca. Dni Niepołomic to świetny czas, kiedy możemy coś razem robić – brać udział w pokazach, doceniać pracę innych jako publiczność, podziwiać wystawy, szaleć w wesołym miasteczku, czy tańczyć nie tylko przy wielkiej, ale i przy mniejszych

scenach. Możemy w radosnym piknikowym nastroju spotykać się z sąsiadami, znajomymi, czy współpracownikami. Pozwala nam to tworzyć nowe relacje i zacieśniać te istniejące. Rozwijamy się jako społeczność. Ale – bo przecież zawsze jest jakieś „ale” – jak to przy takich dużych imprezach, pojawiają się dla mieszkańców pewne niedogodności – z transportem, parkowaniem, czy większą ilością śmieci. Staramy się je minimalizować i bardzo cenimy, że większość z Państwa to nie tylko akceptuje, ale i chętnie dołącza do zabawy. Mamy nadzieję, że we wspomnieniach zapiszą się tylko te lepsze strony i z radością będziecie Państwo czekali na kolejne 27. Dni Niepołomic, które już za rok. ■



Klasyki motoryzacji na Dniach Niepołomic

IGOR MITORAJ

restaurator, pasjonat zabytkowej motoryzacji,
właściciel MitoGarage

Tegoroczne 26. Dni Niepołomic były dla mnie szczególnym wydarzeniem, miałem przyjemność zaprezentować zabytkowe pojazdy mieszkańcom naszej gminy i okolic. Wystawa zatytułowana *Klasyki motoryzacji* miała miejsce na niepołomiczym Rynku i przez dwa dni cieszyła się dużym zainteresowaniem miłośników starej motoryzacji.

Ekspozycję tworzyły samochody, motocykle i skutery z różnych czasów i stron świata, należące do mojej prywatnej kolekcji MitoGarage. Na Rynku w Niepołomicach można było zobaczyć odrestaurowane przeze mnie pojazdy m.in. Fiata 500 z 1974 roku, Vespę Struzzo z 1956 roku, Vespę Special z 1972 roku, motocykle: WSK z 1972, BMW z 1979, MZ z 1978 roku i wiele innych.

Pojazdy w większości kupuję w bardzo złym stanie, a potem przeprowadzam

ich kompleksową renowację, aby przywrócić stan fabryczny z epoki. Część z nich zostawiam dla siebie, inne znajdują nowych właścicieli. Zabytkowe pojazdy prezentuję na wystawach, wynajmuję na różne okoliczności, a kilka odrestaurowanych skuterów stanowi element wystroju mojej restauracji. Każdy pojazd ma swoją historię, mógłbym opowiadać o nich bez końca.

Jestem mile zaskoczony tak licznym udziałem zwiedzających i pozytywnym odbiorem mojej kolekcji. Podczas wystawy poznałem wielu pasjonatów zamieszkujących naszą gminę, z którymi przeprowadziłem ciekawe rozmowy i nawiązałem znajomości. Jeżeli są osoby, które chciałyby podyskutować lub wymienić poglądy na tematy motoryzacyjne, zapraszam na moją stronę na Facebooku *MitoGarage*, gdzie można również zobaczyć relację fotograficzną z wystawy w Niepołomicach.

Chciałbym serdecznie podziękować organizatorom Dni Niepołomic, że moją



pasją mogłem podzielić się z innymi i zainteresować tematem starej motoryzacji. Mam nadzieję, że nie jest to moja ostatnia wystawa i jeszcze będę miał okazję zaprezentować moje klasyki. ■

WIARUS NA DNI NIEPOŁOMIC

LEON PITUCHA

Ognisko TKKF Wiarus

W czasie 26. Dni Niepołomic Ognisko TKKF Wiarus w Niepołomicach przeprowadziło Zawody Strzeleckie o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice. Przy bardzo ładnej pogodzie mogliśmy po raz kolejny promować strzelectwo sportowe wśród mieszkańców naszej gminy. Punktualnie o jedenastej pierwszej zmiana zawodników rozpoczęła zmagania strzeleckie w dwóch kategoriach: mężczyzn i kobiet, turniej zakończył się z następującą punktacją:

W kategorii mężczyzn czołowe miejsca zajęli:

1. Józef Pawłowski – 59 pkt.
2. Wiesław Wnęk – 59 pkt.
3. Marian Broda – 59 pkt.
4. Czesław Zawadzki – 59 pkt.

5. Krzysztof Prochwicz – 58 pkt.

6. Leon Pitucha – 58 pkt.

W kategorii kobiet czołowe miejsca zajęły:

1. Justyna Pałkowska – 54 pkt.
2. Ewa Pałkowska – 53 pkt.
3. Halina Kopacz – 49 pkt.
4. Paulina Waśniowska – 48 pkt.

Wszystkim uczestniczkom i uczestnikom serdecznie dziękujemy za wspólnie spędzony czas, a naszym medalistom życzymy kolejnych sukcesów sportowych.

Organizatorzy:

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice Roman Ptak;
Prezes Ogniska TKKF Wiarus w Niepołomicach Leon Pitucha.



MISTRZOWIE POWIATU NA 26. DNIACH NIEPOŁOMIC

Młodzi ratownicy z Szkoły Podstawowej im. Świętej Jadwigi Królowej Polskiej w Podłężu – zdobywcy pierwszego miejsca w powiatowych zawodach z pierwszej pomocy zaprezentowali swoje umiejętności podczas XXVI Dni Niepołomic.

Uczniowie w składzie: Magdalena Czaplak, Marta Klimka, Paweł Rainer, Joanna Jędryka, Oliwia Lebiest oraz Zuzanna Frankowska przygotowani przez Katarzynę Puchałę, Monikę Kyrca oraz śp. Jolantę Kuźmę wystąpili w Parku Miejskim w Niepołomicach w niedzielę 4 czerwca o godzinie 12.00.

Na pokazie zgromadziła się duża publiczność, która z zaciekawieniem oglądała popis młodych ratowników. Uczniowie wykonali prawidłowe algorytmy postępowania w przypadku: nagłego zatrzymania krążenia, napadu drgawek, zadławienia, amputacji kończyny górnej, krwotoku z nosa oraz omdlenia. Po pokazie publiczność mogła skorzystać z fachowej pomocy naszych ratowników przy ćwiczeniach na fantomie.

J.K.



O kobietach dla kobiet

Już po raz trzeci 11 czerwca Zamek Królewski w Niepołomicach stał się sceną Zamkowego Forum Kobiet. Imprezy, która stawia kobiecość i tak zwane „babskie sprawy” na piedestale, ale nie wyklucza też mężczyzn.

JOANNA KOCOT
Referat Promocji i Kultury

Każdy z nas potrzebuje rozwoju, wiedzy, wsparcia i inspiracji. Jest to szczególnie istotne w dzisiejszych czasach, kiedy ról życiowych i zadań, jakie mamy spełniać, jest wiele i to różnorodnych. Ważny jest też czas, jaki musimy poświęcić, żeby je zdobyć. Czasami skórka nie warta jest wyprawki. Przedzieranie się przez gąszcz internetowych fejków i powielanych mitów, zanim dotrze się do rzetelnych i sprawdzonych informacji, zniechęca. Tym bardziej ciekawym pomysłem staje się możliwość spotkania się z ekspertami twarzą w twarz, posłuchanie tego, co mają do powiedzenia podczas wykładu na podstawie własnego doświadczenia, a potem zwyczajnego porozmawiania. I to nie zależy, czy tematem jest radzenie sobie ze stresem, zdrowe odżywianie, sekrety

urody czy literatura współczesna. Połączenie tak rozmaitych tematów w jednej imprezie musi mieć jednak jakiś wspólny mianownik, w przypadku Zamkowego Forum jest nim kobiecość, a więc różnorodność. Współczesna pani powinna wiedzieć, jak się rozwijać, by zachować atrakcyjność zarówno na rynku pracy, jak i w życiu prywatnym. Ważne też, by nie dać się zwariować. Powinna zatem radzić sobie z wszechogarniającym stresem, ruszać się (dla zdrowia i urody) i wiedzieć, o co chodzi ze zdrową żywnością – często nie tylko po to, by świadomie się odżywiać, ale żeby zadbać o dietę całej rodziny. Zamkowe Forum Kobiet dało paniom możliwość na spotkań z lekarzami, dietetykiem, rehabilitantem, kosmetologiem, trenerem fitness czy rękodzieła, coachem,

pisarkami i wieloma innymi osobami. W przyjaznej atmosferze w letnie niedzielne popołudnie można było zajrzeć na zamkowy dziedziniec i poczuć się opatuloną w kobiecość. Oprócz wykładów, warsztatów i spotkań były także pokazy mody i tańca, stoiska, na których pojawiły się kosmetyki, biżuteria, ubrania i torebki od projektantów. Były też fajne samochody, bo przecież i panie lubią motoryzację. Najwięcej zainteresowanych przyciągnęły oczywiście znane osobistości – rozmowa z Ewą Wachowicz, czy mini-recital Grażyny Błajejczyk. Można było przyjść samej (i spotkać na miejscu mnóstwo znajomych), z przyjaciółką, ale też z mężem i dziećmi i każdy miał coś ciekawego do zobaczenia i usłyszenia. A kolejna taka możliwość już za rok. ■



Dzień dziecka z nauką za nami

SZYMON PITEK

nauczyciel w MOA w Niepołomicach

AGATA GUMULARZ

Referat Promocji i Kultury UMiG w Niepołomicach

Choć kilka dni wcześniej niebo nad Niepołomicami było zdecydowanie deszczowe, to 28 maja pogoda dopisywała od samego początku. Jak się później okazało, była to świetna zachęta dla całych rodzin, które tłumnie przybyły do parku miejskiego. Można tutaj było wziąć udział w Dniu Dziecka z nauką i w pełni czerpać z bogatej oferty atrakcji naukowych i technicznych. Przeważały eksperymenty na wesoło.

Wspólnie z młodymi naukowcami z Klubu Młodego Odkrywcy Nucleus z Krakowa badaliśmy rozwiłkę i wodzienia; sprawdzaliśmy, czy dżdżownica widzi i czuje oraz reaguje na dotyk, a ponadto które organizmy lubią wodę, a które nie. Pracownicy Wydziału Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego pokazywali, jak chemik bawi się w kuchni przy pomocy odczynników, które każdy bez problemu w niej znajdzie – wykorzystując ocet, sodę oczyszczoną, płyn do mycia naczyń. Z pewnością jednym z ciekawszych doświadczeń był pokaz wbijania gwoźdźcia bananem przy użyciu ciekłego azotu.

Największym powodzeniem cieszyło się stoisko Wydziału Mechanicznego Politechniki Krakowskiej, na którym można było eksperymentować z kolorowymi hydrożelami (popularnie zwanymi glutami!), służącymi nie tylko do świetnej zabawy, ale przede wszystkim jako ma-

teriały do chłodzenia po oparzeniach. Chętni, z wykorzystaniem ramienia pomiarowego ze skanerem 3D, formowali obraz dłoni, który mógłby posłużyć do tworzenia protezy. Na przykładzie kawy i herbaty widzieliśmy formowanie materiałów sypkich.

Nie zabrakło też typowych, a jednak naukowych zabaw dziecięcych. Pracownicy Wydziału Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska Akademii Górniczo-Hutniczej przywieźli piasek, który płukaliśmy w poszukiwaniu złota. Był też inny piasek – magnetyczny, który służył do wykrywania minerałów o właściwościach magnetycznych. Właśnie ten piasek magnetyczny można było otrzymać w konkursie rysunkowym „Pobudź swoją wyobraźnię – namaluj świat sprzed milionów lat”.

Swoją obecność zaakcentowali także niepołomiczanie. Dzięki Młodzieżowemu Obserwatorium Astronomicznemu oglądaliśmy przez teleskop niebo.

Fizyczny tor przeszkód, czyli warsztaty dla najmłodszych, przygotowało koło fizyczne z Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły w Niepołomicach. Z zadań, z którymi zmagali się dzieci, wymienimy przykładowo: strzelanie z działa powietrznego; sprawdzanie, czy bańki mydlane zawsze są kuliste, czy z ogórka kiszzonego można zrobić baterię, czy to możliwe, że woda nie wyleje się ze słoika, gdy odwrócimy go do góry dnem?

Duże zainteresowanie, jakim cieszyło się wydarzenie, dowodzi, że upowszechnianie nauki czy inżynierii jest potrzebne i może być ciekawą formą spędzania



wolnego czasu, tak dla dzieci, jak i dla dorosłych. Dziękujemy za obecność i serdecznie zapraszamy w przyszłym roku! A wcześniej, we wrześniu, zachęcamy do uczestnictwa w Nocy Naukowców.

Chcielibyśmy, w imieniu Młodzieżowego Obserwatorium Astronomicznego oraz Gminy Niepołomice, raz jeszcze serdecznie podziękować wszystkim uczestnikom oraz gościom, bez których Dzień Dziecka z nauką nie mógłby się odbyć:

- Kółku fizycznemu z Gimnazjum w Niepołomicach,
- Klubowi Młodego Odkrywcy Nucleus z Krakowa,
- Wydziałowi Mechanicznemu Politechniki Krakowskiej,
- Wydziałowi Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska Akademii Górniczo-Hutniczej,
- Wydziałowi Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego. ■

NOWALIJKI

ANNA MORTON

kierownik Ośrodka Wsparcia Seniorów w Integracji z Młodzieżą

Czerwcowe zajęcia w Ośrodku Wsparcia Seniorów w Integracji z Młodzieżą w Zakrzowie miały mocny akcent kulinarny, ponieważ królowały tu nowalijki. Większość przysmaków pochodziła z ogródków uczestników zajęć.

Dzieci pod okiem senierek i instruktorki – Stanisławy Zielińskiej uczyły się przyrządzać wiosenne sałatki z nowych warzyw. Przed przystąpieniem do działań kulinarnych panie uczyły dzieci rozróżniać rukolę, szpinak, roszponkę czy rzepę. Dzieci próbowywały, jak smakują poszczególne warzywa. Następnie przygotowywano sałatkę wio-

senną z sosem ziołowym według receptury Stanisławy Zielińskiej, która jest prawdziwą skarbnicą przepisów na przepyszne dania.

Oczywiście nie obeszło się bez truskawek. Seniorzy pomogli dzieciom w wypiekach babeczek czekoladowych nadziewanych marmoladką truskawkową i kremem śmietanowym. Tak przygotowane babeczki pięknie przystrojono świeżymi truskawkami i polano sosem czekoladowym.

Przygotowane dania i desery dzieci podały na stół do wspólnej degustacji. Wszystko było przepyszne.





Zakończenie Akademii Zielonego Puszczyka

PIOTR WOŚ

Stowarzyszenie Zielony Puszczyk

W sobotę 27 maja w Laboratorium Aktywności Społecznej odbyło się uroczyste zakończenie Akademii Zielonego Puszczyka. Celem projektu było propagowanie zainteresowania przyrodą wśród dzieci, kształtowanie przyjaznych przyrodzie postaw, promowanie gminy Niepołomice jako regionu bogatego przyrodniczo, dającego możliwość poszerzenia swojej wiedzy z zakresu fauny i flory. W ramach cyklu Akademii Zielonego Puszczyka przeprowadzono cztery niezależne od siebie spotkania: **Skrzydlate Drapieżniki – pokaz żywych ptaków drapieżnych przeprowadzili Agnieszka i Bartek Kukurudzowie z firmy A.Kuku.**

Igła z Szyszką – rozpoznawanie drzew w przejrzysty sposób pokazała nam botanik Agnieszka Marciniak.

Nocni Łowcy – o ciekawostkach z życia nietoperzy opowiadał nam dr Jakub

Nowak, grotolaz i przyrodnik, a warsztaty plastyczne poprowadziła Urszula Obydzińska.

Uwaga, Robal! – świetne opowieści o bezkręgowcach podczas prelekcji i spaceru po Puszczy Niepołomickiej usłyszeliśmy od Igora Siedleckiego z warszawskiej grupy Dzika Ochota.

Projekt, który trwał od lutego do końca maja, zorganizowali wspólnie Stowarzyszenie Zielony Puszczyk oraz Biblioteka Publiczna w Niepołomicach. Wielki Test Wiedzy, będący zwieńczeniem całego cyklu, w formie zabawy miał na celu ugruntowanie wśród młodych przyrodników wiedzy zdobytej podczas całej akademii. Konkurs przeprowadzono w dwóch kategoriach wiekowych: 5–7 oraz 8–10 lat. Pytania ułożyli prelegenci cyklu warsztatów i choć nie należały one do najłatwiejszych, to w obu grupach zwycięzcy uzyskali maksymalną ilość

punktów. Na najlepszych czekały nagrody główne, jednak ponieważ wszyscy młodzi adepci wykazywali się zaangażowaniem i bogatą wiedzą przyrodniczą, każdy został wyróżniony pamiątkowym upominkiem.

Po teście odbył się wernisaż prac uczestników, na którym można było podziwiać piękne prace wykonane podczas poszczególnych zajęć.

Spotkania Akademii Zielonego Puszczyka cieszyły się dużym zainteresowaniem, wzięło w nich udział ok. 50 dzieci w wieku szkolnym (z klas 0–III) z gminy Niepołomice, ale także powiatu wielickiego i Krakowa. Cykl odbył się przy dużym wsparciu dyrektor niepołomickiej biblioteki – Joanny Lebiest, Urzędu Miasta i Gminy Niepołomice, pracowników LAS oraz sponsorów i fundatorów nagród – serdecznie dziękujemy Wszystkim za pomoc w organizacji. ■

Kulinarna podróż po świecie

GABRIELA BONARSKA

uczestniczka projektu

W marcu wzięliśmy udział w I Gminnym Konkursie Kreatywnym na realizację projektu „Inicjatywa Lokalna” w ramach programu edukacyjnego Niepołomicka Szkoła Młodych Liderów. Dzięki niemu wraz z naszym opiekunem, Małgorzatą Juszczyk, rozpoczęliśmy realizację projektu pt. „Kulinarna podróż po świecie”. Składała się ona z trzech spotkań przybliżających seniorom kulturę i kuchnię odległych krajów. Na pierwszym spotkaniu zaprezentowaliśmy tańce i smaki europejskie. Wśród

potraw znalazły się: tortilla oraz risotto z kurczakiem curry.

Na kolejnym spotkaniu seniorzy mieli okazję do degustacji nieznanych im jeszcze smaków azjatyckich. Spróbowali m.in. ziemniaków w sezamie, sałatki – Raity, Dango oraz Mochi.

Ostatnie spotkanie odbyło się pod koniec czerwca i poznawaliśmy amerykańskie potrawy. Przygotowaliśmy brownie, sałatkę gyros, sałatkę cezar, sałatkę owocową, salsę, mrożoną herbatę oraz na zakończenie słodką niespodziankę – tort. Mieszkańcy DPS-u postanowili odwdziżyć się pięknymi, własnoręcznie wykonanymi prezentami. Dla każdego z nas

jest to niezwykła pamiątka. Dzięki temu projektowi zrozumieliśmy trudny pracy grupowej oraz poznaliśmy bliżej życie starszych osób. Poznaliśmy wielu wartościowych ludzi. Nauczyliśmy się, jak bardzo przydatnymi cechami są: cierpliwość, empatia, pomocność, pracowitość oraz otwartość na nowe znajomości. Poszerzyliśmy swoje umiejętności gastronomiczne. Nie bez powodu mówi się, że babcie są skarbnicami wiedzy. Zaskoczyło nas duże zainteresowanie naszym projektem ze strony nauczycieli, rówieśników, a także młodszych kolegów i koleżanek. Już wiemy, że nasza współpraca będzie kontynuowana. ■

Strażacki Piknik z okazji Dnia Dziecka

TOMASZ TOMALA

prezes OSP w Woli Batorskiej

Po raz drugi strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej z Woli Batorskiej postanowili zorganizować dla najmłodszych mieszkańców Gminy Niepołomice Dzień Dziecka. Poprzednia edycja imprezy cieszyła się dużym uznaniem rodziców i ich pociech. Nie inaczej było w tym roku. Druhowie z OSP przygotowali dla dzieci mnóstwo darmowych atrakcji, wśród których znalazły się m.in. zamek dmuchany, minigolf, kopacz, hokej na trawie, malowanki giganty oraz mobilna ścianka wspinaczkowa, która okazała się strzałem w dziesiątkę. Oprócz wyżej

wymienionych atrakcji dla dzieci został zorganizowany konkurs składający się z 6 konkurencji dydaktyczno-sportowych. Każdy uczestnik otrzymał kartę, na której musiał skompletować naklejki potwierdzające ukończone konkurencje. Podczas zadań dzieci musiały ugasić pożar w wiosce smurfów, pokonać strażacki tor przeszkód, wykonać resuscytację krążeniowo-oddechową na przygotowanym fantomie, zdobyć kilka dołków w minigolfie, przepchnąć piłeczkę przez wąż strażacki oraz pokonać kilkanaście metrów, skacząc w worku. Po ukończeniu konkurencji na każdego czekał specjalny prezent. Podczas kilku godzin teren przy remizie OSP odwiedziło około 150 dzieciaków wraz z rodzicami.

Największą radością dla nas – organizatorów były uśmiechnięte twarze milusińskich, dlatego z całą pewnością w przyszłym roku Strażacki Dzień Dziecka odbędzie się po raz kolejny. Serdeczne podziękowania składam wszystkim uczestnikom, którzy postanowili nas odwiedzić tego dnia. Słowa podziękowań należą się również wszystkim sponsorom naszej imprezy oraz strażakom z Ochotniczej Straży Pożarnej w Pci-miu, którzy przyjechali do Woli Batorskiej z mobilną ścianką wspinaczkową. Gorące podziękowania składam wszystkim druhom i druhom, którzy włączyli się w przygotowanie i przeprowadzenie II Strażackiego Dnia Dziecka. ■

Strażacki Dzień Dziecka

MARTA MAKOWSKA

Referat Promocji i Kultury

Na długo przed samym wydarzeniem strażacy ze Staniątek przygotowali się do Dnia Dziecka. W strażnicy przez kilka tygodni gromadzono maskotki, nagrody, napoje i poczęstunek od sponsorów. Wszystko po to, żeby ten dzień był dla dzieci wyjątkowy. Nad Traktem Świętego Wojciecha zawisły kolorowe balony, girlandy i pofrunęły bańki mydlane. Już na godzinę przed wydarzeniem wszystkie atrakcje były przygotowane, a było ich co niemiara. Na wjeździe na trakt stanął ogromny

wóz strażacki, który był do dyspozycji najmłodszych, kawałek dalej ogromna łódź. Na całej długości traktu można było gasić pożary w domkach smurfów, wlewać wodę do rur, które z czasem wydawały głośne dźwięki oraz chodzić na specjalnie na ten dzień skonstruowanych nartach. Wyjątkową atrakcją były zorganizowane przez strażaków przejazdy strażackim meleksem oraz ogromny dmuchany zamek od sponsorów.

Dla wszystkich dzieci przewidziano prezenty i poczęstunek. Była wata cukrowa, lody i małe co nieco z grilla, nikomu nie zabrakło napojów. Specjalne nagrody – małe strażackie misie – czekały też na

najmłodszych uczestników Strażackiego Dnia Dziecka.

Tuż obok strażackich atrakcji swoje warsztaty przygotował klub Retro ze Staniąteckiego Domu Pomocy Społecznej. Pod czujnym okiem instruktorów można było wyczarować pachnące mydélka, pieska z balonów i ogromne mydlane bańki.

To pierwszy taki Dzień Dziecka organizowany w Staniątkach na Trakcie. Ogromne zaangażowanie strażaków z pewnością zrównoważyły niezliczone ilości uśmiechów i radości dzieci. Miejmy nadzieję, że to początek nowej staniąteckiej tradycji. ■

Kosmiczna noc w bibliotece

AGNIESZKA GRAB

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

Młodziżowe Obserwatorium Astronomiczne wraz z Biblioteką Publiczną zaprosiły 3 czerwca 2017 r. wszystkich, którzy lubią książki i kosmos na Kosmiczną noc w bibliotece. Rozpoczęliśmy zajęciami warsztatowymi, w czasie których uczestnicy wykonywali kratery z masy solnej oraz budowali kalendarze księżycowe z kartonu.

Następnie Waldemar Ogłóza z Obserwatorium przybliżył zwiedzającym wystawę pt. *Kosmos w literaturze pięknej*. Przedmiotem wystawy jest konfrontacja poetyckich i literackich opisów kosmosu z obecnym stanem wiedzy. Na planszach prezentujemy opisy kosmosu i zjawisk kosmicznych zaczerpnięte z literatury oraz naukowe wyjaśnienia wraz z pięknymi zdjęciami i ilustracjami. Prelekcją *Niebo nad Soplicowem* Bartłomieja Zakrzewskiego z Uniwersytetu Pedagogicz-

nego zakończyliśmy część Kosmicznej Nocy, która odbywała się w Bibliotece. W czasie wykładu na temat nieba opisanego w *Panu Tadeuszu* przez Adama Mickiewicza Bartłomiej Zakrzewski wyjaśnił, które zjawiska astronomiczne były prawdziwe, a które były celowo zamierzoną poetycką fikcją. Na zakończenie uczestnicy przeszli do niepołomickiego Planetarium na specjalny seans poświęcony mitologicznym opowieściom o gwiazdozbiórach – *Niebo według Greków*. ■

Wakacje w Niepołomicach



Zapraszamy na wakacje w Niepołomicach. Oto co przygotowały dla najmłodszych instytucje i organizacje z naszej gminy.

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

Od 3 do 14 lipca Biblioteka zaprasza na cykl spotkań pod hasłem: „Książka, zabawa i słońce na wakacyjne miesiące”

Poniedziałki z teatrem

03.07 – godz. 13.00-14.00 „Żółw i zajac”, spektakl dla dzieci w wykonaniu aktorów Teatru „Art.-Re” z Krakowa
10.07 – godz. 13.00-14.00 „Wilk i zajac”, spektakl dla dzieci w wykonaniu aktorów Teatru „Art.-Re” z Krakowa

04.07 i 11.07 „Kreatywne wtorki”, zajęcia manualno-plastyczne z trenerką rękodzieła Małgorzatą Klimą

godz. 12.00-13.00 dzieci młodsze 5-6 lat
godz. 13.30-15.00 dzieci starsze 7-9 lat
5.07 i 12.07 „Logiczne Środy”, gry planszowe, quizy, konkursy, krzyżówki
godz. 12.00-13.00 dzieci młodsze 5 i 6 lat
godz. 13.30-15.00 dzieci starsze 7 i 9 lat

Piątki ze smakiem

7.07. godz. 13.00-14.30 Wizyta w Izbie Regionalnej połączona z degustacją własnoręcznie przygotowanych wypieków
14.07 „Biblioteczno-literacka kuchnia smaków”, popisy kulinarne uczestników wakacji
godz. 12.00-13.00 dzieci młodsze 5 i 6 lat
godz. 13.30-15.00 dzieci starsze 7 i 9 lat

Biblioteka Publiczna w Podłężu

zaprasza dzieci od 6 do 12 lat na biblioteczne wakacje od 17 do 28 lipca 2017 r.

„Literacko, artystycznie, przyrodniczo i technicznie”

Poniedziałki – 17 i 24 lipca, godz. 10.30-12.00
Tajemnice pszczół – Wykład o pszczołach poprowadzi Ola Rudek.

Czy wszystkie pszczoły są jak bajkowa Pszczołka Maja? – chwila z książką.
Obserwacja pszczół w naturze i poznanie zasad hodowli.

Wykonanie pszczółek z papieru.
Degustacja miodu.

Środy – 19 i 26 lipca, godz. 10.30-12.00
Jedzie pociąg z daleka...

Dokąd jedzie pociąg i jak wykonać jego makietę opowie i zaprezentuje gość specjalny Pan Grzegorz Hudyga.
Wykonanie bajkowego pociągu kredą na asfalcie.

Zabawy zręcznościowe.

Projektujemy i budujemy.

Wykonanie fantastycznych budowli z klocków Lego.

Konkurencje sportowe na placu zabaw.

Piątki 21 i 28 lipca, godz. 10.30-12.00
Co w trawie piszczy? Poznajemy faunę i florę łąki.

Zabawy tematyczne w plenerze oparte na tekstach poświęconych roślinom i zwierzętom.

Konkurs na najpiękniejszy wianek oraz najbardziej pomysłowo wykonanego ślimaka lub pajaka z surowców naturalnych.
Zabawy ruchowe w plenerze.

Przedstawienie w teatrzyku kamishibay.
Tworzenie nowych historii dla teatrzyku kamishibay.

Małe formy teatralne i improwizacje w wykonaniu uczestników zajęć.

Biblioteka Publiczna w Staniątkach

zaprasza na Wakacyjne potyczki z nudą od 7 do 18 sierpnia 2017 r.

7 sierpnia (poniedziałek) godz. 10.00-12.00 – „Mierzyć wysoko. Spotkania z ciekawymi ludźmi”.

Anna Sutor – globtroterka, regionalistka, instruktor-przewodnik opowie o swoich pasjach i zajęciach.

Spotkania z ciekawymi osobami pt. „Mierzyć wysoko”. W ramach tego cyklu zamierzamy zaprosić interesujących ludzi - zapalonych pasjonatów, wybitnych zawodowców i interesujące osobowości na wakacyjne spotkania w Bibliotece. Zajęcia bez ograniczeń wiekowych.

9 sierpnia (środa) godz. 10.00-12.00 – zajęcia plastyczne „Kolorowy kucyk - kreatywny recykling” zajęcia dla 5-10-latków. Każdy z uczestników przynosi ze sobą kolorową szklaną butelkę, kształt i wielkość dowolna. Z nich z pewnością powstaną dzieła sztuki. Zajęcia poprowadzi Małgorzata Klima.

11 sierpnia (piątek) godz. 9.00-11.00 – Poranek bajkowy „Witaj Franklin”. Zajęcia dla 5-10 latków.

– Czytanie przygód Franklina

– Zagadki, gry, łamigłówki, kolorowanki
– Tworzenie historyjki obrazkowej pt. „Franklin w Staniątkach”

14 sierpnia (poniedziałek) godz. 10.00-12.00 – „Mierzyć wysoko. Spotkania z ciekawymi ludźmi” – Henryk Sawiński

– znawca kuchni, sportowiec, społecznik. Opowie o swoich wyprawach do Australii, przedstawi pamiątki z wypraw.

16 sierpnia (środa) godz. 10.00-12.00 – Zajęcia decoupage na szkle – czyli nowe życie starych przedmiotów. Zajęcia dla uczestników w wieku 11-16 lat.

Poprowadzi Małgorzata Klima. Każdy z uczestników przynosi ze sobą kolorową szklaną butelkę, którą następnie ozdobi.

18 sierpnia (piątek) godz. 9.00-11.00 – Turniej gier planszowych. Zapraszamy dzieci, młodzież, starszych i najstarszych.

Biblioteka Publiczna w Woli Batorskiej

zaprasza dzieci od 6 do 12 lat na Wakacyjne potyczki z nudą od 31 lipca do 11 sierpnia 2017 r., w godz. 11.30-13.00

Poniedziałki:

Wśród przygód małej reporterki Neli – zajęcia literacko-manualne.

Środy:

Zostań super odkrywcą – rebusy, łamigłówki, labirynty.

Piątki:

Podróże z bajką – zajęcia literackie.

Laboratorium Aktywności Społecznej (ul. Bocheńska 26)

Warsztaty plastyczno-przyrodnicze „Jurajskie Opowieści”

Na warsztatach wykonamy figurkę spinozaura ze specjalnej masy plastycznej. Poznasz niezwykły świat największego z dinozaurów drapieżnych, jaki kiedykolwiek żył na Ziemi!

Zobaczysz replikę czaszki spinozaura, poznasz jego zwyczaje, kiedy żył i dlaczego zniknął. Wszystko w trakcie trwania warsztatów plastyczno-przyrodniczych.

Wspaniała zabawa i wędrówka w czasie.

Warsztaty bezpłatne! Ilość miejsc ograniczona! Warsztaty trwają przez trzy dni 17, 19, 21 lipca godz 10.00. Zapraszamy dzieci od lat 8 .

Zapisy: kontakt@lasopenspace.pl

Warsztaty dla młodzieży od lat 11-16

I warsztat 18.07, godz. 10.00-12.00

„Mój Zwariowany T-shirt - akrylowe aplikacje na lato” – Każdy, kto tego dnia przyniesie ze sobą biały T-shirt, będzie mógł go pomalować w sposób, jaki tylko zechce.

Stwórz swój własny t-shirt, wykreuj swój wizerunek

II warsztat 20.07, godz. 10.00-12.00

„Trampki z Mandalą” – malowanie tramppek .

Należy przynieść białe trampki!

Będziecie malować na nich mandale lub inne ulubione wzory.

Warsztaty są darmowe! Liczba miejsc ograniczona!

Prowadząca: Anna i Małgorzata Klima

Zapisy: kontakt@lasopenspace.pl

Półkolonia z językiem angielskim

Szkoła Językowa Open English oraz LAS zapraszają na półkolonię z językiem angielskim w terminie od 7-11 sierpnia. Zapraszamy młodzież w wieku od 10-13 lat. Półkolonię językową poprowadzi Native Speaker z Kanady. Konwersacje prowadzone w języku angielskim pomogą pokonać bariery językowe oraz poznać kulturę angielską. Dodatkowo

odbywać się będą gry i zabawy językowe. Zajęcia w terminie od 7-11 sierpnia w godzinach od 9.00-14.00. Cena półkolonii 270 zł.

Szczegółowe informacje na temat półkolonii znajdują się tutaj.

Zapisy: kontakt@lasopenspace.pl

Liczba miejsc ograniczona!

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

Zapraszamy na wakacyjną akcję Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa! Sprawdźcie, co przygotowaliśmy dla Was w tym roku! Zapisy ruszyły, więc nie czekajcie, liczba miejsc ograniczona.

Półkolonia

6-10 lat

Terminy:

26.06 – 30.06

03.07 – 07.07

10.07 – 14.07

17.07 – 21.07

24.07 – 28.07

31.07 – 04.08

07.08 – 11.08

14.08 – 18.08

21.08 – 25.08

godz. 9.00-14.00

Tygodniowe edycje. Liczba dzieci w grupie: do 15 dzieci. Zapisy w zależności od ilości dostępnych miejsc. Wpłaty w momencie rozpoczęcia danego tygodnia zajęć. W programie: zajęcia pobudzające kreatywność, integracyjne. Wyjścia na basen (wtorki, czwartki), gry i zabawy na powietrzu, seanse filmowe.

Prowadzenie – Marta Kotas

Koszt 140 zł

Zajęcia przyrodnicze Szkiełko i oko

od 6 lat

Termin: 24.07 – 28.07, godz. 10.00-12.00

Tematy zajęć:

1. Powietrze i zanieczyszczenia powietrza
Zajęcia z eksperymentami i doświadczeniami, dzieci poznają właściwości powietrza i dowiadują się, co może pogarszać jego stan. Czym jest smog? Sami sprawdzimy, jak powstaje i jak się zachowuje. Czy krowa może zanieczyszczać powietrze? Ponadto dowiemy się, czym są kwasy i zasady oraz co wspólnego mają z deszczem.

2. Wędrówki roślin

Czy rośliny potrafią wędrować? A jeśli tak, to jak długie są ich wędrówki? Czy wędrówki roślin mogą szkodzić? Warsztaty z zabawami i grami.

3. Rzeki i jej mieszkańcy

Kto mieszka w rzekach? Czy tylko ryby?

Skąd się biorą rzeki? Czy warto regulować rzeki? Dzieci poznają nietypowych mieszkańców polskich rzek, podczas zajęć sami zaprojektują dom chruścika.

4. Co biega i hasa po polach i lasach?

Czy rudy jest tylko lis? Jak wygląda dziki kot? Czy w Polsce żyją zwierzęta w paski albo w kropki? Na zajęciach przekonamy się, jak dobrze znamy mieszkańców polskich lasów. Co prawda nie spotkamy ich na co dzień podczas wędrówek, ale jeśli już jakieś zwierzę wyjdzie zza drzewa, dobrze byłoby wiedzieć, kto to taki? Bo jak wygląda tygrys, wie każdy. Ale jak wygląda łasica albo borsuk?

5. Co nam daje las?

Po co nam las? Czy drzewa dają tylko tlen i drewno? Czy warto chronić lasy? Czy poradzimy sobie bez lasów? Proste eksperymenty i ciekawe zabawy uświadamiające, po co nam są potrzebne drzewa.

Koszt 140 zł

Warsztaty rękodzielnicze

od 6 lat

Terminy: 3.07 – 7.07, 10.07 – 14.07, godz. 10.00-12.00

Każdy dzień to inna aktywność twórcza, zajęcia łączą naukę z ciekawą zabawą. W planie warsztatów jest: szycie piórnika, ozdabianie techniką decoupage pudełka na biżuterię / skarbonki, ceramiczny obrazek – płaskorzeźba, malowanie obrazka / wazonu, ozdabianie doniczki + zasadzenie kwiatka. Dodatkowo niespodzianka na każdy dzień.

Prowadzenie – Dorota Piech

Koszt 140 zł

Warsztaty ART-EKO

od 6 lat

Terminy: 17.07 – 21.07, 31.07 – 4.08, godz. 10.00-12.00

Chcecie poznać świat roślin? Uwrażliwić rękę i oko? Założyć swój własny mini-ogródek? Dowiedzieć się, skąd się biorą rośliny, co lubią, jak o nie dbać? Zaprojektować ogród, swoje podwórko, balkon? Bawić się w ogrodnika – sadzić, siać, podglądać, pielęgnować? Bawić się w malarza – opowiadać o zieleni farbami? Tworzyć obrazy na różne sposoby? Jeżeli tak – zapraszamy na warsztaty! Na wspólne poznawanie poprzez zabawę. Prowadzenie – Marta Kula-Ulatowska
Koszt: 140 zł

Warsztaty taneczne Street dance

grupa 8-10 lat

grupa od 11 lat

Termin: 07.08-11.08

młodsza grupa, godz. 10.00-11.30
starsza grupa, godz. 11.45-13.45
Prowadzenie – Dominika Machnik
Koszt: 140 zł

Warsztaty cyrkowe
6-10 lat
Termin: 21.08-25.08, godz. 9.00-12.00
W programie: nauka żonglowania
piłkami, obręczami, maczugami, nauka
chodzenia na szcudłach dla dzieci,
zabawa z diabolo, nauka jazdy na mono-
cyklu, rolki Wawago, chodzenie po linie,
zabawa z talerzem i wiele, wiele innych.
Prowadzenie – Cyrk ANIME
Koszt 150 zł

Kino dla dzieci
Darmowe seanse codziennie o godz. 12.00
Co tydzień nowe filmy!

Wakacyjna Joga
Termin: 17.07 – 19.08
poniedziałki, środy
18.00-19.00 joga początkujący
19.00-20.15 joga ogólna
soboty
9.00-10.30 joga dla wszystkich
Prowadzenie – Małgorzata Markov
Koszt: karnet MCDiS

Zapraszamy do MCDiS!

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne

Seanse w Planetarium:
godz. 11.00, poniedziałek – piątek
od 26 czerwca do 4 sierpnia

Pokazy słońca:
w godz. 12.00-13.00, poniedziałek –
środa
od 26 czerwca do 31 sierpnia

Nocne pokazy nieba:
w godz. 21.00-24.00, wtorek i piątek
18, 22, 25, 29 sierpnia

Ponadto:
Dzień Asteroidy, obserwacje nieba
w godz. 21.00-24.00, piątek – MOA
30 czerwca
Perseidy 2017, obserwacje meteorów
z roju perseidów
w godz. 22.00-01.00, sobota – Rynek
12 sierpnia
Transmisja całkowitego zaćmienia
słońca
w godz. 18.00-22.00, poniedziałek –
MCDiS
21 sierpnia
Pokazy nieba tylko przy dobrej pogodzie!
tel. 12 28 11 561, e-mail: moa@moe.edu.

pl, www.moa.edu.pl

Akademia Karate Tradycyjnego w Niepołomicach

AKT w Niepołomicach zaprasza na wa-
kacyjne zajęcia karate tradycyjnego
poniedziałki
18.00 grupa dzieci, początkująca
19.00 grupa dzieci, żółte i pomarańczo-
we pasy
20.15 grupa młodzieży i dorosłych, śred-
niozaawansowana i zaawansowana
czwartki
18.00 grupa dzieci, początkująca
19.00 grupa dzieci, żółte i pomarańczo-
we pasy
20.15 grupa młodzieży i dorosłych, śred-
niozaawansowana i zaawansowana

Powyższy grafik obowiązuje przez całe
wakacje, z wyjątkiem terminów, w któ-
rych odbywają się obozy i zgrupowania:
brak zajęć 26 czerwca – 2 lipca, 9-19
lipca, 15-20 sierpnia.

Studio Zdrowia Art & Health

Niepołomickie Studio Zdrowia Art &
Health zaprasza na wakacje z BodyART.
W każdą niedzielę o 18.00 w Parku Miej-
skim w Niepołomicach będzie można
wziąć udział w bezpłatnych zajęciach na
świeżym powietrzu.
Gimnastykę BodyART stworzył prezen-
ter fitness Robert Steinbacher. Składa
się ona z najbardziej pożytecznych
elementów jogi, tańca i ćwiczeń odde-
chowych. Dzięki takiemu połączeniu
BodyART wzmacnia i uelastycznia
mięśnie oraz stawy, prowadzi do
ogólnej poprawy kondycji. I oczywiście,
jak każdy trening, dostarcza endorfin,
a zatem zapewnia nam lepszy humor
i samopoczucie.
Aby uczestniczyć w zajęciach, wystarczy
mieć chęć, sportowe ubranie i przyjść
w niedzielę o 18.00 do parku. Niezbędny
sprzęt zapewni Studio Zdrowia Art &
Health. Zajęcia prowadzić będzie Beata
Surdziel. Będzie można w nich brać
udział przez całe wakacje.

Szkoła Tenisa SOLDI

Zaprasza na wakacyjne treningi tenisa
ziemnego dla dzieci do 12. roku życia.
Zajęcia będą prowadzone na kortach
tenisowych MKS Puszcza Niepołomice,
ul. Kusocińskiego 2, Niepołomice
Termin: 7-11 sierpnia, godz. 16.00-17.00
Koszt: 5 zł za jeden trening (możliwość
uczestnictwa w dowolnej liczbie trenin-
gów)
Zgłoszenia: telefonicznie pod numerem

504 005 704.

Wszystkim zawodnikom zapewniamy
potrzebny sprzęt tenisowy. Wymagania:
strój sportowy, dobry humor i chęci do
sportowej rywalizacji!

Niepołomice Biegają

Stowarzyszenie Niepołomice Biegają
zaprasza na swoje treningi. Zajęcia
odbywają się przez całe wakacje w środy
piątki i niedziele. Miesięczna opłata za
treningi wynosi 25 złotych. Jednorazo-
wy koszt treningu to 10 złotych (pierw-
szy trening gratis).

Wszystkie zajęcia prowadzone są dla
osób na każdym poziomie zaawanso-
wania.
Rodzaje zajęć:
środy, 19.00 (parking w Puszczy Niepo-
łomickiej, w stronę Szarowa z przyrzą-
dami do ćwiczeń), rozgrzewka biegowa
(ok. 5km) z rozciąganiem, ćwiczenia na
siłę biegową
piątki, 8.15 (pierwszy parking w Puszczy
Niepołomickiej, przy barze Smak),
rogrzewka biegowa (ok. 5km) z rozcią-
ganiem, ćwiczenia na siłę biegową, bieg
ok. 3km
niedziele, 9.00 (parking w Puszczy
Niepołomickiej, w stronę Szarowa
z przyrządami do ćwiczeń), rozgrzewka
biegowa (ok. 5km) z rozciąganiem, cwi-
czenia na siłę biegową, bieg ok. 3km

TKKF Wiarus

Ognisko TKKF Wiarus zaprasza na
wycieczki rowerowe do atrakcyjnych
miejsc w Puszczy Niepołomickiej. Gru-
pa wyrusza spod Kopca Grunwaldzkiego
o godzinie 11.00, powrót około 14.30

Daty wycieczek:

16, 23, 29 lipca
6, 13, 20, 27 sierpnia

Na wycieczkach obowiązuje kask
ochronny oraz kamizelka odbłaskowa.
– treningi strzeleckie z broni pneuma-
tycznej

Wiarus zaprasza również na treningi
strzeleckie z karabinku i pistoletu spor-
towego. Zajęcia będą odbywać się na
strzelnicy sportowej firmy Juka.
Daty treningów: 15, 22, 30 lipca
Zajęcia podsumują i zakończą zawody
strzeleckie 26 sierpnia na strzelnicy
o puchar właściciela firmy Juka. Począ-
tek rywalizacji o godzinie 11.00.
Dzieci od lat 10 oraz młodzież szkolna
mogą brać udział w treningach wy-
łącznie pod opieką osób dorosłych. Na
treningach strzeleckich obowiązuje strój
sportowy. ■

MIEJSKO-GMINNA KOMISJA DS. ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

SIERPIEŃ – MIESIĄC OKREŚLANY MIESIĄCEM TRZEŹWOŚCI CZY TEŻ ABSTYNENCJI.
STĄD W WAKACYJNYM WYDANIU GAZETY NIEPOŁOMICKEJ ROZMOWA Z PRZEDSTAWI-
CIELKĄ MIEJSKO-GMINNEJ KOMISJI DS. ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH.

PAULINA OWSIŃSKA-TEJCHMA

pedagog, profilaktyk, autorka projektów społecznych

Siedzibą komisji jest niewielka, lecz przytulna przestrzeń poddasza w Centrum Bocheńska 26. Tam właśnie w pokoju nr 19 spotkałam się z **Marzeną Stawarz**, która przybliżyła nie tylko działalność samej komisji, ale wspomniała także o innych formach wsparcia osób borykających się z problemem alkoholowym oraz ich rodzin. Warto przeczytać, warto wiedzieć, jeśli potrzeba – warto skorzystać.

Paulina Owsieńska-Tejchma: Pani Marzeno, czym właściwie zajmuje się Miejsko-Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych?

Marzena Stawarz: Głównym nurtem działań jest praca z osobami nadużywającymi alkoholu i ich rodzinami przez konsultacje i poradnictwo. Z naszej pomocy korzystają bardzo często osoby w kryzysie, które chciałyby coś zmienić w swoim życiu, lecz nie wiedzą, jak i gdzie. Szukamy wówczas rozwiązań adekwatnych do indywidualnej sytuacji. Komisja, działając na podstawie uregulowań prawnych zawartych w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, podejmuje również czynności zmierzające do skierowania osoby uzależnionej na leczenie choroby alkoholowej. Ponadto inicjujemy działania w zakresie profilaktyki oraz opiniujemy, czy nowo powstające punkty sprzedaży alkoholu spełniają określone prawem warunki np. odległość miejsc sprzedaży od obiektów chronionych wymienionych w uchwale Rady Miasta i Gminy Niepołomice. Ważne jest też to, że komisja aktywnie współpracuje z Zespołem Interdyscyplinarnym ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Członek komisji bierze udział w posiedzeniach grup roboczych, na których pracuje się z rodzinami, w których występują zarówno problemy przemocy, jak i uzależnienie któregoś z członków rodziny.

Kim są członkowie komisji i ilu ich jest?

Komisja w Niepołomicach liczy 5 osób. Wśród nich jest pedagog, funkcjonariusz policji, pracownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, przedstawiciel środowisk trzeźwościowych i ja, czyli Pełnomocnik Burmistrza ds. Profilaktyki.

Osoby uzależnione, ich rodziny, przedsiębiorcy prowadzący sprzedaż alkoholu to główni adresaci działań komisji. Kto jeszcze?

W ramach podejmowanych prac komisja współpracuje z wieloma osobami i instytucjami np. Policją, Strażą Miejską, Ośrodkiem Pomocy Społecznej, prokuraturą, sądem, kuratorami sądowymi, klubem abstynenta, asystentami rodziny, Zespołem Interdyscyplinarnym ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, placówkami oświatowymi – pedagogami szkolnymi, wychowawcami klas, terapeutami uzależnień i psychologiem. Wymieniać można długo.

Poradnictwo, informacja i ewentualne przekierowanie do innych placówek to tylko niektóre formy wsparcia klientów komisji.

Tak. W przypadku osób, które nie chcą samodzielnie poddać się leczeniu uzależnienia od alkoholu, a spełniają przesłanki ustawowe i ich otoczenie jest mocno zaniepokojone piciem, komisja (jeśli wpłynie w tej sprawie wniosek) podejmuje kroki związane ze skierowaniem takiej osoby na leczenie uzależnienia. Zawsze staramy się zmotywować naszych klientów, aby dobrowolnie podjęli decyzję i poddali się leczeniu, ale jeśli nie wykazują oni woli współpracy, wówczas mocą przepisów zawartych w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi kierowany jest wniosek do sądu o zobowiązanie do podjęcia leczenia.

Czy osoby uzależnione buntują się przeciw takim skierowaniom?

Bywa różnie, nie ma jednego szablonu. Są osoby, które same dostrzegają problem, a rozmowa z członkami komisji jest impulsem do zrobienia czegoś w dobrym kierunku i idą na takie leczenie. Część osób jest mocno zniesmaczona tym, że wobec nich podejmuje się jakieś działania wbrew ich woli. Buntują się, ale ostatecznie po przemyśleniu sprawy decydują się na leczenie. Są także klienci, którzy definitywnie odmawiają współpracy lub w ogóle nie stawiają się na posiedzenie komisji. Warto jednak zaznaczyć, że błędne jest myślenie, iż niestawienie się na posiedzenie komisji lub unikanie odbierania korespondencji spowoduje zamknięcie sprawy. Przeciwnie, w takich przypadkach sprawa ma swój finał w sądzie, ponieważ komisja wnioskuje o orzeczenie obowiązku podjęcia terapii uzależnienia.

Jaką ofertę wsparcia, pomocy ma Gmina Niepołomice dla osób z problemem uzależnienia?

Nie posiadamy placówek podlegających pod NFZ zajmujących się leczeniem uzależnień, lecz dysponujemy innymi formami wsparcia dla osób mierzących się z problemem uzależnienia od alkoholu i ich rodzin. W Niepołomicach przy ul. Grunwaldzkiej 11 (biurowiec GS) w godzinach popołudniowych od poniedziałku do czwartku działa *Klub Abstynenta*, który daje możliwość spędzenia czasu wolnego w bezpiecznym, wolnym od używek miejscu. Ponadto w pomieszczeniu klubu dwa razy w tygodniu, we wtorki i czwartki, dyżur pełni terapeuta uzależnień, który jest do dyspozycji mieszkańców. Oprócz tego w Niepołomicach, w budynku Centrum Bocheńska przy ul. Bocheńskiej 26 w pokoju nr 19, działa *Punkt Konsultacyjny*. W czwartki i piątki dyżur pełni tam terapeuta uzależnień, który podejmuje pracę z osobami uzależnionymi od alkoholu i ich rodzinami, ale też osobami przeżywającymi trudności w związku z uzależnieniem od narkotyków i hazardu. W poniedziałki i środy dyżuruje psycholog, pracujący z osobami doświadczającymi przemocy i stosującymi przemoc. Warto również wiedzieć, że na terenie gminy działa *grupa AA* – spotkania odbywają się w soboty w salce w domu Karola Boromeusza obok kościoła pw. Dziesięciu Tysięcy Męczenników.

A jakie są terminy oczekiwania na spotkanie z terapeutą w Punkcie Konsultacyjnym?

Myślę, że do dwóch tygodni.

Odmitologizujmy jeszcze Klub Abstynenta, rozróżnijmy go od Grupy AA.

Klub stwarza możliwość spędzenia czasu wolnego w godzinach popołudniowych. Jest to szczególnie ważne dla osób, które są na początku drogi ku trzeźwości. Zgłaszają oni, że czują się samotni, wykluczeni, ponieważ ich dotychczasowi znajomi i koledzy nie rozumieją i nie akceptują decyzji o trwaniu w trzeźwości. Często namawiają do wypicia alkoholu, stanowiąc tym samym zagrożenie. W klubie na co dzień można przy herbacie czy kawie w przyjaznej atmosferze porozmawiać, zagrać w karty, obejrzeć mecz lub inny program w TV. Oprócz tego organizowane są imprezy cykliczne np. spotkania wigilijne, wielkanocne, wyjścia na kręgle, ogniska, wyjazdy na spotkania środowisk trzeźwościowych. Z jego oferty mogą korzystać zarówno osoby będące członkami, jak i ich rodziny oraz sympatycy środowisk trzeźwościowych. Tymczasem Grupa AA jest wspólnotą mężczyzn i kobiet, którzy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby rozwiązać swój problem i pomagać innym w wyzdrowieniu z alkoholizmu. Spotkania odbywają się raz w tygodniu i prowadzone są na podstawie programu 12 kroków i 12 tradycji. Osoba prowadząca otwiera i zamyka spotkanie, udziela głosu, wyznacza temat danego spotkania. Miting trwa zazwyczaj ok. 2–3 godziny. Mitingi mogą mieć formę otwartych. Oznacza to, że może w nich uczestniczyć każdy, kto chce: zarówno alkoholik, jak i nie alkoholik. Jedyny wymóg to zachowanie anonimowości osób i zdarzeń zasłyszanych w trakcie uczestniczenia. Są też spotkania zamknięte – uczestniczą w nich wyłącznie osoby, które przyznały, że mają problem z alkoholem. Celem spotkania zamkniętego jest stworzenie uczestnikom możliwości omawiania tych problemów, związanych z piciem, które są szczególnie cenne dla nowicjuszy, którzy mogą stawiać pytania dla nich istotne i korzystać z doświadczeń „starych”

członków w zakresie programu zdrowienia z alkoholizmu. Każda z tych form wsparcia tj. zarówno Klub Abstynenta, jak i Grupa AA jest bardzo cenna. Dobrze, że mieszkańcy Niepołomic mogą korzystać z obu.

Jakie działania profilaktyczne podejmuje komisja?

Komisja współpracuje ze mną jako Pełnomocnikiem Burmistrza ds. Profilaktyki i wiele działań podejmujemy wspólnie. Cyklicznym wydarzeniem jest kampania No Promil – No Problem kierowana do kierowców i innych użytkowników dróg, zwracająca uwagę na problem nietrzeźwych kierowców. Organizujemy też Gminny multimedialny konkurs profilaktyczny czy też rozmaite imprezy sportowe adresowane do dzieci, młodzieży i dorosłych, np. turnieje strzeleckie, tenisa, rajdy rowerowe.

Co powiedziała Pani osobom, które mają problem z nadużywaniem alkoholu, lecz trudno im się przełamać i szukać pomocy.

Powiedziałabym, że nigdy nie jest za późno... że każdy moment, by zrobić coś dla siebie i swoich bliskich, jest dobry. Nie ma znaczenia, czy ktoś się zwróci do nas jako komisji, czy poszuka dla siebie pomocy w innym miejscu. My jako komisja zapewniamy anonimowość, gdyż problem, o którym mówimy, to delikatna materia. Gdy tylko ktoś poczuje, że coś jest nie tak, powinien jak najszybciej szukać dla siebie pomocy, gdyż choroba alkoholowa z dnia na dzień ciągnie w dół, potęgując inne problemy.

Na podsumowanie proszę powiedzieć, kiedy i gdzie można ze strony komisji uzyskać pomoc w sytuacji doświadczania problemu alkoholowego.

Kiedy ktoś chce dowiedzieć się więcej na temat problemu alkoholowego, chce znaleźć odpowiedź na nurtujące go pytania bądź swoje miejsce w tej sytuacji, nie musi spotykać się z pełnym składem komisji. Klienci oczekujący informacji w tych tematach lub podpowiedzi, jak napisać wniosek o skierowanie na leczenie, przychodzą zwykle do mnie. Jestem dostępna w dni pracujące, w godzinach pracy urzędu. Natomiast posiedzenia komisji w pełnym składzie odbywają się w drugi i ostatni poniedziałek miesiąca, w godzinach od 14.00 do 17.00, przy ul. Bocheńskiej 26, pokój nr 18 na pierwszym piętrze.

Dziękuję. ■

Powiat Wielicki w partnerstwie z Gminą Niepołomice realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich „Centrum Kompetencji Zawodowych w Powiecie Wielickim”.

Celem projektu jest zwiększenie szans na rynku pracy uczniów i uczennic szkół zawodowych poprzez lepsze dostosowanie systemów kształcenia i szkolenia do potrzeb rynku pracy, zaangażowanie przedsiębiorców w proces kształcenia zawodowego oraz organizację staży w ramach Centrum Kompetencji Zawodowej w okresie do 28 lutego 2020 roku.

Dofinansowanie projektu z UE: 2 983 459,91 zł



www.mapodotacji.gov.pl

BO 2018



MARTA MAKOWSKA
Referat Promocji i Kultury

Kolejna edycja Budżetu Obywatelskiego w Niepołomicach to dowód na to, że w naszej gminie budżet partycypacyjny się nie znudził. Pozostajemy na niemal tym samym poziomie jeżeli chodzi o ilość zgłaszanych wniosków.

Do przyszłorocznego Budżetu Obywatelskiego wpłynęły w tym roku 124 projekty z całej gminy Niepołomice. Jeden projekt został wycofany przez autora w trakcie weryfikacji zadań. W wyniku weryfikacji formalnej i merytorycznej, która w tym roku trwała dłużej niż dotychczasowe, odrzucono 10 wniosków. Do Rady Programowej Budżetu Obywatelskiego wpłynęło 5 odwołań, z których 4 rozpatrzono pozytywnie. Ostatecznie 117 zadań zakwalifikowano do poddania pod głosowanie mieszkańców gminy Niepołomice. I to właśnie te pomysły będą walczyć o realizację w przyszłym roku w drodze głosowania.

Zadania do przyszłorocznego BO są bardzo różnorodne. Wśród propozycji inwestycyjnych, które mają mieszkańcom zapewnić nowe place zabaw, siłownie zewnętrzne czy remonty istniejących budynków, pojawiają się warsztaty integrujące i rozwijające potencjał dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów. Wśród propozycji pojawiły się duże imprezy sportowe, koncert, rajdy rowerowe, festyny okolicznościowe na osiedlach. Jest kilka projektów, które mogą stworzyć nowe możliwości rozwoju i zabawy.

Każdy pomysłodawca ma obecnie czas, aby zareklamować wśród mieszkańców swój wniosek. W tym celu można wygenerować i wydrukować ze strony internetowej <https://niepolomice.budzet-obywatelski.org> plakat ze swoim wnioskiem i numerem, pod którym dany projekt będzie widniał na karcie do głosowania.

Głosowanie do Budżetu Obywatelskiego rozpocznie się 10, a zakończy 17 września 2017r. W dalszym ciągu możemy zgłaszać jednorazowo na dwa dowolne projekty z dowolnego obszaru. W tym roku można wybrać sposób głosowania i oddać głos na karcie papierowej lub elektronicznej. Karty do głosowania będzie można odebrać tylko i wyłącznie w trakcie głosowania. Z uwagi na wyrównanie szans projektów w głosowaniu Urząd Miasta nie będzie wydawał kart do głosowania w większych ilościach. Drugą formą głosowania jest głosowanie poprzez stronę <https://niepolomice.budzet-obywatelski.org>. Mieszkaniec oddający swój głos w ten sposób będzie zobligowany do zweryfikowania swojej decyzji poprzez podanie numeru telefonu komórkowego, na który przyjdzie sms potwierdzający. Wpisanie kodu z smsa zweryfikuje prawidłowe oddanie głosu. Nie będzie się to wiązało z żadnymi kosztami dla głosujących.

Głównym punktem do głosowania, w którym znajdą Państwo wszystkie informacje na temat projektów, będzie stoisko przed głównym budynkiem Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach, Plac Zwycięstwa 13, czynne w dniach od 10 do 17 września 2017 r. w godz. 10.00 do 18.00.

Zachęcamy do zapoznania się z projektami na stronie <https://niepolomice.budzet-obywatelski.org>. Realizacje Budżetu Obywatelskiego 2018 są w Państwa rękach. To od Państwa głosów zależy, jakie zadania będą realizowane na terenie naszej gminy.

Zachęcamy Państwa do monitorowania realizacji Budżetu Obywatelskiego. Na dedykowanej BO stronie internetowej znajdą Państwo nie tylko aktualności dotyczące naboru na przyszły rok, ale i informacje o tegorocznej edycji BO 2017. W połowie roku ponad połowa projektów jest już zrealizowana. Zakupiono już z Budżetu Obywatelskiego sprzęt dla straży pożarnych, uzupełniono zabawki na placach zabaw, odbyły się warsztaty dla mieszkańców. Przed nami kolejne wyzwania takie jak między innymi dokończenie modernizacji sali gimnastycznej w szkole w Woli Batorskiej, budowa słonecznego placu zabaw czy warsztaty sensoplastyczne dla najmłodszych.

Budżet obywatelski cieszy się w naszej gminie dość dużym powodzeniem. Miejmy nadzieję że Państwa zaangażowanie we wspólne decydowanie o tym, co ma dziać się w naszej gminie, będzie rosło. ■



W MĘSKIM GRONIE

BUDŻET OBYWATELSKI NIE ZAWSZE MUSI BYĆ PROJEKTEM INWESTYCYJNYM. CZASEM MOŻE BYĆ WYNIKIEM CHĘCI ZGŁĘBIENIA KONKRETNEJ WIEDZY, SPĘDZENIEM MIŁEGO CZASU W GRONIE NIEPOŁOMICZAN, ZSUMOWANYCH ZE ZDOLNOŚCIAMI ORGANIZACYJNYMI. TAKIM PROJEKTEM BYŁO W BUDŻECIE OBYWATELSKIM 2017 **WARZENIE W MĘSKIM GRONIE**. Z JEGO POMYSŁODAWCĄ – **SZYMONEM PITKIEM** – ROZMAWIALIŚMY O POMYŚLE I JEGO REALIZACJI.

Joanna Kocot: Skąd pomysł na projekt Warzenie piwa w męskim gronie?

Szymon Pitki: W Niepołomicach dużo się dzieje rzeczy dla kobiet, chciałem to jakoś zrównoważyć i pomyślałem, że napiszę projekt, który będzie skierowany tylko do mężczyzn, a przy okazji będzie się można napić piwa.

Czy Panie nie protestowały? Nie chciały się zapisywać?

Były takie deklaracje, ale koniec końców żadna się nie zapisała.

Czy trudno było projekt wprowadzić w czyn? Trudne było wypełnienie formalności do budżetu obywatelskiego?

Najtrudniej było wygospodarować kilka godzin na napisanie tego wszystkiego, a później zebranie podpisów, bo każdy projekt musi poprzeć piętnaście osób.

Jak reagowali ludzie na ten pomysł, kiedy zwracał się Pan do nich po podpisy?

Byli bardzo zaskoczeni takim wnioskiem i traktowali go bardziej jako ciekawostkę, niekoniecznie wierząc, że się biorę za niego na poważnie i że uzyska liczbę głosów potrzebną do realizacji. A jednak się udało.

Na początku była określona liczba uczestników, ale zapisy były dopiero po głosowaniu?

Tak, w projekcie nie mogło wziąć udziału więcej niż 20 osób. Zapisać mógł się każdy dorosły mieszkaniec gminy Niepołomice. Kto zdążył się zmieścić w tej dwudziestce, brał udział w warsztatach.

Co się składało na warsztaty?

Warsztaty składały się z trzech części: pierwszą był kurs sensoryczny, w trakcie którego nauczyliśmy się rozpoznawać różne cechy piwa, niekoniecznie pozytywne; drugą był pokaz warzenia piwa i przejście przez całą procedurę jego powstania; trzecią częścią była degustacja różnego rodzaju piw i poszukiwanie ich cech.

Ze względu na pierwszą część i próbki, na których się uczyliśmy, liczba uczestników kursu musiała być ograniczona. Zestaw próbek jaki się kupuje, jest przeznaczony dla 20 osób. Kilka osób więcej sprawiłoby, że musielibyśmy zamówić drugi komplet, dla kolejnych 20 osób, a to podwoiłoby koszty całości. Próbki te zawierały substancje chemiczne odpowiadające rozmaitym cechom piwa np. takie niepożądane, jak kwaśna fermentacja o zapachu... wymiocin. Zaskakujące, że piwo może aż tak się nie udać. Były też próbki, które kojarzyły się jednym uczestnikom z zapachem liści porzeczki, a innym z kocią kuletą. Była też próbka o zapachu świeżo skoszonej trawy, różnorodnych aldehydów i wiele innych, równie przyjemnych.

A próbowaliście tych próbek?

Ja się nie odważyłem skosztować tych najbardziej ekstremalnych.

Z czego wynikały te „cechy”?

Takie są efekty, kiedy piwo zarazi się różnymi bakteriami albo dzikimi szczepami drożdży. Ale to nie wszystko, co się może wydarzyć – czasami drożdże przefermentują, wyprodukują za dużo dwutlenku węgla, co może doprowadzić do rozsadzenia butelki.

Czy mamy jakiś wpływ na to, żeby piwo warzyło się, jak trzeba?

Tak. Przede wszystkim należy zadbać o higienę w całym cyklu warzenia piwa. Po drugie, powinno się piwo warzyć wtedy, gdy jest zimno, przez co mniej bakterii i grzybów unosi się w powietrzu. A do tego będąc początkującym piwowarem, warto trzymać się kanonu, nie eksperymentować.

Pan był pomysłodawcą, ale to nie znaczy, że Pan prowadził warsztaty?

Warsztaty prowadzili członkowie Śląskiego Oddziału Polskiego Stowarzyszenia Piwowarów Domowych, na czele ze zwykłą częścią wielu konkursów piwowarskich, Janem Krysiakiem.

Co udało się zrealizować?

Jakie były efekty tych warsztatów?

Najbardziej wymiernym efektem było powołanie Stowarzyszenia Piwowarów Niepołomickich – stwierdziliśmy, że idea jest szlachetna i będziemy wspólnie ją realizowali. Drugim wymiernym efektem było 35 butelek piwa, po jednej dla każdego uczestnika projektu, reszta poszła w świat.

Dlaczego tylko 35 butelek?

W fermentacji przygotowaliśmy taką objętość piwa, bo tyle mieściło się go w kadzi fermentacyjnej i więcej się nie dało uwarzyć.

Projekt będzie kontynuowany?

Do kolejnego budżetu obywatelskiego złożyłem projekt *Warzenia w męskim gronie 2*, teraz czekamy na głosowanie, bo wszystko zależy od tego, czy projekt otrzyma potrzebną liczbę głosów.

Czy to będzie kurs taki jak za pierwszym razem, czy kolejny stopień wtajemniczenia dla tych, którzy pierwszy kurs skończyli?

I tym razem będzie to kurs dla początkujących. Taki sam, jak w poprzedniej edycji, lecz dla dwa razy większej liczby uczestników. Już teraz serdecznie zapraszam do poparcia nas w głosowaniu i zapisywania się na zajęcia.

Dziękuję za rozmowę i życzę wielu głosów. ■

Niepołomiccy znawcy konstytucji

Tradycyjnie tuż przed Dniem Dziecka zorganizowany został finał międzyszkolnego Konkursu Wiedzy o Konstytucji RP. Konkurs po raz siódmy pozwolił wyłonić najlepszego wśród młodzieży szkolnej znawcę Konstytucji RP.

WACŁAW STERNAL

Zespół Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach

Wyłonieni w marcu i kwietniu w toku eliminacji szkolnych finaliści VII Konkursu w czwartek 25 maja rozpoczęli wyczerpujące, dwuetapowe zmagania o tytuł Burmistrza Dzieci i Mł-

dzieży. Po zaliczeniu testu pisemnego finaliści zmierzli się ze sobą w etapie ustnym. Walcząc z upływającym czasem i działając w stanie absolutnej koncentracji, każdy z finalistów musiał udzielić odpowiedzi na 6 pytań dotyczących zasad ustrojowych naszego państwa. Konkurs, głównie ze względu na wysoki poziom przygotowania uczestników oraz zaciętą rywalizację, nie jest typową zabawą quizową, która w sposób lekki i zabawny promuje wiedzę o prawie. Organizatorzy ustawili przed uczestnikami konkursu wysoko zawieszoną poprzeczkę i z przyjemnością obserwują, że stopień trudności nie przerasta możliwości naszej młodzieży.

Po ponad trzygodzinnej rywalizacji finałowej wyłonieni zostali zwycięzcy tegorocznej edycji. W kategorii szkół gimnazjalnych zwyciężyła Julia Tańcula z Gimnazjum w Niepołomicach. Wśród uczniów szkoły średniej najlepszy okazał

się Karol Szymczyk, absolwent klasy 3A Liceum Ogólnokształcącego. Regulamin Konkursu przewidywał również wyłonienie Burmistrza Dzieci i Młodzieży Niepołomic w roku 2017 r. – ten honorowy tytuł w dniu 1 czerwca otrzyma Julia Tańcula. A oto jak przedstawia się ostateczna lista tegorocznych laureatów:

Kategoria szkół gimnazjalnych:

1. Julia Tańcula
2. Mateusz Burda
3. Klaudia Ochońska
4. Arkadiusz Iskrzycki
5. Anna Klimek

Kategoria szkół ponadgimnazjalnych:

1. Karol Szymczyk
2. Paulina Rogowska
3. Patryk Klima
4. Julia Niedziela

Wszystkim uczestnikom konkursu oraz laureatom gratulujemy znajomości Konstytucji RP i życzymy dalszych sukcesów w zgłębianiu wiedzy o prawie. ■

O PAPIEŻU JANIE PAWLE II

TOMASZ PALIŃSKI

nauczyciel Gimnazjum w Niepołomicach

W dniu trzeciej rocznicy kanonizacji Jana Pawła II, w tygodniu miłosierdzia odbył się finał IX Gminnego Konkursu Wiedzy o Papieżu, w ramach którego uczniowie wszystkich szkół gminy Niepołomicze mieli okazję sprawdzić się, jak znają biografię i nauczanie największego z Polaków.

W homiliach wygłaszanych w czasie swoich pielgrzymek do Polski, a także w przemówieniach wygłaszanych do młodzieży, w czasie Świątowych Dni Młodzieży Jan Paweł II wskazywał nam wiele przykładów świętych oraz postaw godnych naśladowania. W książce *Dar i Tajemnica*, która w tym roku była lekturą konkursową, Ojciec Święty wskazał nam przykłady kilku świętych, którzy swoje życie oddali bliźnim i jednocześnie mieli wpływ na Jego powołanie. Wśród nich świętego Brata Alberta Chmielowskiego, o którym wspominał: *Dla mnie jego postać miała znaczenie decydujące, ponieważ w okresie mojego własnego odchodzenia od sztuki, od literatury i od teatru, znalazłem*

w nim szczególne duchowe oparcie i wzór radykalnego wyboru drogi powołania. Niestabnące zainteresowanie konkursem dowodzi, że młodzież szuka autorytetów także wśród świętych. W konkursie wzięli udział uczniowie z trzech gimnazjów, trzech szkół podstawowych oraz Zespołu Szkół im. Jana Pawła II. Patronat nad konkursem objęli ks. Dziekan Stanisław Mika oraz burmistrz Niepołomic Roman Ptak.

Zwycięzcy w kategorii szkoła podstawowa:

- I miejsce Klaudia Węgrzyn,
- II miejsce Natalia Kozdrój,
- III miejsce Julia Czaplak i Szymon Fraś.

W kategorii gimnazjum:

- I miejsce Dominika Tomczyk,
- II miejsce Olga Skalska,
- III miejsce Dominik Wrześniak.

W kategorii szkoła ponadgimnazjalna:

- I miejsce Urszula Solarz,
 - II miejsce Ewelina Grochot,
 - III miejsce Patryk Klima.
- Gratulujemy.



PORADNIA EMPATIA

zaprasza do skorzystania z oferty wakacyjnych zajęć prowadzonych przez swoich Specjalistów

Nasza wakacyjna oferta obejmuje:

- Cykl 3 niezależnych przedpołudniowych spotkań w małych grupkach "Logopedia dla najmłodszych (3-4-latków)", a w nim: "Wszystko gra", "Logopedia na stołku" i "Wirujące bańki mydlane".
Terminy: w lipcu: 11,18,25; w sierpniu: 9,16,23.
- Zajęcia w małych grupkach prowadzone **Metodą Dobrego Startu - dla dzieci przygotowujących się do nauki szkolnej**, a nade wszystko dla tych, którzy po nauce pisania i liter spodziewają się czegoś więcej....
Terminy: 10-14 lipca.
- **Ogólnorozwijające zajęcia w małych grupkach dla uczniów młodszych (0-3 klasa) i starszych (4-5 klasa)**, podczas których ćwiczenia, zabawy i gry dydaktyczne prowadzone będą z wykorzystaniem elementów psychopedagogiki twórczości, metody "mindmappingu" i wielu, wielu innych, a wszystko według równania "Nauka + Pasja = Sukces".
Terminy: 3-7 oraz 10-14 lipca



A ponadto oferujemy :

- terapię logopedyczną,
- konsultacje psychologiczne,
- konsultacje pedagogiczne,
- psychoterapię dzieci i dorosłych

Wakacyjna oferta zajęć prowadzonych przez specjalistów Poradni „Empatia” to porcja dobrze wykorzystanego czasu w bezkosztowe letnie dni.

ZAPISY I INFORMACJE: TEL: 783 022 911 EMAIL: empatia@poczta.onet.eu
Dokładne godziny zostaną ustalone na podstawie zainteresowania i przekazane w trakcie zapisów.

Turnieje tańca w gimnazjum

ADA WANTUCH

nauczyciel tańca towarzyskiego w Gimnazjum w Niepołomicach

21 czerwca w Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły w Niepołomicach odbyły się VIII Otwarty Turniej Tańca Towarzyskiego o Mistrzostwo Gminy Niepołomice pod patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice oraz XII Turniej Tańca o Mistrzostwo Gimnazjum w Niepołomicach.

Uczestniczyli w nich uczniowie wszystkich klas gimnazjum podzieleni na dwie grupy: w pierwszej startowały klasy pierwsze, w drugiej – drugie i trzecie. Razem tańczyło ok. 106 uczniów. Do zmagania stanęli także byli absolwenci niepołomickiego gimnazjum: z Krakowa z Liceum Ojców Pijarów, z Akademii Wychowania Fizycznego, z Zespołu Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach. Chcieli raz jeszcze rywalizować i zdobywać tytuły.

Zmagania były podsumowaniem całorocznej nauki tańca w szkole prowadzonej w ramach lekcji wychowania fizycznego jako innowacja zagospodarowująca czwartą godzinę lekcji wychowania fizycznego. Umiejętności par oceniało profesjonalne jury w składzie: Tadeusz Piątkowski, Małgorzata Kondracka, Paweł Benet, Dorota Sadowska oraz Zenon Wojnar (kiedyś tancerze turniejowi, niektórzy czynnie tańczący w tzw. forma-

cji, obecnie trenerzy i jurorzy taneczni). Młodzież pracuje na co dzień z autorką tekstu, nauczycielką tańca w gimnazjum, międzynarodowym sędzią tańca towarzyskiego polskiej i międzynarodowej federacji tanecznej, również trenerem Klubu Tanecznego w Nowej Hucie. Choreografie wypracowali na godzinach pozalekcyjnych. Wprawy w występach przed publicznością młodzież nabierała, tańcząc na Pikniku Ekologicznym w Krakowie, Dniu Matki w Krakowie, a także na Dniach Niepołomic. Był to porównujący pokaz taneczny umiejętności. Uczestnikom kibicowali: koledzy i koleżanki z gimnazjum, rodzice, grono pedagogiczne, rada rodziców, a także zaproszeni goście.

Na parkiecie podziwiać można było: walcę angielskiego, sambę, cza-czę, rumbę, jive'a – w wykonaniu starszych uczestników; klasy pierwsze prezentowały walcę angielskiego, cza-czę jive'a, mambo i bluesa.

Zwyciężyli

w kat. klasy I:

1. Mistrzowie – Alicja Mackiewicz i Paweł Grochal
2. I Wicemistrzowie – Paulina Kuhl – Mateusz Cieślak
3. II Wicemistrzowie – Szymon Wcisło – Emilia Krzemień

w kat. klasy II+III:

1. Mistrzowie – Paulina Rabiejsz –

Michał Kardasz

2. I Wicemistrzowie – Weronika Kubala – Piotr Kardasz

3. II Wicemistrzowie – Zofia Filiczak – Mateusz Kosela

Mistrzami Miasta i Gminy Niepołomice

zostali Paulina Rabiejsz i Michał Kardasz I Wicemistrzami Miasta i Gminy Niepołomice Weronika Kubala i Piotr Kardasz II Wicemistrzowie Miasta i Gminy Niepołomice Karolina Ciempka i Mikołaj Kosiba

Poznaliśmy najlepiej tańczące klasy gimnazjum:

1. Mistrzowie – klasa 1E
2. I Wicemistrzowie – klasa 3B
3. II Wicemistrzowie – klasa 1G

Czołowe pary taneczne w poszczególnych kategoriach i klasy zostały nagrodzone medalami (Tarcze Jagiełły), pucharami, dyplomami, a wszyscy uczestnicy, jak również uczniowie pracujący przy organizacji turnieju, zostali obdarowani upominkami. Mistrzowie i wicemistrzowie 22 czerwca zaprezentowali mistrzowskie tańce na uroczystości wręczenia Listów Gratulacyjnych.

Organizatorem turniejów była dyrekcja Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły w Niepołomicach i nauczycielka tańca, Ada Wantuch. Patronat nad turniejami sprawował Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice Roman Ptak. ■

Na Szlaku Orlich Gniazd

KRZYSZTOF NOWAK I ANDRZEJ DRABIK

opiekunowie Gimnazjalnego Klubu Podróżników

10 maja rano, przy temperaturze bliskiej zera, wyruszyła w podróż grupa cykloturystów z niepołomickiego gimnazjum. Celem wyprawy była Jasna Góra w Częstochowie.

Rower „nie pije i nie pali” śpiewa w piosenkę zespół Wawele. Jest więc ekonomicznym i ekologicznym środkiem transportu. Na rowerze prawie każdy z nas może pokonać dziennie 100 kilometrów i zabrać ze sobą w sakwach jeszcze spory bagaż. Podczas jazdy nie oddziela nas od otoczenia szyba i nie przeszkadza hałas silnika. Możemy do-

słownie poczuć krajobraz, który mijamy. Jurajski Szlak Rowerowy Orlich Gniazd to „jazda obowiązkowa” dla każdego miłośnika turystyki i krajoznawstwa. Na trasie 3-dniowej wycieczki przejechaliśmy przez Ojcowski Park Narodowy, zwiedziliśmy zamki i ruiny średniowiecznych warowni w Korzkwi, Rabsztynie, Bydlinie, Ogrodzieńcu, Mirowie i Bobolicach oraz Olsztynie koło Częstochowy.

Mijane po drodze małe miasteczka i wsie były okazją do licznych postojów. Trzeba zaznaczyć, że teren Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej jest mocno pofałdowany, z licznymi podjazdami, które nieraz zmusiły nas do zejścia z siodła. Jednak na szczycie zawsze czekała nagroda

– zjazd w dół – czasem bardzo szybki, a czasem bardzo długi. I tak po 200 kilometrach dotarliśmy na Jasną Górę.

W tym roku przypada 300-lecie koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej. Rocznicą ta po części inspirowała naszą wyprawę. Jasna Góra to cel wielu pielgrzymek z całej Polski, także rowerowych. Uczestnikami tegorocznej wyprawy rowerowej byli uczniowie z klas trzecich: Asia Florek i Patrycja Nowak, Krzysiek Wójtowicz oraz wytrawni kolarze (trzecia wyprawa z kolei): Mikołaj Dąbek, Kuba Szkutnik, Jakub Kozub, Kuba Rogala, Krzysiek Radzimowski i Krystian Kurzeja. Do grupy dołączyli rodzice absolwentów gimnazjum: Adam Szymczyk i Janusz Żmudzki.

My Europejczycy

ZOFIA PODRAZA I JULIA TAŃCULA

uczestniczki wymiany młodzieży z Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły Niepołomicach

W niepołomickim gimnazjum kolejny raz odbyła się wymiana polsko-duńska.

Mimo iż właściwe spotkanie z gośćmi z zagranicy miało miejsce w maju, to projekt rozpoczął się kilka miesięcy wcześniej – po otrzymaniu od przyszłych partnerów ich Personal profiles. Ten czas spędziliśmy na pogłębianiu nowych znajomości. Wszyscy byliśmy pełni niepokoju, gdy w południe 16 maja duński autokar zatrzymał się przed naszą szkołą. Jak się okazało, nasze obawy szybko uznaliśmy za niesłuszne.

Mimo licznych różnic kulturowych Duńczycy są do nas bardzo podobni – mamy takie same zainteresowania, problemy, rozterki. Goście także przyjechali do Polski z pewnymi obawami, zastanawiali się, jaki jest nasz kraj. Warto zauważyć, że nie była to pierwsza wymiana z Danią w historii niepołomickiego gimnazjum, jednakże Duńczycy nadal mało wiedzą o Polsce. Naszą rolą, jako ambasadorów Polski, było zerwanie ze stereotypami i pokazanie Ojczyzny od jak najlepszej strony.

Warsztaty w szkole (dzięki charakterystycznym szafkom porównano ją do amerykańskiego college'u) miały na celu przybliżenie najważniejszych faktów dotyczących Polaków i naszego kraju. Dzięki tym zajęciom i my mogliśmy lepiej go poznać. Goście byli zaskoczeni przygotowanym przez nas show pt. „Poland Got



Talent”. Zauroczyło ich również nasze barwne miasto, tak diametralnie różne od ich rodzinnego Skødstrup. Niepołomicki park miejski nieoczekiwanie stał się na ten tydzień najpopularniejszym miejscem spotkań. Furorę robił również pobliski plac zabaw. Dopisująca pogoda wywołała u Duńczyków skojarzenia z klimatem śródziemnomorskim. Dziwiły ich polskie domy, a konkretnie ich gabaryty, znów kojarzące się z Ameryką – w ich ojczyźnie wielkość domu świadczy o zamożności jego mieszkańców. Gości urzekła tradycyjna gościnność naszych mam, które zgodnie z powiedzeniem: *Gość w dom, Bóg w dom* – dogadzały im, jak mogły, szczególnie pod względem kulinarnym. Tort urodzinowy, niespodzianka dla naszej duńskiej koleżanki, stał się hitem integracyjnego

ogniska. Polska kuchnia, a w szczególności słodczyce, przypadła im do gustu, jednak bliskie spotkanie z takimi rarytasami, jak oscypki, było przeżyciem zgoła traumatycznym. Zaskoczeniem okazała się ilość pochłanianej przez nas żywności, znacznie przewyższająca zachodnioeuropejskie standardy.

Wspólne spotkania dostarczyły nam wielu niezapomnianych przeżyć, a także pozwoliły przełamać wszelkie bariery językowe i nauczyć się nowych słów w obcym języku. Tydzień minął bardzo szybko – warsztaty, wycieczki, ognisko, wieczory integracyjne... Gdy nadeszła chwila pożegnania, wszyscy marzyliśmy, aby zostać razem z naszymi gośćmi jeszcze choć na dzień czy dwa. Nadziejemy jednak fakt, że we wrześniu lecimy do Danii z rewizytą. ■

Kolejny piknik gimnazjalny za nami!

ALICJA WŁODARCZYK

nauczycielka j. polskiego w Gimnazjum w Woli Batorskiej

11 czerwca teren przy Gimnazjum Sue Ryder opanował wesoły gwar. W godzinach popołudniowych rozpoczęliśmy doroczny piknik gimnazjalny. Pogoda na szczęście dopisała, frekwencja również. Atrakcji było co niemiara!

Każdy znalazł coś dla siebie – słodkimi woniami zachęcała nas kawiarenka z ciastami, kawą, herbatą i lodami. Na ruszcie skwierczały kielbaski, zapiekanki i karkówka. Długa kolejka do okienka

loterii fantowej nie zniknęła, dopóki nie zniknął ostatni kupon. Najmłodszy zmieniali uczesania w kąciku fryzjerskim, malowali twarze i ręce, wykonywali medale z drewna metodą decoupage'u, kolorowali obrazy na sztalugach i dali się porwać magii baniek mydlanych – gigantów. Najwytrwalsi grali w szachy, korzystali ze ścianki wspinaczkowej i polowej strzelnicy. Mieliśmy także okazję podziwiać talenty naszych uczniów – wokalne, taneczne i zręcznościowe. Ekipa z kółka biologicznego pokazała zgromadzonym, jak udzielić pierwszej pomocy przedlekarskiej poszkodowanym.

Okolo godziny 19.00 wylosowaliśmy nagrodę główną w loterii – rower, a także zestaw głośnomówiący dla kierowcy i zegarek. Piknik zakończył się o godzinie 21, choć nie wszyscy mieli jeszcze chęć schodzić z zielonego „parkietu” – taneczne rytmy porwały do tańca wielu młodszych i starszych gości pikniku.

Dziękujemy wszystkim przybyłym za miłą atmosferę, Rodzicom zaś za wszelką pomoc w organizacji i niezawodność. Bez Państwa zaangażowania i serca żaden piknik nie byłby tak wspaniałą okazją do wspólnych spotkań i rozmów przy kawie. Już dziś zapraszamy wszystkich za rok! ■

Niepołomicki UTW ma 9 lat!

KINGA GĘBALA

Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Niepołomickiej

22 czerwca Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Niepołomickiej oraz działający w jego strukturach Uniwersytet Trzeciego Wieku świętował zakończenie roku akademickiego. Była to okazja do uczczenia 9 lat istnienia UTW oraz 37 rok aktywnej działalności Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Niepołomickiej. Uroczyste zakończenie zajęć zaszczylicili swoją obecnością burmistrz Roman Ptak, prezes Fundacji Zamek Królewski Barbara Ptak, Elżbieta Achinger, która przewodzi zaprzyjaźnionemu z niepołomickim uniwersytetowi w Wieliczce.

Podczas spotkania w sali konferencyjnej im. Lecha Wałęsy na Zamku w Niepołomicach studenci UTW z 100% frekwencją otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz

nagrody książkowe, a nazwiska osób z niewiele niższą frekwencją zostały uroczystie odczytane. Szef UTW i prezes Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Niepołomickiej Mieczysław Janusz Jagła przygotował prezentację o tym, co działo się w Stowarzyszeniu oraz na Uniwersytecie przez cały miniony rok akademicki. Wykłady od października 2016 do czerwca 2017 odbywały się co 2 tygodnie i regularnie uczestniczyło w nich ponad 180 słuchaczy. Zdjęcia z wycieczek w jakich uczestniczyliśmy – m.in. do Zalipia, do Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu, śladami Adama Mickiewicza na Białorusi – wywoływały fale wspomnień i uśmiech na twarzy. Należy tu podkreślić, że współorganizatorem Niepołomickiego UTW jest Fundacja Zamek Królewski w Niepołomicach, która użycza nam nieodpłatnie lokalu na wykłady, zaś gmina

Niepołomice współfinansuje nasze działania, za co serdecznie dziękujemy!

Po zakończeniu uroczystości w Zamku udaliśmy się na spotkanie towarzyskie w stodole – Izbie Regionalnej. Naszymi gośćmi były tam przedstawicielki UTW Akademia Prądnicki Senior z Krakowa z prezes Elżbietą Kobryń na czele. Przy dźwiękach akordeonu Jana Gębali oraz piosenek Janusza Rojka miło spędziliśmy czas. W październiku 2017 zaczynamy 10 jubileuszowy rok istnienia Niepołomickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Zapraszamy wszystkich chętnych na nasze wykłady i zajęcia, w tym kurs języka angielskiego, aerobic wodny, warsztaty malarstwa, rękodzieła artystycznego, haftu i szydełkowania, dyskusyjny klub filmowy i inne. Szczegóły dotyczące UTW oraz stowarzyszenia na www.ziemia.niepolomice.pl ■

Sukcesy mijającego roku szkolnego

ALICJA WŁODARCZYK I GRZEGORZ BIAŁAS

nauczyciele w Szkole Sue Ryder

Rok szkolny 2016/2017 obfitował w liczne sukcesy osiągnięte przez uczniów Społecznego Gimnazjum w Woli Batorskiej. Nie sposób na początek nie wspomnieć o egzaminach gimnazjalnych, których wyniki poznaliśmy 14 czerwca. Wspólny trud podróży uczniów i nauczycieli po krainie wiedzy opłacił się – wg danych opublikowanych przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Krakowie nasze gimnazjum wypracowało najlepszy wynik zarówno w gminie Niepołomice, jak i w powiecie wielickim (szczegółowe dane przedstawia poniższa tabela).

Dobra passa zaczęła się znacznie wcześniej. Już we wrześniu czwórka naszych

uczniów po znakomitych występach na etapie powiatowym awansowała do zawodów wojewódzkich w lekkoatletyce. W listopadzie nasi koszykarze, po zwycięstwie w gminie, zajęli 2. miejsce w zawodach powiatowych, a badmintoniści zwyciężyli w województwie.

W nowym roku kalendarzowym także pływacy spisali się na medal – liczna ich grupa awansowała do zawodów wojewódzkich. Duże sukcesy odnieśli piłkarze ręczni, wygrywając w gminie, powiecie i ostatecznie zajmując 3. miejsce w rejonie. Nasi siatkarze natomiast, po zwycięstwach w gminie, powiecie oraz rejonie, zajęli 6. miejsce w województwie. Na wiosnę przyszedł czas na Mistrzostwa Polski w badmintonie, gdzie po zaciętej walce reprezentanci Gimnazjum z Woli Batorskiej zajęli 4. miejsce

w Polsce. Na koniec odbyły się zawody w piłce siatkowej plażowej. Po zwycięstwach w gminie i powiecie, zarówno dziewczęta, jak i chłopcy zostali sklasyfikowani na 7. miejscu w województwie. Całoroczne sukcesy uczniów Gimnazjum Sue Ryder zostały podsumowane wynikami klasyfikacji rocznej. Dyplomy i wyróżnienia zostały wręczone 22 czerwca podczas Gali Osiągnięć. Były to nagrody za sukcesy naukowe, artystyczne i sportowe. W ten sposób wyróżniono blisko 120 uczniów. Podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego świadectwa z wyróżnieniem otrzymało 85 uczniów – to ponad 1/3 wszystkich uczęszczających do Gimnazjum w Woli Batorskiej. Serdecznie gratulujemy uczniom osiągnięć i życzymy dalszych sukcesów oraz wytrwałości w realizacji planów. ■

	j. polski	historia i WOS	matematyka	przedmioty przyrodnicze	j. angielski p. podstawowy	j. angielski p. rozszerzony	j. niemiecki
Szkoła	82,1%	78,1%	72,8%	73,2%	87,5%	69,7%	94,2%
Gmina	74,8%	66,7%	57,5%	61,0%	75,6%	56,0%	64,1%
Powiat	72,9%	62,7%	51,7%	57,2%	71,3%	50,6%	62,1%
Województwo	71,9%	61,9%	50,5%	54,6%	67,8%	48,7%	57,3%
Staniny (skala 1-9)	8	8	8	9	8	8	9

Oj, dzieje się u nas!

Gimnazja, mimo przeprowadzanych zmian w systemie edukacji, nadal prężnie działają, stwarzając uczniom przeróżne możliwości wszechstronnego rozwoju. W ostatnich dwóch miesiącach w Gimnazjum im. Lady Sue Ryder w Woli Batorskiej sporo się wydarzyło, a i wakacje zapowiadają się pracowicie.



ALICJA WŁODARCZYK

nauczycielka j. polskiego w Gimnazjum w Woli Batorskiej

W roku szkolnym 2016/2017 w gimnazjum wśród uczniów popularnością cieszył się Projekt Friends – The Way We Are realizowany w ramach Programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności English Teaching, którego krajowym operatorem jest Nidzicka Fundacja Rozwoju NIDA. Koordynatorką tego programu (i wielu innych tu wymienionych) jest Małgorzata Porębska – nauczycielka języka angielskiego. Uczniowie biorący udział w tym projekcie uczęszczali na dodatkowe zajęcia z języka angielskiego oraz brali udział w rozmaitych działaniach, takich jak np.: organizowanie dni okolicznościowych związanych z kulturą brytyjską i amerykańską, spotkania z obcokrajowcami, warsztaty prowadzone przez międzynarodowe organizacje studenckie itp. Dwóch uczestników projektu: Łukasz Wąs i Paweł Figiel zostało zaproszonych przez organizatorów na dwutygodniowy obóz językowy w Załęczu Wielkim.

Jednym z działań wpisanych w ten projekt była wizyta przyjaciół z czerkaskiego gimnazjum na Ukrainie. Uczniowie i nauczycielki z partnerskiej szkoły zamieszkali na tydzień w domach swoich polskich przyjaciół i mieli szansę przekonać się, co oznacza polska gościnność i jak wygląda polska szkoła. W ramach rewizyty grupa gimnazjalistów z Woli Batorskiej odwiedziła Ukrainę, spotykając partnerów projektu we Lwowie. Wspólne zwiedzanie tego wspaniałego miasta i podróżowanie po okolicznych zamczyskach scementowało przyjaźń. Planujemy kolejne spotkania już w przyszłym roku szkolnym!

23 czerwca uczniowie odbierają świa-

dectwa, ale wielu gimnazjalistów nie wyjeżdża od razu na wakacje, ponieważ postanowili skorzystać z wakacyjnej oferty gimnazjum. Od 26 czerwca do 1 lipca 2017 w Gimnazjum w Woli Batorskiej będzie odbywał się Summer Camp – wakacyjny obóz kulturowo-językowy, prowadzony przez instruktorów ze Stanów Zjednoczonych związanych z organizacją WIESCO z Wisconsin. Każdy z uczestników weźmie udział aż w szesnastu warsztatach tematycznych! Jest to wspaniała okazja, aby sprawdzić się w realnej sytuacji z native speakerem, rozwinąć swoje umiejętności językowe i spędzić wesoło czas przy amerykańskich grach, zabawach i tańcach. Summer Camp to również okazja dla nauczycieli gimnazjum, uczących różnych przedmiotów, by uczestniczyć w konwersatoriach specjalnie dla nich zorganizowanych. Natomiast językowcy poznają amerykańskie metody nauczania języków podczas warsztatów z amerykańskimi kolegami. Amatorów zagranicznych podróży czeka wyprawa na Litwę – wyjazd 17 lipca, powrót 22 lipca. Dziesięcioro uczniów będzie brało udział w projekcie Creative Business Industry for the Youth finansowanych ze środków Polsko-Litewskiego Funduszu Wymiany. To już trzeci projekt, który powstał we współpracy z Biblioteką i Centrum Młodzieżowym w Lazdijai na Litwie. Tym razem uczniowie skupią się na możliwościach przedsiębiorczych, jakie stwarza okolica. Kto wie, może młodzi wychowankowie powrócą z pomysłami na ciekawe inicjatywy w naszej gminie? Uczniom zainteresowanym historią zaproponowano udział w dwutygodnio-



wym projekcie Kidcamp Golm w Kamminke na wyspie Uznam w Niemczech. Dwanaścioro gimnazjalistów z Woli Batorskiej wraz z uczniami niemieckimi będzie badało polsko-niemiecką przeszłość. Wspólne wycieczki i czas spędzony podczas warsztatów i spotkań integracyjnych pozwolą na budowanie porozumienia ponad wszelkimi podziałami. Udział naszych uczniów w tym projekcie jest możliwy dzięki przychylności naszych partnerów z Fundacji Pamięć oraz wsparciu PNWM. W wakacyjne tygodnie nie zabraknie także tradycyjnych już obozów – siatkarze w tym roku ruszają 3 sierpnia w Świętokrzyskie. Klub Podróżnika Turbacz, działający od lat pod okiem matematyka – Pawła Góralczyka, zabierze uczniów klas trzecich w lipcu do Słowackiego Raju, w Tatry i Gorce, w sierpniu zaś klasy drugie wyruszą na Podhale. Będzie aktywnie – trekking wysokogórski, wspinaczka i namioty. Natomiast szkolny zespół rockowy – także pod okiem Pawła Góralczyka – planuje nagrać w profesjonalnym studio swoje utwory. Jak widać, pomysłów, sił i energii nie brakuje. Kalendarz roku szkolnego wypełniony jest różnego typu wydarzeniami, ale i wakacje bywają zapełnione „po brzegi”. Dla każdego coś innego. Twórczo, kreatywnie i aktywnie – to dewiza wakacji ze Szkołą Sue Ryder. ■

Projekty zakończone

BOŻENA TOMASZEK

koordynator Gminnego Projektu
Szkoła Dobrych Obyczajów

31 maja w Małopolskim Centrum Słowa i Dźwięku odbyło się podsumowanie całorocznego gminnego projektu Szkoła dobrych obyczajów.

Celem akcji było: promowanie wśród uczniów postaw prospołecznych, podniesienie poziomu kultury osobistej wśród uczniów, wdrażanie uczniów do przestrzegania zasad, norm prawnych przyjętych przez szkołę, edukacja dzieci w zakresie kultury spożywania posiłków, stroju okolicznościowego, promowanie postawy poszanowania własności osobistej i społecznej, a do tego uwrażliwienie na estetykę, czystość osobistą i otoczenia.

W projekcie brały udział wszystkie szkoły podstawowe z terenu gminy Niepołomice przez uczestnictwo w konkursach, akcjach, plebiscytach organizowanych w ramach w/w projektu. Gala odbyła się pod honorowym patronatem Romana Ptaka Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice. W trakcie spotkania Wiesław Bobowski dyrektor Wydziału Edukacji wrę-

czył nagrody dla nauczycieli i uczniów. Wyróżnieni nauczyciele w konkursie na najlepszy scenariusz zajęć propagujących zasady dobrego wychowania to Karol Bielarczyk – nauczyciel Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Zabierzowie Bocheńskim oraz Karolina Kościółek – nauczyciel z Przedszkola Samorządowego w Podłężu

W X Gminnym konkursie Savoir-vivre. Znam, stosuję!:

I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej
II miejsce zajęła Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Zabierzowie Bocheńskim

III miejsce zajęła Szkoła Podstawowa im. św. Jadwigi Królowej Polski w Podłężu.

W XII Gminnym Multimedialnym konkursie profilaktycznym, którego temat tegorocznej edycji brzmiał Moja szkoła, szkołą dobrych obyczajów w świetle realnym i wirtualnym laureatami zostali:

Kategoria – klasy IV–VI

Prezentacja

Eryk Widła

Wiktoria Szewczyk

Julia Czaplak

Aleksandra Szewczyk

Jan Radzik

Patryk Rogowski

Jakub Świętoniowski

Plakat

Aleksandra Bielecka

Karol Bury

Gabriela Marecik

Komiks

Emilia Kołodziej

Karolina Węgrzyn

Inna forma multimedialna

Krzysztof Młynarczyk

Kategoria - klasy I–III gimnazjum

Prezentacja

Anna Kozuch

Joanna Stolarska

Wiktoria Orda

Anna Czuma

Kamila Mikula

Ulotka

Jakub Cieślakiewicz

Wiktoria Cieślakiewicz

Inna forma multimedialna

Dominik Grochot

Norbert Libiszewski

Wszystkim nagrodzonym osobom serdecznie gratulujemy i mamy nadzieję na podobne spotkanie podczas realizacji II edycji projektu. ■

DZIEŃ DZIECKA W PODŁĘŻU

Dzień Dziecka w Samorządowym Przedszkolu im. św. Kingi w Podłężu był w tym roku obchodzony aż przez trzy dni. Rozpoczął się już 31 maja udziałem w III Dziecięcej Olimpiadzie Sportowej organizowanej przez Małgorzatę i Zbigniewa Sopotów. Dzieci podzielone na grupy prezentowały swój baner, okrzyk i we wspólnym pochodzie otworzyły zawody. Nie obyło się bez flagi olimpijskiej oraz zapalenia znicza przez Danutę Gąskę. Przedszkolaki brały udział w konkurencjach, w których liczył się nie tylko czas, ale i sprawność, a przy okazji uczyły przestrzegania zasad fair-play. 1 czerwca dzieci bawiły się w Domu Kultury Inspiro, przy muzyce brały udział w zabawach oraz konkursach. Następnego dnia w ogrodzie przedszkolnym na malców czekał dmuchany zamek i mnóstwo radości. Mamy nadzieję, że wszyscy dobrze się bawili. Składamy serdeczne podziękowania dla Państwa Sopotów za udostępnienie kortu tenisowego w Niepołomicach oraz zorganizowanie olimpiady.

K.K.

XX ZAWODY PIERWSZEJ POMOCY

ANETA GRYGLAK

nauczyciel przyrody w SP w Niepołomicach

2 czerwca w budynku Szkoły Podstawowej w Niepołomicach odbył się XX Międzyszkolny Konkurs Ratowników Sanitarno-Medycznych o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice.

Rywalizowały drużyny ze szkół podstawowych z terenu gminy. To, że był to już XX taki konkurs, oznacza, że już dwadzieścia lat uczniowie walczą o puchary i nagrody, ale przede wszystkim zdobywają wiedzę i umiejętności potrzebne do ratowania zdrowia i życia ludzkiego. Ten cel przyświecał przed laty organizatorom.

Szkołę Podstawową w Niepołomicach reprezentował zespół uczniów w składzie: Julia Kaczmarczyk z VI b, Agnieszka Syguła z VI b i Seweryn Stempak z VI d.

Młodzi ratownicy musieli się wykazać znajomością teoretyczną i praktyczną w udzielaniu pierwszej pomocy przedmedycznej ofiarom różnorodnych wypadków. Drużyny najpierw losowały trzy pytania teoretyczne, a następnie przeprowadzały resuscytację i ułożenie poszkodowanego w pozycji bocznej bezpiecznej. Konkurs został zorganizowany i jak zwykle przebiegał pod fachowym

nadzorem lekarza medycyny Zbigniewa Hausera. Po przeprowadzeniu konkursu ustaliła się następująca kolejność wśród startujących szkół:

I miejsce - SP z Niepołomic,

II miejsce - SP z Podgrabia,

III miejsce ex aequo - SP z Zabierzowa Bocheńskiego i SP z Zakrzowa,

IV miejsce - SP z Podłęża.

Wszystkie startujące drużyny otrzymały osobiście gratulacje i nagrody z rąk burmistrza Romana Ptaka i organizatora konkursu – lekarza medycyny Zbigniewa Hausera.



Ruszamy czwartego września!

TOMASZ DONATOWICZ

dyrektor Społecznej Szkoły Podstawowej
w Niepołomicach-Jazach

Wbrew opiniom niedowiarków i wróżbom pesymistów chciałbym Państwa uspokoić – prace trwające przy budowie Szkoły Podstawowej na os. Jazy idą pełną parą i wszystko wskazuje na to, że 4 września przetniemy wstęgi, rozpoczynając tym samym nowy rok szkolny w gotowym obiekcie.

Trwają prace przy elewacji budynku oraz wykończeniowe w jego wnętrzu. Równocześnie na dachu rozpocznie się montaż farmy fotowoltaicznej, a firma, która wygrała przetarg na wyposażenie, już zabiera się do pracy nad zleceniem. Przebieg prac jest ściśle monitorowany i nie ma obaw, że nie zdążymy.

Równocześnie trwają prace przygotowawcze dotyczące organizacji roku szkolnego 2017/18. W jakim stopniu to możliwe – nie znamy bowiem wszystkich wytycznych Ministerstwa Edukacji Narodowej – ustalany jest kalendarz na nadchodzące

miesiące. Mam tu na myśli wydarzenia wewnętrzne – ślubowanie uczniów klas pierwszych, obchody Dnia Patronki oraz świąt, a także kalendarz wypraw integracyjnych dla uczniów poszczególnych klas. O szczegółach dowiecie się Państwo na pierwszym zebraniu rodziców z wychowawcami na początku września.

Pracujemy także w zespołach przedmiotowych nad opracowaniem szkolnego zestawu programów nauczania oraz wyborem podręczników. Spis programów nauczania i podręczników dla poszczególnych klas poznacie Państwo w czerwcu na nowo przygotowywanej stronie internetowej szkoły www.szkola.sueryder.pl. Podręczników nie będą Państwo kupować sami – są darmowe, zamawia je szkoła i są one użyczane uczniom na okres jednego roku szkolnego.

W związku z Państwa ogromnym zainteresowaniem klasami sportowymi spieszę donieść, że uruchomimy klasy w specjalnościach piłka siatkowa oraz piłka nożna. Od września rozpoczniemy zajęcia z nauki i doskonalenia pływania – rozpatru-

jemy uruchomienie sekcji pływackiej. Zajęcia odbywać się będą co najmniej dwa razy w tygodniu, by dzieci, pod okiem naszych nauczycieli – instruktorów nauki pływania – sprawnie zdobywały umiejętności pływackie. W tym momencie blisko 280 rodziców zadeklarowało chęć zapisania dziecka na zajęcia z pływania. To duża liczba i spore wyzwanie organizacyjne, jednak nie ma rzeczy niemożliwych. Tworzony jest plan lekcji, a po ostatecznym zamknięciu tygodniowego podziału godzin naniesione zostaną na planner wszelkie zajęcia dodatkowe.

Przed nami czas wytężonej pracy. Dziękujemy wszystkim Państwu za wsparcie i chęć niesienia pomocy – także fizycznej – przy powstawaniu szkoły dla naszych dzieci. Ta jedność w dążeniu do obranego celu napawa wielkim optymizmem na przyszłość.

Zapraszamy do śledzenia informacji i polubienia profilu Społeczna Szkoła Podstawowa im. Lady Sue Ryder w Niepołomicach na portalu Facebook. Życzę wszystkim udanych wakacji! ■

Matematyczny Rachmistrz

ETAP POWIATOWY

MAGDALENA MAZGAJ

nauczycielka matematyki w SP w Niepołomicach

Po raz czternasty odbył się Powiatowy Konkurs Matematyczny Rachmistrz, organizowany przez Szkołę Podstawową im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach. W rozegranym 31 maja konkursie uczestniczyło 45 uczniów, reprezentujących 5 gmin powiatu wielickiego. Do zmagania zaproszono uczniów klas IV–VI. Każdą gminę reprezentowali laureaci tytułu rachmistrz i wicerachmistrz w swoich gminach. Jak zwykle, uczniowie rozwiązywali zadania przygotowane przez komisję, składającą się z koordynatorów konkursów gminnych oraz nauczycieli matematyki ze Szkoły Podstawowej w Niepołomicach. Dzieci mogły wykazać się wiadomościami i umiejętnościami w zakresie: sprawnego liczenia, rozwiązywania zadań tekstowych, logicznego myślenia i rozumienia pojęć matematycznych. Udział w konkursie

był nie tylko edukacyjny, ale spełniał też rolę pozytywnej zabawy i właściwie rozumianego współzawodnictwa.

Wszyscy uczniowie wykazali się ogromną wiedzą matematyczną. W każdej kategorii wiekowej konieczne było rozegranie dogrywek, które wyłoniły zwycięzców. Wyniki przedstawiają się następująco:

Klasy 4

Rachmistrz: **Gabriela Gomulka – SP Zręczyce**

Wicerachmistrz: **Zuzanna Pietracha – SP Gdów oraz Bartosz Trojan – SP nr 3 Wieliczka**

Klasa 5

Rachmistrz: **Karolina Piekarczyk – SP Biskupice**

Wicerachmistrz: **Anna Grzebała – SP Niepołomice oraz Bartłomiej Ptasznik – SP Przebieczany**

Klasa 6

Rachmistrz: **Małgorzata Świątek – SP Kłaj**
Wicerachmistrz: **Weronika Włodarczyk**

– **SP Biskupice oraz Witold Biernat – SP Bilczyce.**

Nagrody zostały wręczone przez dyrektora Wydziału Edukacji UMiG w Niepołomicach – Wiesława Bobowskiego oraz dyrektora Szkoły Podstawowej w Niepołomicach – Krystynę Augustyńską. Fundatorem cennych nagród był Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice oraz Stowarzyszenie Propagujące Idee Kazimierzowskie. ■



XIV GMINNY KONKURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO

IZABELA KORBUT

nauczycielka j. polskiego w SP w Zabierzowie Bocheńskim

Już po raz 14. w maju odbył się Gminny Konkurs Języka Angielskiego pod patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Szkole Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Zabierzowie Bocheńskim. Konkurs skierowany był do uczniów szkół podstawowych z gminy Niepołomice.

Uczestnicy zmagali się rozwiązywali test sprawdzający znajomość zawłości gramatycznych języka angielskiego. Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwała organizatorka – Bożena Machowska, nauczycielka języka angielskiego. Po wnikliwej analizie testów okazało się, że laureatami zostali:

I miejsce – Aleksandra Ostromecka i Adam Balcerek ze SP w Niepołomicach,

II miejsce – Kacper Bednarczyk ze SP w Podłężu,

III miejsce – Zuzanna Krupa ze SP w Niepołomicach oraz Jakub Baran ze SP w Woli Batorskiej.

Wyróżnienia zdobyli: Nicole Human i Mateusz Grodecki ze SP w Podłężu, Julia Zagórska ze SP w Suchorabie, Kalina Pilch ze SP w Staniątkach, Joanna Waśniowska ze SP w Zabierzowie Bocheńskim oraz Amelia Klich ze SP w Zakrzowie.

W nagrodę za najlepsze wyniki uczniowie otrzymali słowniki, książki językowe, edukacyjne programy multimedialne i inne upominki. Pozostali uczestnicy zostali docenieni pamiątkowymi dyplomami i słownikami.

Uczestnikom oraz przygotowującym ich nauczycielom serdecznie dziękujemy i życzymy dalszych sukcesów.

NIEZWYKŁA MOC TEATRU

IZABELA KORBUT

wychowawca kl. 4, nauczyciel j. polskiego w SP w Zabierzowie Bocheńskim

Czwartoklasiści ze Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Zabierzowie Bocheńskim przygotowali przedstawienie *Kopciuszek*, wystawili je aż 6 razy, m.in. podczas obchodów kolejnego pikniku rodzinnego w czerwcu, prezentując go kolegom ze szkoły, przedszkolakom z ZSzoI z Zabierzowa Bocheńskiego oraz zaproszonym gościom.

W ramach innowacji polonistycznej, która miała pokazać, że czytanie to także świetna zabawa, postanowiłam wykorzystać teatr jako narzędzie wspomagające realizację tego celu. Sięgnęłam po przeróżne baśnie i okazało się, że uczniowie widzą się w roli konkretnych bohaterów. Tak zaczęła się przygoda czwartoklasistów z teatrem. Bawiąc się, nawet nie zdawali sobie sprawy z cudownej mocy teatru. Praca nad tworzeniem spektaklu dała im możliwości budowania więzów między sobą, pomogła

zgrać zespół, uczyła odpowiedzialności za siebie i kolegę. Każdy odnalazł swoje miejsce w przedstawieniu, obok zdolnych aktorów byli pomysłowi i pracownicy scenografowie, specjalści od efektów dźwiękowych czy wokalistki. Cały zespół klasowy dał się poznać jako wspaniali „ludzie teatru”.

Każdy pragnie sukcesu, a zajęcia teatralne stwarzają ku temu najlepsze możliwości. Pozwolą każdemu dziecku odnieść sukces, co będzie rozwijać wiarę w siebie i własne możliwości.



CZWARTOKLASIŚCI GÓRĄ

IZABELA KORBUT

wychowawca kl. 4, nauczyciel j. polskiego w SP w Zabierzowie Bocheńskim

Uczniowie z klasy czwartej ze Szkoły Podstawowej im. S. Żeromskiego w Zabierzowie Bocheńskim rywalizowali przez cały rok szkolny z kolegami i koleżankami z klas Va, Vb i VI w Szkolnym Konkursie Extraklasa. Celem tej rywalizacji było m.in.: rozwijanie i promowanie integracji z osobami niepełnosprawnymi, integrowanie uczniów w obrębie klasy, motywowanie do osiągnięcia optymalnych wyników w nauce. Czwartoklasiści musieli walczyć o zdobycie punktów w różnych obszarach m.in.: w nauce, frekwencji, konkursach, wyjazdach na basen, rajdzie. Motywowani i wspierani przez wychowawcę podejmowali różne starania, aby dojść do zamierzonego celu. Pa-

miętałi, że tylko wspólnymi siłami mogą odnieść sukces. Każdy dołożył starań, aby zyskać kolejny punkt dla klasy. Pod koniec roku szkolnego koordynatorka konkursu pedagoga Daniela Wójcicka-Pienschke, podsumowała wyniki i okazało się, że czwarta klasa zdobyła I miejsce i tytuł Extraklasy.

W nagrodę pojechali na bezpłatną wycieczkę do Krakowa. Tam odbyli ciekawą podróż w czasie podczas zwiedzania Muzeum Inżynierii Miejskiej. Potem udali się do Ogrodu Doświadczeń, w którym zgłębiali prawa przyrody. Był to niezapomniana przygoda, którą uczniowie na długo zapamiętają. Warto podjąć starania, aby potem cieszyć się ze wspólnego sukcesu.



SPOTKANIE Z ARCYMISTRZEM

KATARZYNA PUCHAŁA

nauczyciel SP w Podłężu

W ramach realizacji programu Poznajemy zawody naszych rodziców uczniowie kl. IIIb i IIIc Szkoły Podstawowej w Podłężu mieli niepowtarzalną okazję uczestniczyć w spotkaniu z arcymistrzem szachowym Panem Kamilem Mitoniem – wielokrotnym medalistą Drużynowych Mistrzostw Polski w szachach, zwycięzcą Międzynarodowych Turniejów Szachowych, dwukrotnym zwycięzcą jednego z największych Turniejów Szachowych na świecie World Open oraz tatą naszego ucznia – Mateusza.

Dzieci poznały tajniki gry w szachy, dowiedziały się, że kolebką gry w szachy były Indie, a później zyskały one popularność na dworach królewskich całego świata.

Pan Kamil w ciekawy sposób opowiadał o swoich sukcesach, ale również wielkim wysiłku, wytrwałości i pokorze, jaką musiał wykazać w drodze po zaszczytne tytuły. Pokazywał zdobyte medale i statuetkę Hetmana, którą otrzymał za tytuł Trenera Roku 2015, opowiadał o krajach, które odwiedził, kulturze i zwyczajach w nich panujących.

Jesteśmy pod silnym wrażeniem tego spotkania, a także pełni podziwu dla osobowości i talentu arcymistrza. Wiemy, że szachy są bardzo dobrą alternatywą spędzania wolnego czasu w gronie rodzinnym lub przyjacielskim. Uczą myślenia strategicznego i taktycznego, przewidywania, koncentracji i cierpliwości. Bardzo dziękujemy za spotkanie!

XI rodzinny piknik

MIKOŁAJ SCHABOWSKI
koordynator imprezy, SP w Niepołomicach

10 czerwca, przy Szkole Podstawowej im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach odbył się jedynasty już piknik rodzinny. Jak co roku przygotowaliśmy moc atrakcji.

Niepołomickie Bractwo Rycerskie lśniło w słońcu wypolerowanymi zbrojami i mieczami. Akademia Karate Tradycyjnego błyszczała sprawnością fizyczną. Uczniowie naszej szkoły zadziwiali talentem tanecznym i wokalnym. Nasza uczennica Emilia Azierska zaprezentowała kilka utworów, za które zdobyła nagrody na krajowych i międzynarodowych konkursach.

Sałatki, ciasta, grill i swojskie jadalno przygotowane przez rodziców zachwyciły smakiem i cieszyły oko sztukstem podania (no może z wyjątkiem kiszki owiniętej w folię aluminiową, ale ta akurat nadrabiała niebiańskim smakiem). Po raz pierwszy w tym roku zorganizowaliśmy konkurs na najpiękniejsze (sic!) ciasto. Wybór był bardzo trudny, gdyż umiejęt-

ności, jakie zaprezentowali rodzice, były na poziomie MasterChefa.

Kiedy podniebienia i gusta muzyczne zostały już dopieszczane, nadszedł czas na spalanie kalorii. A okazji było co niemiara. Można się było sprawdzić w konkursach rycerskich, pohasać w kąciaku malucha lub zmierzyć się w konkursach rodzinnych.

Nadwyręzoną w zmaganiach sportowych fryzurę można było poprawić za pomocą uczniów z niepołomickiego OHP, którzy szybko i profesjonalnie nadawali włosom właściwy wygląd.

Kto jednak ponad przyjemności ciała stawia wyżej rozrywkę intelektualną i doznania artystyczne, mógł się spełnić w turnieju szachowym (lub warcabowym), albo kontemplować sztukę, podziwiając prace uczniów z klas 1-3, oraz oglądając 11 poplenerową wystawę kółka plastycznego.

Swoją ofertę na pikniku prezentowały również zaprzyjaźnione z nami instytucje: szkoła tańca Evolution, szkoła językowa Early Stage, MOA, MCDiS oraz wieloletni, honorowy sponsor naszej loterii



Centrum Językowo-Edukacyjne NEO. Na zakończenie pikniku „polski samuraj” soke Mariusz Błaszkievicz (10 dan), założyciel szkoły KINDAI-RYU, zaprezentował się w japońskiej samurajskiej zbroi. Wszystkim rodzicom, uczniom, nauczycielom składamy serdeczne podziękowania za okazaną, konkretną pomoc przy organizacji XI pikniku rodzinnego. ■

Zielona noc w przedszkolu

ANNA HYRC
nauczyciel w PS w Niepołomicach

Pożegnanie przedszkola to czas niezwykły i niezapomniany zarówno dla dzieci, rodziców, jak i personelu przedszkola. Aby przedszkolaki jak najmilej wspominały ostatnie dni, zorganizowano w Przedszkolu Samorządowym nr 1 „zieloną noc”, czyli wielką przygodę i test na samodzielność.

Po raz pierwszy dzieciaki zostały poza domem rodzinnym na całą noc. Wieczór oraz noc z 9 na 10 czerwca 2017 r. na długo pozostanie w pamięci dzieci, które odwały się spędzić ten czas wspólnie ze swoimi paniami w przedszkolu. Podczas zielonej nocy uczestnicy mieli udowodnić nam wszystkim, ale przede wszystkim sobie, że są już gotowi wkroczyć w nowy etap swojego życia, który wkrótce przed nimi się otworzy. Dzieci od tego wydarzenia przygotowywały się od dawna: gromadziły rzeczy, które chciały zabrać (piżamę, maskotki, śpiwory).

Gdy nadszedł ten dzień, już od rana były podekscytowane – wiedziały bowiem, że ten dzień w całości będzie należał do nich. Zieloną noc rozpoczęliśmy od wspólnych zabaw i konkurencji sportowych, w których brali udział rodzice wraz ze swoimi dziećmi. Nie zabrakło skoków w workach, biegu z piłeczką pingpongową na łyżce, przeciągania liny, biegu z dziećmi „na barana” i wielu innych zadań. Wszyscy świetnie się przy tym bawili, dopingując siebie wzajemnie. Po wyczerpujących zabawach zasiałiśmy do wspólnego biesiadowania. Niemalą atrakcją dla dzieci była wata cukrowa robiona na miejscu.

Wieczorem dzieci pożegnały się z rodzicami i udały się na dalszą część zielonej nocy, gdzie odbyła się piżamowa dyskoteka oraz różne quizy dla dzieci. Podczas takiej nocy nie mogło zabraknąć wizyty duszków, których nic a nic dzieciaki się nie bały. Egzamin na samodzielność i dojrzałość zdały na szóstkę. Zielona szalona noc dobiegła końca. Dzieci bardzo szczęs-

liwe z nowymi doświadczeniami i wrażeniami witały odbierających je rodziców. Zielona noc wszystkim bardzo się podobała, dzieci uśmiechnięte, wypsane, rodzice zdziwieni, że ich pociechy były tak dzielne. Na koniec możemy jeszcze tylko zapewnić, że przy tak bogatym i wypełnionym co do minutki harmonogramie, dzieci nie mają czasu na łyzy, kapryśnienie czy też tęsknotę za rodzicami, wręcz przeciwnie rano nie chcą wracać do domów, co dla nas nauczycielek jest największą nagrodą i daje radość i satysfakcję. ■



Snuj się, snuj, bajeczko...

DANUTA BURZA

nauczycielka grupy integracyjnej w Przedszkolu w Zabierzowie Bocheńskim

DANIELA WÓJCICKA-PIENSCHKE

pedagog szkolny w Szkole Podstawowej w Zabierzowie Bocheńskim

Przedszkole Samorządowe z Oddziałami Integracyjnymi w Zabierzowie Bocheńskim już po raz dziewiąty zorganizowało Międzyprzedszkolny Przegląd Teatralny *Snuj się, snuj, bajeczko...*, który odbył się w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach.

Świat teatru zachwyca dzieci. Dzięki kontaktom ze sztuką – rozwija myślenie, wyobraźnię. Aktywne uczestnictwo w spektaklu teatralnym przez odgrywanie wyznaczonych ról sprawia dzieciom przyjemność, wyzwala poczucie własnej wartości, pomaga pokonać lęk, dodaje pewności siebie, uczy współpracy i współdziałania w zespole. Spotkanie z teatrem w przedszkolu to dużo śmiechu, zabawy i nauki. W tegorocznym Przeglądzie Teatralnym na scenie Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa rozkwitły przedszkolne talenty aktorskie, które mieliśmy zaszczyt podziwiać u 70 aktorów z czterech przedszkoli gminy Niepołomice.

Występom towarzyszyło jury w składzie: przewodnicząca: Daniela Wójcicka-Pienschke – pedagog szkolny, Edyta Grzegorzek – logopeda, Aneta Zalecka –

nauczyciel wychowania przedszkolnego. Ponadto na widowni obecny był specjalny gość – Dyrektor Wydziału Edukacji Wiesław Bobowski.

W tym roku dominowała tematyka legend krakowskich. Jako pierwsza zaprezentowała się grupa integracyjna z Zabierzowa Bocheńskiego prowadzona przez Danutę Burzę i Monikę Kapustkę z inscenizacją *Spacerkiem po Krakowie*. Na scenie zebrali się: Król Zygmunt, Królowa Bona, Lajkonik, Rybałt z pieśnią o Smoku Wawelskim, Trębacz, Tatarzy i wiele innych postaci krakowskich, a w scenografii widniał: Wawel, Sukiennice, kościół Mariacki i Dzwon Zygmunta.

Przedszkole z Woli Batorskiej pod przewodnictwem Alicji Kasperek przedstawiło nam bajkę pt. *Legenda o smoku wawelskim*. Wspaniałe dekoracje w jednej sekundzie przeniosły nas do centrum Krakowa. Strach ze sceny udzielił się wszystkim widzom. Smok był bardzo groźny, zionął ogniem przy dźwiękach wspaniałe dobranej muzyki. Nie siła, ale spryt pokonał żarłocznego smoka. Było z czego się weselić na wspaniałym weselu. Nogi same podrywały się, aby zatańczyć z aktorami krakowiaka.

Izabela Hytroś z Przedszkola Samorządowego nr 1 w Niepołomicach wraz ze swoimi wspaniałymi aktorami zaprezentowała nam historię Krakowa w inscenizacji *Legenda Starego Krakowa*. Laj-

konik jeszcze raz gonił po Krakowskim Rynku, krasy gołąb zachwycił nas swym strojem – dobrze, że groźny smok go nie widział. Gdy wybija godzina 12, wszyscy już wiedzą, jaki dźwięk rozlega się z wieży Kościoła Mariackiego. Czasy piastowskie zostały nam przybliżone w piękny artystyczny sposób. Na długo zapamiętamy wspaniałą grę aktorską i równie wyśmienite stroje.

Skrzaty i Krasnoludki z Przedszkola Samorządowego w Podłężu wraz ze swoimi nauczycielkami: Agatą Mirochną i Beatą Witkowską w bajce pt. *Chrońmy Przyrodę* przekazały nam wiele mądrości, bo o przyrodę dbają znakomicie. Ptaszki słyszą i widzą, jeśli ludzie niszczą przyrodę. Wiewiórka zawsze zauważy, gdy ktoś zaśmieca las. Ciecz trująca, śmieci, spaliny – niszczą przyrodę i zwierzęta giną. Sprzątajmy Polskę, aby piękniejszy był nasz cały kraj. *Tam zawsze jest czystiej, gdzie mało jest brudzących* – to wspaniałe hasło, które zapamiętamy.

Organizator Przeglądu – Przedszkole z Zabierzowa Bocheńskiego zapewnił poczęstunek, nagrody, dyplomy, ale przede wszystkim dostarczył wszystkim obecnym dobrej zabawy.

Podziękowania ślemy aktorom za wspaniałe występy oraz nauczycielom za piękne stroje, scenografię oraz zdolności reżyserskie. ■

W RADIU KRAKÓW

TERESA KUŚ

nauczyciel Przedszkola Samorządowego w Woli Batorskiej

Najstarsza grupa przedszkolaków z Woli Batorskiej – Misie w sobotę, 17 czerwca odwiedziła Radio Kraków. Dzieci zostały zaproszone do programu *Klinika Zdrowego Chomika* przez autora tej audycji, red. Grzegorza Bernasika. Zaproszenie było efektem zbiórki karmy dla psiaków w ramach akcji *Zamiast kwiatka – karma dla Azora i Łatka*. Dzieci z rodzicami zebrały żywność podczas pikniku rodzinnego, przynosząc ją zamiast kwiatka na zakończenie roku szkolnego. Zebrane zostało prawie 60 kg karmy oraz zabawki, które przekazano do schroniska w Łętowicach. Reprezentacja grupy podczas programu opowiadała o swo-

ich zwierzakach – dzieci mogły zobaczyć, w jaki sposób realizuje się audycję na żywo, odpowiadały na pytania prowadzącego redaktora, a na koniec zaśpiewały piosenkę. To było niesamowite spotkanie – na pamiątkę przedszkolaki otrzymały książeczkę autorstwa Barbary Gawryluk opowiadającą o przygodach zwierzaków pt.: *Klinika Zdrowego Chomika*. Po spotkaniu przedszkolaki zwiędziały siedzibę radia.

Bardzo dziękuję rodzicom za wielkie zaangażowanie. Mam nadzieję, że Misie kończąc edukację przedszkolną, biorąc przykład z rodziców, będą dalej pomagać potrzebującym.

MALI ODKRYWCY POZNAJEMY ZAWODY

ANNA SZELĄG I ZOFIA WRZEŚNIAK

nauczyciele w PS w Podłężu

Innowacja pedagogiczna *Mali Odkrywczy – poznajemy zawody* była realizowana w Samorządowym Przedszkolu im. św. Kingi w Podłężu w roku szkolnym 2016/2017 w grupach IIa Smerfy i IIb Puchatki. Pozwoliła przybliżyć najmłodszym rozmaite zawody. Do przedszkola zaproszeni byli goście – najczęściej z bliskiej rodziny, którzy opowiadali o swoim zawodzie, a i dzieci chodziły na wycieczki do miejsc pracy. Na tych spotkaniach dzieci nie tylko słuchały, ale także zadawały nurtujące je pytania, a dzięki temu dowiadywały się więcej nowych, interesujących szczegółów i lepiej poznawały

otaczający je świat. Przedszkolaki mogły posłuchać o takich zawodach jak: kucharz, elektryk, astronom, górnik, ekspedientka, policjant, strażak, ogrodnik, pszczelarz.

Na zakończenie projektu odbył się konkurs plastyczny z nagrodami *Mama, tata w miejscu pracy*. Mamy nadzieję, że innowacja dała naszym podopiecznym sporo do myślenia, porównywania, opowiadania, a także uruchomiła nowe rejony wyobraźni. Miała ona jeszcze jeden walor - zaowocowała dobrą współpracą, zrozumieniem oraz wzajemnym zaufaniem między nauczycielem a rodzicami.

SPACERKIEM PO NIEBOSKŁONIE

Wakacyjnie



DR ADAM MICHALEC

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne w Niepołomicach

W wakacje, na południowo-wschodnim niebie, gdy tylko się ściemni, a w lipcu to dopiero koło godz. 23, króluje tzw. *Trójkąt letni*. Tworzą go trzy gwiazdy pierwszej wielkości: *Deneb*, *Wega* i *Altair*.

Należą one, w kolejności, do gwiazdozbiorów: *Łabędzia*, *Liry* i *Orła*. W trójkącie tym, najwyższej nad horyzontem, mieści się prawie w całości *Łabędź* (jego jasne gwiazdy tworzą krzyż), na prawo, nieco poniżej *Lira* i u dołu *Orzeł*. Przez wszystkie te trzy gwiazdozbiory, w ich tle, przebiega *Droga Mleczna*, czyli nasza *Galaktyka*. Aby ją na niebie dostrzec, nie potrzeba lunet, wystarczy tylko sprawne oko, a ponadto należy poświęcić kilka chwil w późny pogodny wieczór, ale z dala od miejskich świateł. W pierwszym tygodniu wakacji, 3 lipca o godz. 22, *Ziemia* na orbicie okołosłonecznej znajdzie się najdalej od *Słońca* (w *aphelium*), w odległości ponad 152 mln km. Natomiast *Słońce* w swej „wędrówce” po *Ekliptyce* zacznie podążać ku równikowi niebieskiemu, przez co jego deklinacja będzie systematycznie maleć, a w związku z tym dni staną się coraz to krótsze i powoli, acz systematycznie, przybędzie nam czasu na obserwacje nocnego nieba.

Wymienione powyżej gwiazdozbiory wyróżniali na niebie już Sumerowie w III tysiącleciu p.n.e., opisując je pismem klinowym, potem zachwycali się ich pięknem Babilończycy, a następnie starożytni Grecy nadali im nazwy związane z mitologią i od tej pory takie nazwy stosowane są do dziś w astronomii. Zmienia się tylko liczba poznanych obiektów, należących do tych konstelacji, co wiąże się z nowymi możliwościami obserwacyjnymi. I tak, *Łabędź* to według mitologii Zeus, który wybrał się na schadzkę z królową Sparty – Leda, przyjmując postać wielkiego ptaka. W tym gwiazdozbiore powinnismy się doszukać gołym okiem niemal 150 gwiazd. Przez teleskop możemy podziwiać mgławice: *Pelikan* i *Amerykę Północną*, które zawierają ogromne ilości wodoru podświetlanego przez okoliczne gwiazdy. Ich nazwy nie są przypadkowe, ponieważ aż dziw bierze, że te kosmiczne struktury odpowiadają wiernie ziemskim obiektom.

Od połowy lipca do końca sierpnia z konstelacji *Łabędzia* promieniują dwa roje meteorów, które stanowią tło dla roju *Perseidów*. Będziemy je obserwować w nocy 12/13 sierpnia.

W gwiazdozbiore *Liry* możemy okiem dostrzec około 45 gwiazd z *Wegą* na czele. Gwiazda ta świeci ponad pięćdziesięciokrotnie silniej niż nasze *Słońce*, jest też kilkakrotnie od niego większa, a jej światło dobiega do nas po ponad 26 latach. Już przez niewielki teleskop, nie tylko miłośników astronomii, zachwyca widok mgławicy planetarnej (M57) w kształcie obwarzanka krakowskiego. Ta niewielka konstelacja *Liry* kojarzona z mitologiczną opowieścią o Orfeuszu, synu boga Apolla i muzy Kalliope. Jego wspaniały śpiew i gra na lirze łagodziła wszelkie spory i kłótnie, działała na wszystkich odprężająco. Na pamiątkę słynnego artysty jego instrument został umieszczony wśród gwiazd. Dzisiaj jakże byłby nam potrzebny taki Orfeusz na Ziemi!

W gwiazdozbiore *Orła* możemy się dopatrzeć okiem około 70 gwiazd. Przez teleskop można dostrzec m.in. trzy mgławice planetarne, są to niemi świadkowie odchudzania się gwiazd supernowych. Takie mgławice powstają wtedy, gdy zostają odrzucone wybuchowo w przestrzeń międzygwiazdową, zewnętrzne warstwy gwiazdy. Na uwagę w tej konstelacji, zasługują też teleskopowa gromada kulista gwiazd, a szczególnie wielokrotna gwiazda *Altair*. W mitologii greckiej Zeus w postaci orła miał porwać i dostarczyć na Olimp dorodnego królewicza trojańskiego Ganimedesa, aby on tam umiłał życie bogom. Na pamiątkę Grecy przenieśli obraz tego orła na niebo. ■

SPOJRZENIE W NIEBO

DR ADAM MICHAŁEC

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne w Niepołomicach

Wakacje to okres długich dni – chociaż już nie tak długich, jak dni czerwcowe – mamy bowiem nadal krótkie noce, które niezbyt sprzyjają obserwacjom astronomicznym. Niemniej parę ciekawych zjawisk będziemy mogli zaobserwować na niebie w okresie tegorocznych wakacji, z których niewątpliwie na specjalne wyróżnienie zasługują w końcu lipca meteory Akwarydy, a w drugiej dekadzie sierpnia słynne Perseidy. Postarajmy się w tym celu wykorzystać wolny czas, a być może pogoda dostosuje się do naszych pragnień. Zatem z głową podniesioną do góry, spójrzmy, co tam na naszej sferycznej scenie szykuje nam pogodne niebo.

W pierwszym tygodniu wakacji, w dniu 3 lipca o godz. 22, **Ziemia** na orbicie okołosłonecznej znajdzie się najdalej od **Słońca** (w *aphelium*), w odległości ponad 152 mln km. Natomiast **Słońce** w swej „wędrówce” po *Ekliptyce* zacznie podążać ku równikowi niebieskiemu, przez co jego deklinacja będzie systematycznie maleć, a w związku z tym, dni staną się coraz to krótsze.

W Małopolsce 1 lipca **Słońce** wschodzi o godz. 4.35, a zachodzi o godz. 20.52, czyli dzień będzie trwał 16 godzin i 17 minut. Będzie już krótszy od najdłuższego dnia w roku o 6 minut; natomiast 31 sierpnia **Słońce** wschodzi o 5.54, a zachodzi o 19.26, czyli będzie nam świeciło przez 13 godzin i 32 minuty; zatem przez wakacje ubędzie nam dnia o 2 godziny i 45 minut. W międzyczasie zaś **Słońce** w swej „wędrówce” wśród znaków *Zodiaku* przejdzie 22 lipca o godz. 17.15 ze znaku *Raka* w znak *Lwa*, a w miesiąc później 23 sierpnia o godz. 00.20 wstąpi w znak *Panny*. Ponadto, 21 sierpnia wystąpi całkowite zaćmienie **Słońca**, u nas niewidoczne. Jeśli zaś chodzi o aktywność magnetyczną **Słońca**, to utrzymuje się ona na średnim i niskim poziomie. Nieco zwiększona może wystąpić na przełomie lipca i sierpnia, czego widomą oznaką będzie niewielki wzrost ilości plam i rozbłysków w fotosferze **Słońca**. Natomiast zawsze należy się liczyć z niespodziankami z jego strony, co być może zaowocuje możliwością zaobserwowania w Małopolsce zorzy polarnej.

Księżyc natomiast rozpocznie i zakończy wakacje w pierwszej kwadrze. Kolejność jego faz w lipcu będzie następująca: pierwsza kwadra 1 VII o godz. 2.51, pełnia 9 VII o godz. 06.07, ostatnia kwadra 16 VII o godz. 21.26, nów 23 VII o godz. 11.46 i pierwsza kwadra 30 VII o godz. 17.23. W sierpniu zaś: pełnia 7 VIII o godz. 20.11, ostatnia kwadra 15 VIII o godz. 03.15, nów 21 VIII o godz. 20.30 i pierwsza kwadra 29 VIII o godz. 10.13. W apogeum (najdalej od **Ziemi**) znajdzie się **Księżyc** 6 VII o godz. 6 oraz 2 VIII o godz. 20 i 30 VIII o godz. 13. W perygeum (najbliżej **Ziemi**) będzie **Księżyc** 21 VII o godz. 19 oraz 18 VIII o godz. 15. Warto też pamiętać, że 20 lipca minie już 48 lat, od kiedy to statek **Apollo 11** wylądował na **Księżycu**, a dzień później stopy człowieka (*Neil Armstrong* i *Buzz Aldrin*) po raz pierwszy dotknęły powierzchni Srebrnego Globu. Wypada zatem spojrzeć bardziej sentymalnie na naszego naturalnego satelitę, będącego aktualnie rezerwatem ścisłym, gdzie, jak głosi

legenda, wciąż na nowych śmiałków (dotychczas było ich tylko 12) czeka *Mistrz Twardowski*. Ponadto 7 sierpnia, wystąpi częściowe zaćmienie **Księżycyca**, z maksimum o godz. 22.20, które u nas będzie widoczne kilkanaście minut po jego wschodzie (20.04).

Jeśli zaś chodzi o planety, to **Merkurego** będzie można obserwować na wieczornym niebie nisko nad zachodnim horyzontem od początku lipca do 20 sierpnia. 25 lipca o godz. 11.21 **Księżyc** zbliży się na niebie do planety, co powinno nam ułatwić jego dostrzeżenie przez lunetę.

Venus przez całe wakacje – jako *Jutrzenka* – widoczna jest na porannym niebie, poprzedzając początkiem lipca o dwie, a pod koniec sierpnia o dobrą godzinę wschód **Słońca**. 20 lipca o godz. 13 do **Venus** zbliży się **Księżyc**, co ułatwi nam dostrzeżenie planety.

Mars przez całe wakacje kryje się za **Słońcem**, można go będzie zaobserwować dopiero pod koniec pierwszej dekady września, na porannym niebie.

Na wieczornym niebie, w gwiazdozbiorze Panny, możemy obserwować **Jowisza** ze swoją gromadką galileuszowych księżyców, stopniowo coraz to niżej nad zachodnim horyzontem. Wieczorem, 28 lipca po godz. 22, do planety zbliży się **Księżyc** przed pierwszą kwadrą. Gorąco polecam do obejrzenia – każdemu urlopowiczowi – tę piękną konfigurację **Jowisza** i **Księżycyca** nad zachodnim horyzontem.

Saturn przystrojony w pierścienie, które możemy podziwiać już przez niewielką lunetę, gości w gwiazdozbiorze *Wężownika*. Po czerwcowej opozycji możemy go obserwować na nocnym niebie przez cały okres wakacji.

Natomiast **Uran** i **Neptun** widoczne będą w drugiej połowie nocy, odpowiednio w gwiazdozbiorach *Ryb* i *Wodnika*. Końcówka wakacji będzie szczególnie dobrym okresem do obserwacji tych planet, w związku z ich przebywaniem blisko opozycji: **Neptun** – 5 IX, a **Uran** – 19 X. Aby te planety dostrzec, musimy się posłużyć chociażby lornetką, a najlepiej stosując do obserwacji lunetę taką, jaką dysponuje Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne (tel. 12 281 15 61) w Niepołomicach.

W drugiej połowie lipca, z maksimum 28 VII, można obserwować powolne meteory z roju *Akwarydów*, których radiant leży w gwiazdozbiorze *Wodnika*; w obserwacjach wieczornych będzie nam przeszkadzał **Księżyc** podążający do pierwszej kwadry.

Natomiast od 17 lipca do 24 sierpnia promieniują – znane od stuleci – *Perseidy*, zwane też *łzami św. Wawrzyńca*. Główne rozciągle ich maksimum wystąpi w dzień 12 i nocą 12/13 sierpnia. Obserwacjom nie będzie przeszkadzał **Księżyc** przed ostatnią kwadrą, który wszędzie dopiero o godz. 22.23. Zapraszam wieczorem na Rynek w Niepołomicach, jak w roku ubiegłym, do wspólnych obserwacji tego słynnego roju meteorów – warto bowiem zarwać trochę nocy, z soboty na niedzielę, aby zobaczyć tak liczne „spadające gwiazdy”. Pamiętajmy też o staropolskim przysłowiu:

Sierpień pogodny – obserwacjom bardzo wygodny. ■

ISS w zasięgu radia



MICHAŁ MATUSIK SQ9ZAY
prezes Niepołomickiego Klubu krótkofalowców SP9MOA

Niewiele osób wie, że Międzynarodową Stację Kosmiczną nie tylko można zobaczyć w pogodną noc, ale także jej posłuchać i czasami nawet nawiązać kontakt z załogą!

Międzynarodowa Stacja Kosmiczna (ang. *International Space Station*, *ISS*) została zbudowana z udziałem wielu krajów. Swoją działalność rozpoczęła w 1998, kiedy to poszczególne jej moduły zostały wyniesione na orbitę i połączone ze sobą. Na początku listopada 2000 roku na ISS dotarła pierwsza stała załoga. Głównym zadaniem Międzynarodowej Stacji Kosmicznej jest prowadzenie badań naukowych w warunkach mikrogravitacji. ISS okrąża ziemię w około 91 minut, poruszając się z prędkością ponad 27 tys. km/h, co pozwala astronautom oglądać w ciągu doby 15 razy wschód i zachód słońca. Pomimo że Stacja znajduje się 400 km nad Ziemią, można ją dostrzec w pogodną noc gołym okiem jako mocno świecący punkt przemierzający nieboskłon. W jej zlokalizowaniu pomoże nam m.in. program ORBITRON, przy pomocy którego dowiemy się, kiedy i w którym kierunku skierować nasz wzrok. Oczywiście istnieją też aplikacje na urządzenia mobilne, z których godną uwagi jest „ISS Detector”. Dzięki niej nie umknie nam żaden przelot, który będzie w zasięgu naszego wzroku. Ale czy można usłyszeć ISS?

Stacja Kosmiczna na biurku

Może tu niektórych zaskoczę, ale rozmowy kosmonautów można posłuchać, nie ruszając się z domu. Nie mam tu na myśli popularnego ostatnio streamingu internetowego, serwowanego nam przez agencję NASA. Do odbioru transmisji z kosmosu wystarczy nam już zwykły skaner częstotliwości oraz dla wzmocnienia efektu niewielka antena zewnętrzna. Główną oficjalną częstotliwością, na której można usłyszeć stację, jest 145.800 MHz FM. Nasłuchując jej, możemy stać się świadkami rozmowy astronauty z Ziemią, najczęściej w ramach łączności programu szkolnego ARISS. Szkoła przy wsparciu lokalnego Klubu Krótkofalowców nawiązuje bezpośrednią łączność radiową z ISS, a uczniowie mają możliwość zadać kilka pytań kosmonaucie przebijającemu wówczas na stacji. I właśnie odpowiedzi na te pytania możemy usłyszeć na podanej częstotliwości. Pytania natomiast są zadawane na innym kanale, nieujawnianym do samego końca transmisji. Pod tym adresem <https://www.youtube.com/watch?v=4ud6gTMcB> można obejrzeć nasłuch takiej łączności przy użyciu jednego z najtańszych urządzeń na rynku. Ale słuchanie rozmów to nie wszystko. Na tej częstotliwości możemy również odebrać obrazy wysyłane z pokładu stacji, zakodowane w systemie telewizyjnym SSTV.

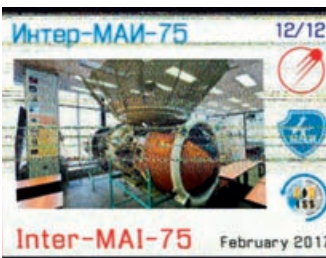
Jak to działa?

Pod adresem <https://youtu.be/NYIxRFgvqag> możemy zobaczyć, jak przebiega odbiór sygnału oraz w jaki sposób jest dekodowany. Tutaj niezbędny jest już komputer wraz z oprogramowaniem MMSSTV, które przekonwertuje nam odebrany dźwięk na obraz w czasie rzeczywistym. Można również nagrać sygnał na dyktafon i przepuścić go potem przez program. Jako że żyjemy w technologii mobilnej, nie zabrakło także aplikacji dla tych urządzeń. Pobierając na telefon darmową aplikację ROBOT36, możemy zdekodować sygnał na swoim smartfonie również w czasie rzeczywistym. Dla zainteresowanych mam krótki test: odtwarzając film wraz z dźwiękiem, z linku powyżej uruchamiamy aplikację ROBOT36 i obserwujemy wyniki. Największą frajdę przynosi jednak odbiór bezpośrednio z ISS. Oczywiście podstawowym warunkiem odbioru jakiegokolwiek transmisji jest przelot ISS w zasięgu naszej anteny i tutaj również odsyłam do darmowego programu ORBITRON. Podana przeze mnie oficjalna częstotliwość jest jedną z kilku, na których można usłyszeć kosmonautów. O innych, np. używanych do łączności z wychodzącym w przestrzeń astronautą, można dowiedzieć się na zajęciach naszego Klubu.

Ale czy da się porozmawiać z kosmonautą?

Na to pytanie odpowiem w kolejnym artykule, a niecierpliwych zapraszamy w każdy czwartek od godziny 18.00 do budynku Planetarium MOA. ■

73!



Rodzina Pieczonków

życie wpisane w historię Niepołomic

30 maja w niepołomickiej bibliotece odbyło się otwarcie wystawy pt. Rodzina Pieczonków – życie wpisane w historię Niepołomic. Jest to już druga taka wystawa z cyklu Rodziny niepołomiczkie. Pierwsza obejmowała historię Wimmerów i Ślusarczyków.



AGNIESZKA GRAB I EWA KORABIK
Biblioteka Publiczna w Niepołomicach



Na wystawie prezentujemy zdjęcia i dokumenty dotyczące rodziny Pieczonków. Przy tworzeniu kolejnych plansz korzystaliśmy z Kroniki, którą opracował Jan Mazur – syn Julii Pieczonkówny-Mazur. Kronika ta powstała w 1991 r. z okazji I Zjazdu Rodzinnego. W pomoc przy powstawaniu wystawy włączyli się przedstawiciele rodu szczególnie Jan Mazur, Anna i Józef Pieczonkowie, a także Zofia Gancarczyk. Historia każdego mieszkańca Niepołomic, każdej rodziny, jest nie tylko ważna dla jej członków, ale jest też historią miejsca, z którym byli związani, historią miasta, w którym żyli i żyją. Dzieje rodziny Pieczonków, prezentowane na wystawie, rozpoczynają się w 1881 r., kiedy to rodzi się Józef Pieczonka, syn Michała i Marii z domu Orzechowskiej. Ojciec Józefa, Michał był szewcem, mama prowadziła dom. Józef dorastał jako jedno z pięciorga dzieci. Miał trzy siostry i jednego brata. 10 listopada 1909 r. Józef ożenił się z mieszkającą w sąsiedztwie Marią Donatowicz, urodzoną 22 sierpnia 1887 r. w Niepołomicach, córką Jana i Apolonii Kwapien. Po ślubie zamieszkali w rodzinnym domu Pieczonków, w przysiółku Moczydło pod nr 560. Po pożarze w 1923 r. Pieczonkowie przenoszą się do nowego, zakupionego od Cachelki domu w przysiółku Świdowa nr 115. Obecnie dom ten jest pieczolowicie remontowany, zadbane i co roku malowany według tradycji – wapnem.

Józef i Maria doczekali się siedmiorga dzieci: Franciszki (1910–1943), Stanisława (1912–1988), Rozalii (1913–2007), Zofii (1914–1919), Julii (1917–2004), Antoniny (1920–1978) i Antoniego (1923–2001), 27 wnuków, 59 prawnuków, 87 praprawnuków, 3 prapraprawnuków. Józef służył też w wojsku austriackim – w artylerii. W czasie I wojny światowej walczył na froncie rosyjskim, a później włoskim. Zmarł w 1941 r. Jego żona Maria, doczekawszy sędziwego wieku, w marcu 1970 r., przeżywszy 83 lata, zmarła w swoim rodzinnym domu. Wraz z mężem spoczywa we wspólnej mogile na cmentarzu w Niepołomicach. Potomkowie Józefa i Marii mieszkają w Niepołomicach do dziś. Przez zawarte związki małżeńskie do rodu Pieczonków należą m.in. rodziny: Mazurów, Podoleckich, Kołodziejczyków, Chyrów, Niedziałków, Gancarczyków, Kurowskich. Na otwarcie wystawy licznie przybyli przedstawiciele rodziny: wnukowie, prawnukowie i praprawnukowie Józefa i Marii Pieczonków. Niektórzy po raz pierwszy spotkali się z członkami swojej licznej rodziny. W ciepłej, rodzinnej atmosferze mieli okazję do rozmów i wspomnień. Wśród gości był również Andrzej Klima – przedstawiciel rodziny Ślusarczyków, który odszukał w księgach parafialnych informacje na temat swoich przodków. Wynika z nich, że jego praprababcia również wywodzi się z rodziny, której historię prezentu-

jemy na wystawie. Można pokusić się o stwierdzenie, że w zasadzie mieszkańcy Niepołomic to jedna wielka rodzina nie tylko dlatego, że mieszkają w tym samym mieście, ale również przez koligacje rodzinne, budowane już od wieków.

Zaproszeni goście mieli okazję obejrzeć fragmenty filmu ze zjazdu rodzinnego w 1991 r. przygotowane przez Jana Mazura, które uatrakcyjnił jeszcze, czytając wiersze swojej szwagierki – Danieli Bylewskiej-Lenartowicz.

Na wystawę przybyli również pasjonaci niepołomiczkiej historii. Prezentowane przez bibliotekę fotografie i dokumenty rodzinne to również wyjątkowa okazja do poznania dziejów naszego miasta i jego mieszkańców. Wystawa taka niewątpliwie pomaga poznać i opisać mioną historię Niepołomic. Dzięki temu ożywa pamięć. We wspomnieniach powracają ludzie, miejsca, zdarzenia – na co dzień zapomniane, upchnięte w zakamarkach duszy.

Mamy nadzieję, że kolejne rodziny zachęczone przygotowywanymi przez nas wystawami zechcą podzielić się swoją historią i w przyszłym roku będziemy mieli okazję zaprezentować kolejną niepołomiczką rodzinę.

Serdecznie zapraszamy do oglądania wystawy, która będzie czynna w godzinach pracy Biblioteki Publicznej w Niepołomicach do końca sierpnia br.

URODZINY PANI JANINY

AGNIESZKA GRAB I EWA KORABIK
Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

20 czerwca z okazji 80. urodzin Janiny Wójtowicz Biblioteka Publiczna w Niepołomicach zaprosiła niepołomiczan do wspólnego świętowania tego dnia. Była to również okazja do posłuchania wspomnień Jubilatki o Niepołomicach z czasów jej dzieciństwa i młodości. To niecodzienna lekcja żywej historii. Dzięki takim ludziom, jak Janina Wójtowicz i Jej świetnej pamięci możemy powrócić do wydarzeń sprzed lat, związanych z historią naszego miasta.

Janina Wójtowicz urodziła się 17 czerwca 1937 r. w Niepołomicach. Po śmierci ojca w 1948 r. razem z młodszym bratem pomagali matce w prowadzeniu małego gospodarstwa, którego niewielkie dochody musiały wystarczyć na życie. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej uczyła się w niepołomickim Liceum Ogólnokształcącym. Oprócz nauki ważny był w jej życiu sport. Pani Janina grała w koszykówkę, uprawiała lekkoatletykę: skoki wzwyż, rzuty dyskiem i kulą. Startowała w zawodach – w tym w eliminacjach, a następnie w mistrzostwach Polski w gimnastyce. Sport był dla niej radością i wytchnieniem od różnych smutków i trosk, które niosło życie.

Janina Wójtowicz tak wspomina wybór studiów i przyszłego zawodu, z którym związała swoje życie: *Gdy skończyłam liceum w Niepołomicach, nie miałam warunków na kontynuowanie nauki. Jednak dyrektor Liceum (prof. Tadeusz Biernat) nie chciał o tym słyszeć. Poprosił, żebym chociaż poszła na egzamin. Ponieważ wcześniej nie zastanawiałam się nad wyborem zawodu, zgłosiłam się, podobnie jak koleżanka, na Wydział Budownictwa Lądowego Politechniki Krakowskiej. Dostałam się bez najmniejszego problemu i już zostałam. Walczyłam przez całe studia, żeby związać koniec z końcem. Musiałam pójść do pracy, dawałam korepetycje. Pewnego dnia dyrektor Liceum w Niepołomicach poprosił mnie, żebym uczyła klasę maturalną matematyki, fizyki i astronomii. Mimo braku czasu musiałam się zgodzić – żeby mnie przekonać, rozpiął mi mój plan dnia co do minuty. Wychodziłam z jednych zajęć, biegłam na drugie, a także dość często na boisko sportowe i tak mi płynęło życie. Mimo tego, że budownictwo było przypadkowym wyborem, od razu je pokochałam.*

W 1965 r. wyszła za mąż za Władysława Wójtowicza. Wspólnie z mężem doczekali się trzech synów oraz trojga wnucząt. W tym samym roku zyskała dyplom ukończenia Politechniki Krakowskiej – Wydział Budownictwa Lądowego. Zgodnie z ukończonym kierunkiem swoje życie zawodowe związała z budownictwem, pełniąc wiele kierowniczych stanowisk m.in. w Zjednoczeniu Budownictwa Komunalnego w Krakowie, w Miejskim Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym w Krakowie, w Krakowskiej Dyrekcji Inwestycji Oddział IV w Krakowie. Prowadziła wiele dużych i znacznych inwestycji, takich jak: siedziba Radia Kraków, Geant w Krakowie, Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, nowy gmach Opery Krakowskiej oraz wiele innych.

Od 1967 r. jest członkiem Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa PZITB w Krakowie. W latach

1993–1996 była Przewodniczącą Oddziału Krakowskiego i członkiem Zarządu Głównego PZITB w Warszawie, w kolejnej kadencji była Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej. Od 2002 r. jest również członkiem Krajowej Izby Budownictwa – Oddział Małopolska.

Pracę zawodową i obowiązki rodzinne pani Janina łączyła z pracą społeczną. Od 1966 r. pracowała w jednostkach samorządu terytorialnego, rozpoczynając jako radna Powiatowej Rady Narodowej w Bochni, a po likwidacji powiatów w Radzie Miejskiej w Niepołomicach. Przez 2 kadencje (1980–1988) pełniła funkcję Przewodniczącej Rady. W latach 1986–1990 była również radną miasta Krakowa – tam należała do komisji budżetowej i pełniła funkcję wiceprzewodniczącej komisji kultury i ochrony zabytków Krakowa. W czasie kadencji 1994–1998 Janina Wójtowicz była radną, przewodniczącą komisji budownictwa, gospodarki oraz członkiem Zarządu Miasta i Gminy w Niepołomicach.

Za swoją pracę zawodową i społeczną otrzymała wiele nagród i odznaczeń.

Z perspektywy przeżytych lat trudno nie przyznać, że otrzymałam talentów wiele. Czy wszystkie właściwie wykorzystałam, czy nie zakopałam do ziemi części z nich? To już kto Inny, kiedyś oceni... – mówi Janina Wójtowicz.

We wtorkowy wieczór licznie zgromadzili się: rodzina, przyjaciele, sąsiedzi, przedstawiciele niepołomickiej Rady Miejskiej z Przewodniczącym Markiem Ciastoniem, przedstawiciele Stowarzyszenia Ochotniczej Kawalerii im. Krakowskiej Brygady Kawalerii i Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół oraz wszyscy ci, którzy chcieli wspólnie z nami uczcić jubileusz 80. urodzin Pani Janiny Wójtowicz. Życzeniom nie było końca. Był wspaniały urodzinowy tort i wspólnie odśpiewane *Sto lat* oraz obietnica Pani Janiny, że za 10 lat spotkamy się znowu i dokończymy te wspomnienia, na które tym razem nie wystarczyło czasu. ■



Finał projektu Być kobietą

ANETA KURAK

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

9 czerwca w Niepołomickiej Bibliotece Publicznej podsumowaliśmy projekt biblioterapeutyczno-rękodzielniczy Być kobietą, który został sfinansowany z Budżetu Obywatelskiego. Tegoroczna edycja wystartowała w lutym pod hasłem: Życie jest sztuką, kobieta jest dziełem sztuki. Akcja adresowana wyłącznie do kobiet zawierała sześć cyklicznych warsztatów składających się z dwóch, bardzo różniących się od siebie komponentów. I tak część biblioterapeutyczną, jak zawsze poprowadziła Aneta Kurak, a rękodziełem kierowała – jak zawsze – trener Małgorzata Klima. Piątkowy wieczór podsumował nie tylko bieżącą edycję projektu, a także ukoronował trzyletnią współpracę biblioteki z Małgorzatą Klimą.

Pomysł na „kobiece warsztaty” zrodził się z końcem 2014 roku, jednak jego realizacja nastąpiła rok później. Miały to być spotkania w gronie żeńskim, podczas których panie znalazłyby coś dla ciała i ducha. I tak biblioterapia została

połączona z rękodziełem. Oczywiście obydwie części warsztatu tworzyły jednolity charakter każdego spotkania.

W ciągu trzech lat udało się nam zrealizować cztery edycje, które łącznie zaferowały około 30 warsztatów. Należy zaznaczyć, że tylko dwie były finansowane z Budżetu Obywatelskiego, a dwie pozostałe powstały z zaangażowania i szczerości w przeróżne materiały ze strony Małgorzaty Klimy. Ponadto pani Małgorzata w zeszłym roku założyła pierwszy w Niepołomicach Klub Rękodzielniczy, który cieszy się dużym zainteresowaniem. Wieczorny wernisaż obfitował w wiele miłych akcentów przygotowanych specjalnie dla przybyłych gości. Płynące słowa piosenki Alicji Majewskiej *Być kobietą, być kobietą* (...) Na bankietach, wernisażach pokazywać się codziennie...” śpiewnie zachęcały do obejrzenia wystawy, na której uczestniczki warsztatów zaprezentowały swoje prace.

W tym roku wszystkich gości zachwyciły ptaki powertexowe, które wymagały najwięcej czasu i pracy. Przepiękny paw, egzotyczny dudek czy pospolita kura nie przychyliły blasku drewnianych aniołów,



pudełeczek na bibeloty, girlandy sercowej czy jajek wykonanych filcem na suchu. A filcować każdy mógł nawet podczas wernisażu! Przygotowane polowe stoisko przyciągało zainteresowanych, którzy mogli pochwalić się kreatywnością i cierpliwością w jakże „czystej” technice rękodzieła.

A co zaproponowała tegoroczna biblioterapia? W tym roku poprzez głośne czytanie tekstów literackich, identyfikację z bohaterami i opisanymi sytuacjami uczestniczki miały szansę pogłębić wiedzę o sobie i dostrzec nowe możliwości rozwiązywania codziennych trudności. ■

Pan Samochodzik i inne opowieści kryminalne

BARBARA WYCZESANA

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

22 maja niepołomicka Biblioteka Publiczna zorganizowała spotkanie z Arkadiuszem Niemirskim – dziennikarzem, satyrykiem, autorem książek detektywistyczno-kryminalnych dla młodzieży i dorosłych, twórcą kontynuacji kultowej serii o Panu Samochodziku Zbigniewa Nienackiego.

Spod jego pióra wyszły też m.in. takie książki, jak *Pojedynki detektywów*, *Testament bibliofila*, *Dziennik grzesznika*, zbiór opowieści kryminalnych *Zbrodnia prawie doskonała*, *Prowokator czy Tajemnica Fabritiusa*. Na spotkanie ze świetnym pisarzem zostali zaproszeni uczniowie kl. V i VI ze Szkoły Podstawowej im. króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach oraz gimnazjaliści z Niepublicznego Gimnazjum w Zabierzowie Bocheńskim.

Historię swojego życia i twórczości autor przedstawił młodym słuchaczom przez niezwykle ciekawą, pełną dynamiki i doskonałej muzyki prezentację multimedialną. Zaproponował tę właśnie formę przekazu, gdyż, jak stwierdził, jesteśmy „cywilizacją spod znaku audio i video”. Nasz gość niezwykle barwnie i ciekawie, z dużą dawką żartu i humoru, opowiadał i prezentował zdjęcia z okresu działalności kabaretowej, dziennikarskiej i wreszcie literackiej, na którą zdecydował się w wieku 37 lat.

Ponieważ Arkadiusz Niemirski zgodnie z wolą spadkobierców Zbigniewa Nienackiego jest kontynuatorem serii o Panu Samochodziku (do 2006 r. wzbogacił ją o 16 tomów) długo mówił o wyjątkowości tej postaci. Pan Tomasz, czyli Pan Samochodzik to historyk, muzealnik, świetny polski detektyw, który potrafi rozwiązać najbardziej zawikłane zagadki historyczne. Siłą pana Tomasza, jak powiedział autor, nie był samochód

nazywany wehikułem z silnikiem Ferrari, który także potrafił pływać, ale jego umysł i inteligencja. Mistrzostwo w tworzeniu kryminalnych intryg młodzież dostrzegła również w kolejnych omawianych przez autora książkach *Testamencie bibliofila*, *Dzienniku grzesznika*, *Prowokatorze czy Tajemnicy Fabritiusa*.

W trakcie półtoragodzinnego spotkania autor apelował też do uczestników, by mieli w życiu pasję i marzenia, którym oczywiście należy pomagać. Okraszał to ciekawostkami i przygodami ze swojego życia. Zachęcał młodą publiczność do czytania wartościowych książek. Uczniowie z zainteresowaniem wsłuchiwali się w słowa pisarza, ponieważ byli pod urokiem tego niezwykle sympatycznego gościa i sposobu prowadzenia przez niego narracji. Pytania do autora i autografy wpisywane przez niego do zakupionych książek były ostatnimi akcentami tego spotkania nagrodzonego gromkimi brawami. ■

150 lat Sokoła

MAREK KULAS

Naczelnik Wyzkolenia Sokolego

10 czerwca w Laboratorium Aktywności Społecznej w Niepołomicach odbyło się spotkanie, będące częścią obchodów 150 rocznicy powstania Towarzystwa Gimnastycznego Sokół.

Pierwsze na ziemiach polskich – choć pod zaborami – Towarzystwo Gimnastyczne powstało we Lwowie 7 lutego 1867 roku, jako polska organizacja młodzieżowa, patriotyczna i sportowa. Właśnie to wydarzenie 10 lutego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uczcił okolicznościową uchwałą, w której wspomniano zasługi Sokolników oraz niełatwą historię organizacji. Przypominając przy tym, że wśród członków tej organizacji znajdowali się Ignacy Jan Paderewski i Jan Paweł II.

Rocznice organizacji uczciliśmy i my, bowiem i w Niepołomicach jest gniazdo

Sokoła. Jego historia nie sięga może 150 lat wstecz, ale również jest długa i interesująca. Grupa członków–założycieli zarejestrowała niepołomicki statut Sokoła przez Cesarsko Królewskie Namiestnictwo we Lwowie 23 marca 1902 roku.

By uczcić jubileusz organizacji zebraliśmy się w LAS OpenSpace, a spotkanie swoją obecnością uświetnili zaproszeni goście: Stanisław Kracik - burmistrz Niepołomic, poseł na Sejm i wojewoda małopolski i – przede wszystkim – pierwszy Prezes Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół – Niepołomice; przewodniczący Rady Miejskiej Marek Ciasłoń, Janusz Jagła – przewodniczący Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Niepołomickiej, Janina Wójtowicz, Tadeusz Jasonek - historyk oraz drużny, druhowie i sympatycy Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół.

Jak przystało na spotkanie rocznicowe i nasze upłynęło na wspomnieniach – w przygotowanej na tę okazję prezentacji

multimedialnej zawartych zostało wiele dokumentów archiwalnych dotyczących niepołomickiego „Sokoła” i jego powstania. Pozyskaliśmy je dzięki kwerendzie w Archiwum Narodowym w Krakowie oraz jego Oddziale w Bochni, a także od osób prywatnych i instytucji. Przedstawione zostały również dokumenty z reaktywacji „Sokoła” w Niepołomicach w 1992 roku, którego prezesem został Stanisław Kracik – burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice.

Na koniec była prezentacja filmu z obchodów 90. rocznicy usypania Kopca Grunwaldzkiego i 590 rocznicy Bitwy pod Grunwaldem z 15 lipca 2000 roku, dyskusje i wspominki oraz wpisy do książki pamiątkowej.

Mamy nadzieję, że dalsza nasza działalność będzie równie ciekawa i jeszcze wiele podobnych jubileuszy przed nami. Załączone fotografie dzięki uprzejmości Laboratorium Aktywności Społecznej w Niepołomicach. ■

Historia sportu w Niepołomicach

EWA KORABIK

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

Prezentacją fotografii Jana Sikorskiego przedstawiających jego wujka Karola Gaja wraz z grupą niepołomickich sportowców rozpoczęło się w środę 17 maja spotkanie Klubu Poszukiwaczy Historii Niepołomic. Tematem spotkania była właśnie historia sportu w Niepołomicach. Sport nierozzerwalnie wiąże się z działalnością „Sokoła”, który jak już wiadomo, powstał w naszym mieście w 1902 roku. Do budynku „Sokoła” przylegała tzw. Kursorka, w której znajdowała się kręgielnia.

Wiosną w 1923 roku z inicjatywy ówczesnego burmistrza Andrzeja Wimmera, a także m.in. Stanisława Ziemby, Władysława Iwańskiego, Stanisława Brudnika i Adolfa Engla powstaje klub sportowy Niepołomianka. W tym samym roku założony został również Żydowski Klub Sportowy o nazwie Puszcza. Klub ten istniał do 1926 r. Mecze pomiędzy obydwoma klubami rozgrywane były na tzw. Łączkach w Boryczowie (obecnie teren Zakładów Drobiarskich). Pierwsze

historyczne spotkanie rozegrano latem w roku założenia (1923) pomiędzy Żydowskim Klubem Sportowym Puszcza a Klubem Sportowym Niepołomianka. Zwycięstwo 6:1 przypadło Puszczy. Od 1926 roku rozpoczyna swoją działalność Amatorski Klub Sportowy Niepołomice, działający do 1930 r. Jego prezesem zostaje Stanisław Brudnik. W 1929 r. pozyskano teren i przystąpiono do budowy nowego boiska: płyty do piłki nożnej, bieżni, skoczni, rzutni do lekkiej atletyki. Czołowymi zawodnikami sekcji lekkoatletycznej w latach 1928–1929 byli Władysław Czubak, Stanisław Ziemba, Jan Biernat, Piotr Wywiół, Franciszek Kowalczyk, Józef Rerutkiewicz i Michalina Winiarska.

Jak wynika ze wspomnień po latach wojny i okupacji hitlerowskiej w niepołomianach odrodziła się potrzeba działalności sportowej. Powołano do życia Klub Sportowy Puszcza, kontynuujący tradycje klubu z okresu międzywojennego. Duch sportowy znów zawitał do Niepołomic. Zdjęcia, udostępnione przez Marię Gajewicz i Janinę Wójtowicz, przedstawiają młodych ludzi wykonujących

akrobacje na równoważni, ćwiczących woltyżerkę i wyskoki na koniach, a także biorących udział w biegach, skokach wzwyż oraz w dal. Młodzież trenująca pod okiem profesora Rerutkiewicza i Jana Czuraja wyjeżdżała na ogólnopolskie zawody, olimpiady i mistrzostwa. Janina Wójtowicz wspomina, że sport był wówczas dla młodych wspaniałą rozrywką. Nie było komputerów, niewiele też osób posiadało telewizor. Sport za to stwarzał wiele możliwości – była gimnastyka artystyczna, lekkoatletyka, siatkówka, koszykówka, a nawet woltyżerka. Zachowała się również kronika SKS przy Liceum Ogólnokształcącym w Niepołomicach założona w 1953 roku, w której czytamy m.in., że w 1954 r. w Białymstoku odbyła się Spartakiada w koszykówce i młodzież z Niepołomic zajęła drugie miejsce. Marian Zaręba wspominał również bardzo ważny mecz piłki nożnej w lipcu 1957 r., na którym trybuny wypełnione były po brzegi. Dopiero kilkanaście lat temu został zmieniony statut i patronat nad Puszcza objął Urząd Miasta i Gminy. Obecna oficjalna nazwa to Miejski Klub Sportowy Puszcza Niepołomice.

Odeszła Ewa Bugajska

(23.04.1955–15.06.2017)

W Boże Ciało, 15 czerwca 2017 roku, w Krakowie zmarła Ewa Bugajska – długoletni i zasłużony nauczyciel oraz kierownik Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych im. Mieczysława Karłowicza (Filia w Niepołomicach), dyrektor Ogniska Muzycznego „Dominanta” w Niepołomicach, najukochańsza Żona, Córka, Mama i Babcia. Niewątpliwie, tak najlepiej określić osobę, która od nas odeszła.



Ewa Bugajska rozpoczęła pracę w niepołomickiej szkole muzycznej w 1990 roku. Na początku praca dydaktyczna odbywała się w budynku przy ulicy Bocheńskiej 13. Były to ciasne i ciemne sale z małymi oknami, do tego przechodnie. Szkoła ogrzewana była piecami na węgiel. Chociaż warunki pracy nie były zbyt komfortowe, wszystko rekompensowali niezastąpieni, wspaniali uczniowie oraz życzliwe grono pedagogiczne. Pani Ewa bardzo często wspominała serdeczną i ciepłą atmosferę pracy. Jej klasy fortepianu, rytmiki i kształcenia słuchu – tworzyli bardzo zdolni uczniowie.

W 2006 roku Ewa Bugajska została powołana na stanowisko dyrektora szkoły. Był to bardzo ważny okres w jej życiu zawodowym, zarówno jako pedagoga, jak i osoby nadzorującej pracę placówki oświatowej.

Przede wszystkim dzięki uporczywemu staraniu i licznym rozmowom z władzami Niepołomic budynek szkoły muzycznej w 2008 roku został rozbudowany. Zdecydowanie stworzyło to lepsze warunki do nauki i pracy. Zwiększyła się liczba sal, pojawiły się również dwie sale kameralne – w których mogą odbywać się muzyczne spotkania i zebrania z rodzicami.

Ponadto, po ustaleniach z władzami gminy, szkoła muzyczna zajmuje osobne piętro, co czyni ją bardziej autonomiczną instytucją.

Realizacja całego przedsięwzięcia rozbudowy nie doszłaby do skutku, gdyby nie determinacja i osobiste zaangażowanie Ewy Bugajskiej. Należy podkreślić również, że pani dyrektor poświęciła czas na rzecz szkoły zwłaszcza w okresie

wakacyjnym. Długoterminowe rozmowy i ustalenia z inwestorem oraz wykonawcami prac pod kątem specyfiki tego przedsięwzięcia – wymagały wielu spotkań i czasu. Należy wymienić osobisty nadzór nad transportem wyposażenia, meblowaniem szkoły, przystosowaniem pokoju gospodarczego na sekretariat; poprawa komfortu pracy uczniów i nauczycieli jest niepodważalna.

Innym osiągnięciem Ewy Bugajskiej jest zwiększenie liczby klas dla poszczególnych instrumentów (m.in. podwójne klasy akordeonu i skrzypiec, także powstanie chóru szkolnego czy klasy zespołu muzycznego).

Pod kierownictwem Pani Ewy udoskonalona została działalność dydaktyczna. Rezultatem tego był wynik nauczania. Nie tylko liczne wyróżnienia w konkursach instrumentalnych (gablota z dyplomami i zdjęciami laureatów w szkole), ale także przyjęcie 20 absolwentów do szkół II stopnia.

Co więcej, zapoczątkowano promowanie szkoły poprzez organizowanie audycji objazdowych w szkołach i przedszkolach na terenie gminy (w ramach rekrutacji).

Ewa Bugajska była zaangażowana w edukację muzyczną dzieci i młodzieży na wielu płaszczyznach. 1 października 1991 roku założyła Ognisko Muzyczne „Dominanta”. Idea ta podyktowana była dużą ilością chętnych do nauki muzyki uczniów, którzy nie mogli być przyjęci do szkoły muzycznej, głównie z braku miejsc. Początkowo zajęcia odbywały się w zaniedbanym Zamku Królewskim w Niepołomicach. Z czasem działalność ta bardzo się rozwinęła. Należy tu wspomnieć chłopców z ośrodka dla niewidomych prowadzonego przez

księdza Jacka Ponikowskiego. Ksiądz Jacek dołożył wszelkich starań, aby chłopcy mogli się uczyć w Ognisku Pani Ewy. Widziała ona bowiem w nich pasję i radość, jaką czerpią z tej nauki. Wielu z nich pozostało uczniami do dzisiaj. Edukacja muzyczna w Ognisku pomogła wielu dzieciom stać się uczniami niepołomickiej szkoły muzycznej. Tradycją, wprowadzoną przez Panią Ewę, był coroczny koncert kolędowy w styczniu oraz „popis” na zakończenie roku szkolnego. Praca z dziećmi i młodzieżą w środowisku niepołomickim dawała wiele zadowolenia i satysfakcji.

Ewa Bugajska była osobą niezwykle życzliwą, przyjazną dla dzieci i młodzieży. Potrafiła wychwycić wielu utalentowanych uczniów, którzy później kontynuowali naukę w szkołach muzycznych wyższego stopnia. Ponadto odznaczała się niezwykle czynnością wobec innych uczniów. Zawsze chciała każdemu pomóc.

Jednocześnie była wspaniałą matką dwóch synów – Macieja i Michała. Wspierała ich zawsze i była bardzo z nich dumna. Kochała bardzo także swoje wnuczki – Kingusię, i Julcię, którym zawsze organizowała lekcje rytmiki i śpiewu, gdy ją odwiedzały.

Jej osobistą pasją, obok muzyki, były ogrody i ich urządzenie. Ostatnie dni spędziła w swoim wymarzonym domu, w otoczeniu najbliższych osób.

Zmarła w wyniku ciężkiej i nieuleczalnej choroby – z którą heroicznie walczyła do samego końca. Przeżyła 62 lata i spoczęła na cmentarzu Batowickim w Krakowie.

synowie Michał i Maciej Bugajscy

Niepołomicki Klub Rękodzielnika

MAŁGORZATA KLIMA

trener rękodzieła koordynator Niepołomickiego Klubu Rękodzielnika

Rękodzieło to wyrób wytwarzany w sposób ręczny, nieprzemysłowy, który posiada walory artystyczne, najczęściej zawierający motywy typowe dla kultury, w której powstał... – tak brzmi definicja zawarta w wielu encyklopediach i książkach. Nasz klub dopisuje do tej słownikowej definicji krótką, potoczną frazę: „i nie tylko to”.

A co jeszcze? Możecie przekonać się, przychodząc na darmowe fantastyczne spotkania Niepołomickiego Klubu Rękodzielnika, odbywające się cyklicznie w Laboratorium Aktywności Społecznej w Niepołomicach. Fraza „i nie tylko to” zawiera w sobie: recykling, upcykling, szycie na maszynie, malowanie na tkaninach naturalnych, utwardzanie tkanin, rzeźbę oraz wszystkie techniki artystyczne z decoupagem na czele.

Nasz Klub interpretuje rękodzieło na

własny sposób. Łączy nas wspólna pasja i miłość do hand made. Spotykamy się, rozmawiamy, wymieniamy doświadczeniami rękodzielniczymi. Ostatnio robiłyśmy decoupage na szkle i pod szkłem. Decoupage to technika wciąż modna, bardzo popularna, sprawiająca wiele radości i dająca mnóstwo możliwości zdobniczych.

Stworzyłyśmy piękne prace, które można oglądać na stronie facebookowej LAS w Niepołomicach. Tam też można śledzić harmonogram spotkań Klubu. Dla zachęty podajemy Czytelnikom Gazety Niepołomickiej przepis na decoupage na szkle – szklana butelka – w naszej klubowej i autorskiej odsłonie:

Do wykonania pięknej butelki potrzebujemy oczywiście wymytej wcześniej wodą z octem szklanej, gładkiej butelki, lakieru akrylowego do drewna (bezbarnego, matowego, ok. 250 ml – taka ilość nam starczy na około 100 sztuk butelek – to nie żarty!). Potrzeba nam także dwóch pędzli malarskich rozmiary 14

i 12 oraz farby akrylowej białej, gęstej. Farbę będziemy nakładać gąbką do naczyń, więc jest ona również niezbędna.

Kiedy mamy już wszystkie składniki, przystępujemy do pracy. Wkładamy palec wskazujący do butelki, wtedy najłatwiej będzie nam nią manipulować, malujemy butelkę lakierem akrylowym. Powstanie na niej chropowata powłoka, do której ładnie przywrze warstwa farby akrylowej. Nakładamy ją gąbką do naczyń, delikatnie przyciskając miejsce w miejsce. Praca schnie, a my możemy w tym czasie przygotować sobie serwetkowe wzory decoupage. Wzory przyklejamy, nakładając od środka do brzegów lakier akrylowy delikatnie płaskim pędzlem. Lakier akrylowy rządzi! Jest zarówno podkładem, jak i klejem oraz werniksem wykańczającym pracę. W ten sposób zaoszczędziliśmy około kilkudziesięciu złotych.

Życzymy miłej zabawy z naszym przepisem, a po resztę zapraszamy na spotkanie naszego Klubu. ■

DZIECI, WIEŚ I FOTOGRAFIA

MAGDALENA PORĄBKA I IWONA SCHABOWSKA

Laboratorium Aktywności Społecznej w Niepołomicach

Wiocha, że hej – taki tytuł ma wystawa fotografii dziecięcej, która rozpoczęła się uroczystym wernisażem 2 czerwca w Laboratorium Aktywności Społecznej. Autorkami zdjęć jest dziewięć Pań z Akademii Fotografii Dziecięcej, które uczestniczyły w warsztatach odbywających się na terenie Niepołomic. Prowadzącą warsztaty była międzynarodowej sławy fotograf – Żaneta Nawrot (na stałe mieszkająca we Włoszech), organizatorami natomiast Dominika Sowa i Krystyna Sudoł.

Podczas gdy Dni Niepołomic rozpoczynają się pełną parą, w LAS-ie trwa wernisaż. Przybyli goście podziwiali piękne zdjęcia w subtelnym stylu vintage, przypominające portrety wykonane techniką analogową. Autorki wystawy nie ukrywały wzruszenia i zadowolenia. Nie zabrakło też małych modeli, którzy z dumą podziwiali na zdjęciach efekty swojej pracy.

Z relacji uczestników sesji wiemy, że pogoda w dniu nie

była sprzyjająca, mimo to zdjęcia wyszły wspaniale.

Autorkami wystawy (którą można oglądać w LAS do końca wakacji) są: Żaneta Nawrot, Dominika Sowa, Krystyna Sudoł, Agnieszka Szewczyk, Katarzyna Hajdyła, Małgorzata Serafin-Kozyra, Danuta Czapka, Joanna Mikołajczyk, Agnieszka Ostachowska. Wszystkim serdecznie gratulujemy i dziękujemy za wspaniałe ocieplenie naszych wnętrz.

Do zobaczenia w LAS!



NIEZWYKŁY ŚWIAT DINOZAUROW

MICHAŁ MOLICKI

Dinozaury od dziesięcioleci fascynowały ludzi. Brak rzetelnej wiedzy często owocował mylnymi wnioskami co do anatomii czy biologii życia tych wspaniałych zwierząt. Im więcej okazów, tym więcej szczegółów o poszczególnych gatunkach. Najnowsze odkrycia ukazują, jak bogaty był świat dinozaurów. Niektóre z nich przetrwały do naszych czasów.

W bibliotece w Niepołomicach można zobaczyć przez okres wakacyjny czaszki między innymi: Tyranozaura, Nanotyrana, czy Pachycefalozaura. To pokłosie współpracy, jaką zapoczątkowało spotkanie 3 czerwca w LAS pod tytułem *Jurajskie opowieści*. To na nim dzieciaki mogły usłyszeć o najnowszych odkryciach, poznać ewolucję, biologię, anatomię wymarłych gadów. Warsztaty prowadził miłośnik dinozaurów, ptaków i innych zwierząt – Michał Molicki.

W lipcu odbywać się mają spotkania plastyczno-przyrodnicze poświęcone pradawnym jaszczurom. Druga część *Juraj-*

skich opowieści nosi tytuł *Niezwyczajny Spinozaur*. Skupimy się na największym drapieżniku wszechczasów. Spinozaur żył około 112 mln lat temu w kredzie. Mierzył około 18 metrów długości. Sama jego czaszka miała 180 cm długości. Spinozaur połował na ryby, mógł łapać także inne zwierzęta zbliżające się do wodopoju. Jest jednym z pierwszych dinozaurów związanych z wodą. Pierwszego odkrycia jego szczątków dokonał niemiecki paleontolog Ernst Stromer w 1912 roku. Był to przełom dla wielu badaczy dinozaurów. Spinozaur zachwyca i jest zagadką dla wielu naukowców i entuzjastów prehistorii. Replika jego czaszki pojawi się w bibliotece w Niepołomicach 17 lipca i będzie można ją oglądać do końca wakacji. Zapraszamy.

Szczegółowe informacje o warsztatach w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach (LAS Open Space).

Kto dziś kupuje Matejkę?!

Na czerwcowej licytacji w warszawskim domu aukcyjnym DESA Unicum, uznawany przez ponad sto lat za zaginiony, obraz Jana Matejki *Zabicie Wapowskiego w czasie koronacji Henryka Walezego* został sprzedany za niespotykaną na polskim rynku kwotę trzech milionów dwustu tysięcy złotych. Jeśli do tego doliczyć podatek w wysokości 480 tysięcy zł, to nic dziwnego, że transakcja wzbudziła sporą sensację.



MARIA JAGLARZ
dyrektor Muzeum Niepołomickiego

Matejko – najbardziej znany wśród Polaków artysta, niejako nasz malarz narodowy, autor monumentalnych dzieł upamiętniających ważne wydarzenia z historii Polski – może być niewątpliwą wartością muzealnych wnętrz czy ozdobą gmachów państwowych. A jednak w drugiej dekadzie XXI wieku znalazł się kupiec na obraz o stosunkowo niewielkich, jak na prace Matejki, rozmiarach – 101/132 cm. Anonimowy nabywca to najprawdopodobniej osoba prywatna, gdyż żadne z polskich muzeów nie stanęło do licytacji. Zaporowa cena wywoławcza (2,3 mln zł) wykluczyła te instytucje z gry. Obraz przed zaginięciem pokazywany był publicznie trzykrotnie; w roku jego powstania (1861) w krakowskim Towarzystwie Sztuk Pięknych, w 1883 na wystawie jubileuszowej malarza na Wawelu i po raz ostatni w 1894 r. we Lwowie. Odnalazł się w 2012 roku w Ameryce Południowej, w zbiorach prywatnych. Nieznane przez ponad sto lat losy obrazu, rekordowa na polskim rynku sztuki cena, tajemniczy nabywca – wystarczają, by wzbudzić zainteresowanie opinii publicznej. Dzieło przypomina incydent, do którego doszło w 1574 roku na Wawelu podczas uroczystości koronacji pierwszego króla elekcyjnego, czyli pochodzącego z wyboru szlachty – Henryka Walezego. Jednym z elementów uroczystości miał być turniej rycerski. Kiedy zamożny magnat – Samuel Zborowski zatknął kopię w usypanym w tym celu piachu na zamkowym dziedzińcu, jego wyzwanie podjął dworzanin Jana Tęczyńskiego, człowiek niższego stanu. Znany z zapalczywości

i skory do bójk Zborowski uznał to za obrazę i wyzwiał na pojedynek samego Tęczyńskiego. Ten pod pretekstem szukania broni usiłował oddalić się z miejsca zdarzenia, ale Zborowski ruszył w pościg i w bramie zaatakował przeciwnika. Niestety usiłował zapobiec Andrzej Wapowski, kasztelan przemyski. Gdy próbował rozdzielić walczących, został śmiertelnie ugodzony przez Zborowskiego ciekaniem w głowę. Obraz Matejki przedstawia scenę, w której świadkowie zajścia wnoszą ciało Wapowskiego przed oblicze króla, oczekując wyroku śmierci dla zabójcy, gdyż zgodnie z ówczesnym prawem nieuzasadnione zabicie szlachcica wymagało najwyższej kary. Dla wychowanego na francuskim dworze Henryka Walezego awanturnictwo polskiej szlachty mogło być zupełnie niezrozumiałe. Być może dlatego skazał winnego jedynie na banicję i kasatę majątku, ale... na rzecz brata winowajcy. (Wkrótce zresztą pierwszy król elekcyjny uciekł z pięknego kraju nad Wisłą, porzucając zaszczyty związane z polskim tronem na rzecz tronu francuskiego). Sprawiedliwości stało się zadość 10 lat później, kiedy to Samuel Zborowski został pojmany w Piekarach k. Proszowic i osadzony w wieży wawelskiego zamku. Myliłby się jednak ten, kto myśli, że to służby królewskie tak konsekwentnie egzekwowały prawo. Otóż aresztowanie przestępcy, aczkolwiek za przyzwoleniem króla, zorganizował Jan Zamoyski – utytułowany magnat, kanclerz wielki koronny i starosta krakowski. A i sam Zborowski swoim postępowaniem

provokował wymierzenie kary. Otóż bezpośrednio po zajściach w 1574 roku udał się do Siedmiogrodu, gdzie dostał się do kręgu dworzan miejscowego księcia Stefana Batorego. Traf chciał, a może magnackie intrygi, że tenże Stefan Batory został wybrany na króla polskiego w 1576 roku. To pozwoliło Zborowskiemu powrócić do kraju. Początkowo przebywał z dala od dworu, na obrzeżach rozległej Rzeczypospolitej, ale w 1584 przybył do Małopolski, niemal ostentacyjnie z gromadą zbrojnych i ponoć nawet urządził polowanie z sołkami w Puszczy Niepołomickiej przed feralnym przyjazdem do Piekar. A kanclerz Zamoyski czy to z powodu podejrzeń o udział Zborowskiego w spisku przeciwko królowi, czy chcąc pozbyć się ewentualnego politycznego konkurenta, mimo protestów wielu szlachciców doprowadził do wykonania wyroku. Egzekucja miała miejsce rankiem 26 maja 1584 roku pod basztą Senatorską na Wawelu. Tę scenę przedstawia pochodzący ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie obraz Władysława Łuszczkiewicza (1828–1900), który można oglądać w zamkowej galerii. Nosi on tytuł *Śmierć Samuela Zborowskiego*. Na pierwszym planie kat i ofiara. Skazany trzyma w wyciągniętej dłoni chustę. Patrząc z wyrazem gniewu i zuchwałości zwraca się wprost do kata: *Rozmocz-że ją we krwi mojej, dajże synowi*. Może jako dowód, a może asumpt do podjęcia rodowej zemsty? Zapraszamy do Galerii Sztuki Polskiej XIX wieku *Sukiennice w Niepołomicach 2*.

FELIETONY ŻYCIEM PISANE (86)

O naszych pracowitych snach



MARCIN URBAN

Już dawno temu neurobiolodzy stwierdzili, że podczas snu mózg wykonuje bardzo ważne dla człowieka operacje, polegające na porządkowaniu wydarzeń i przesuwaniu do odpowiednich „szufladek” tego, co dla nas ważne i tego, co na razie jest mniej potrzebne.

Porządki wykonywane podczas nocy w zwojach naszych neuronów pozwalają na przywrócenie ich do stanu gotowości do pracy. Chodzi przy tym o zrobienie miejsca na przyjęcie w kolejnym dniu życia nowej porcji informacji. Podobnie działa oprogramowanie komputerowe, bo w przeciwnym razie możliwości pamięci szybko uległyby wyczerpaniu. Podczas takiego porządkowania zasobów informacji pojawiają się marzenia sennie.

Oczywiste jest, że sny mogą być przyjemne lub koszmarne, przy czym znaczny wpływ na treść marzeń sennych mają wcześniejsze przeżycia ze świata realnego. W snach dość często powracają wspomnienia nieszczęśliwych wypadków oraz obserwacje innych przykrych sytuacji. Ale zdarza się również, że jakiś sen przynosi rozwiązanie problemu, który zaprzętał nasze myśli w ciągu dnia. Ciekawym przykładem takiego zdarzenia jest opisywany w podręcznikach chemii przypadek żyjącego w XIX wieku chemika Fryderyka Kekule, który pracując nad rozwikłaniem tajemnicy budowy benzenu, zasnął i wtedy w śnie zobaczył sześć postaci trzymających się za ręce i tworzących zamknięty pierścień sześcioboku. Natychmiast po przebudzeniu narysował pierścieniowy wzór benzenu i rozwiązał w ten sposób nękający go naukowy dylemat. A zatem jego sen niespodziewanie przyniósł spełnienie jego marzeń.

Wielokrotnie stykałem się z czymś stwierdzeniem, że „z jakimś problemem należy się przespać”. Rzeczywiście, wiem z własnej praktyki, że z reguły na drugi dzień mam jaśniejszy punkt widzenia na trudne sprawy. Ostatnio opublikowano nowe, ciekawe wyniki badań mózgu, które to zjawisko wyjaśniają. Otóż metodą rezonansu magnetycznego badano u dwóch grup ludzi ciało migdałowe, które odpowiada za przetwarzanie emocji. Każdej z grup pokazywano DWUKROTNIE te same drastyczne zdjęcia z wypadków samochodowych. Pierwszej grupie pokazywano zdjęcia najpierw rano, a potem pokazano je po 12 godzinach powtórnie wieczorem – i okazało się, że siła reakcji emocjonalnych była taka sama w obu porach dnia. Drugiej grupie po raz pierwszy pokazano te zdjęcia wieczorem, potem wszyscy badani zasnęli, a następnie pokazano je powtórnie po 12 godzinach rano – i okazało się, że wynik badania metodą rezonansu magnetycznego wykazał znacznie mniejszą skalę emocji. Jest to dowód na to, że mózg podczas snu sam się zaprogramował do łagodniejszego przetrwania tego rodzaju stresu. To niezmiernie ważna obserwacja, która pozwala na stwierdzenie, że czas snu pomaga naszej świadomości i podświadomości oswoić się przykrymi przeżyciami i obniżyć poziom lęku, który im towarzyszy.

Inne badanie dotyczące osób, które miały sny pełne koszmarów, pozwoliło na wyciągnięcie wniosku, że złe sny są po to, aby „przećwiczyć” nieprzyjemne sytuacje, czyli lepiej przystosować się do niemiłych wydarzeń w realnym życiu. Niekiedy nasze sny pokazują sytuacje, w których nigdy nie uczestniczyliśmy i zapewne uczestniczyć nie będziemy (na przykład atak smoka, nadpływająca fala tsunami lub katastrofę kosmiczną), ale zdaniem psychologów nawet takie sny są potrzebne, albowiem metaforycznie ujawniają tkwiące w nas lęki i pozwalają na ich oswojenie. Jest to kolejny dowód na to, że nawet złe zdarzenia mają jakieś pozytywne strony. Na zakończenie tradycyjnie proponuję krótką fraszkę. ■

Fraszka o snach

Sny – to projekcje
podświadomości,

podróże wewnątrz
czasoprzestrzeni,

których treść prawdę
o nas odsłania

i blaskiem naszych
marzeń się mieni.

#upał na upał

#upał daje się we znaki mimo wczesnej pory. Bądźcie z nami na bieżąco, bo wiele się może zdarzyć. Czekamy na deszcz”.



DOROTA KULESZA-TAŁAN

To jedne z pierwszych zdań, jakie wypowiada narrator – bohater powieści Michała Olszewskiego #upał. Bardzo pasują do dzisiejszego gorącego dnia, jaki dane mi jest przeżywać. No bo upał, zaczyna się narzekanie, że upał, gorąco, duszno, nie ma czym oddychać. A jeszcze paręnaście dni temu było zimno, wilgotno, wietrznie, nie można wytrzymać i kiedy w końcu będzie ciepło? No to mamy ciepło, upał. Dobrze, to wstęp, bo zastanawiam się, co o tej powieści tak naprawdę napisać...

Książka została wydana niedawno, a już zrobiło się wokół niej bardzo głośno w mediach. Pewnie trochę dlatego, że światem przedstawionym w powieści jest redakcja internetowego portalu w dużym mieście. Domyślałyśmy się, że to Kraków, bo przecież tu mieszka i pracuje autor powieści – Michał Olszewski. To absolut polonistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim, nagradzany za opowiadania, eseje, wywiady, a przede wszystkim za reportaże, od wielu lat dziennikarz krakowski.

W 2015 roku zdobył prestiżową Nagrodę im. Ryszarda Kapuścińskiego za *Najlepsze buty na świecie*, zbiór reportaży publikowanych w „Tygodniku Powszechnym”. Dziennikarz, który udowadnia, że istnieje prawdziwe dziennikarstwo, tropiące, drażące, przenikliwe, odważne i szczerze.

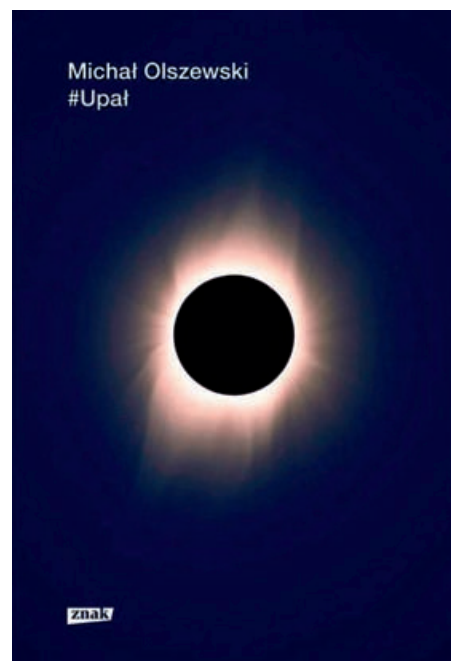
I obnażający w swojej najnowszej powieści świat dziennikarstwa pazernego, bezczelnego, pozbawionego wartości, do których jesteśmy przyzwyczajeni. Pardon, ja jestem przyzwyczajona, bo w żaden sposób nie mogę odpowiadać za system wartości wszystkich. Fej, główny bohater, czterdziestolatek. Redaktor prowadzący, szef w portalu *Gorące Miasto*. Jego jestestwo określa słownictwo, jakim się posługuje. To internetowy slang pełen hasztagów, hejtu, fejków, kliknięć, polubień, „łapka

w górę”, „łapka w dół”. Takim językiem pisana jest cała powieść i można się domyślić, że obok Feja to właśnie język jest drugim bohaterem powieściowym. Jeśli język określa świadomość, no to właśnie taka jest świadomość określająca Feja. Moim zdaniem to postać tak na wskroś tragiczna, że niektórzy romantyczni bohaterowie mogą się chować. Kiedy poznajemy go na redakcyjnym spotkaniu z młodymi dziennikarzami, stażystami, to od razu robi się... gorąco. I jakoś tak mrocznie – trudno to nawet określić, ale przeczuwamy, że jeśli na stronie 7. powieści mrowi nas w ciele, to może być tylko gorzej.

A Fej mówi tak: *Teraz krótko wam powiem o tajemnicach tego zawodu. Generalnie, prawda, czas. Ten pośpiech, ten bieg, wszystko. Wiecie, jak jest. Szybkość to wolność. Każdy z nas tutaj biegnie, nie ma czasu na gry wstępne, raz-dwa, ad rem /.../ Żeby się utrzymać na powierzchni zdarzeń, żeby nie zostać w smutnym tyle, trzeba jechać, jechać. Bo jak nie my ich, to oni nas.*

I Fej tak jedzie. W gorący upalny dzień tworzy newsy dla czytelników, którzy je czytają szybko, bez refleksji, komentują, hejtują, rankingują. I Fej to wszystko musi monitorować, komentować, wymyślać, a co by tu nowego, jaki chwytliwy lead, jaki pomysł na ten gorący dzień, najważniejsze, żeby nie wypuszczać z ręki telefonu. No bo to wrota do świata. Piknie coś, zabrzączy, rozbłyśnie, to oznacza, że żyjesz człowieku, ktoś się z tobą połączył, nieważne, że tylko wirtualnie, że w grupie na fejsbuku czy Instagramie. Żyjesz, bo pika twój telefon, sorry, smartfon.

Zauważyliście Państwo, że podjęłam się próby (nieudolnej chyba jednak) naśladowania tego języka? Łatwo jest w to wchodzić, trudno się uwolnić. Kiedy czytałam kolejne strony powieści, ogarniało mnie przerażenie, że ten świat



może tak naprawdę wyglądać. W sumie nie jest dla mnie dziwnym opis dziennikarskiej maszyny pożerającej nas, odbiorców, bez pardonu. Bo przecież zgadzamy się być trybikami w maszynie medialnej, choćby w ten sposób, że dajemy „łajka” artykułowi na fejsbuku tylko dlatego, że przeczytaliśmy jego tytuł. Kto by tam czytał cały artykuł... Łatwo nam przychodzi krytykowanie, pisanie zjadliwych komentarzy, nawet jeśli o wydarzeniu czy osobie mamy ledwo blade pojęcie. To przecież dozwolone w tym wirtualnym świecie! Obrażanie, szydzenie, kpienie na potęgę. Byłe mieć dużo lajków...

Fej jest swoją własną ofiarą. Pędząc za jeszcze lepszym niusem, „zrzuca” kolejne telefony od żony, bo nie może tracić swojego cennego czasu na rozmowę z osobą, która jest mu dalej bliska, ale może nie tak bardzo, jak by się wydawało, bo przecież ostry romans to normalna sprawa. Romans vs żona. Niczym

„Wielkie konflikty” grupy Darwina. Michał Olszewski umieszcza swojego bohatera również w klinice odwykowej. Odwykowej od internetu. To jeden z najbardziej przejmujących fragmentów powieści, uświadamiający, jaki trudny do pokonania to nałóg. Niestety po wyjściu z kliniki bohater nie staje się trzeźwym użytkownikiem świata wirtualnego. Był tam, bo musiał, ale przecież – moi Państwo – jakie uzależnienie? Przecież muszę pracować, a praca to niusy, fejki, blogi, hasztagi i tak dalej, i tak bez końca.

Przerażająca jest wizja terażniejszości i przyszłości wykreowana w powieści Olszewskiego. Świat ludzi samotnych

na własne życzenie, niebudujących normalnych relacji, uciekających od prawdziwych emocji i zatrzymujących się na chwilę tylko dlatego, że na twoim koncie na fejsbuku nieżyjący już przyjaciel polubił twojego posta!

Nie jest to lektura łatwa i przyjemna. Ale jako nauczycielka nie byłabym sobą, gdybym nie uciekła się do edukacyjnego wątku. Konieczna do przeczytania jak najszybciej. W upale, w wersji papierowej lub elektronicznej. Konieczna, bo diagnozująca nasze tu i teraz. Nie wszystkich na pewno, ale powiedziała-bym, że dużej części populacji, zwłaszcza młodych ludzi.

Są przed nami wakacje. Pomyślmy, czy

na pewno musimy trzymać smartfona nieustannie w ręku. Świat się nie zmieni, jeśli nie zrobimy trzech setek zdjęć, które pošlemy na konto w Instagramie, nie wejdziemy na kolejny level, nie zabijemy bandytów czyhających na nasze wirtualne skarby.

Ale świat się zmieni, jeśli naszym udziałem będzie to, co przydarzyło się w finale powieści Fejkowi, bohaterowi „#upału”¹. Bo świat ma to do siebie, że ma w nosie naszego smartfona. A piękno tego świata można poczuć wszystkimi naszymi zmysłami. Do czego namawiam wraz z poleceniem lektury. ■

¹ Michał Olszewski, #upał, Znak 2017

SZTUKA DLA CIAŁA

Studio Zdrowia Art & Health zaprasza do wspólnego zatroszczenia się o kondycję w wakacje. W Parku Miejskim, **co niedziela spotykamy się o godzinie 18.00**, by wspólnie ćwiczyć bodyArt – trening łączący taniec, techniki rehabilitacyjne z jogą i ćwiczeniami oddechowymi. Sportowe ubrania i własny maty mile widziane, a niezawodna ekipa Beaty Surdziel poprowadzi nas do zdrowia i lepszej formy.



GMINNE ŚWIĘTO PŁONÓW

Podobno dożynki – według tradycji – miały zapewnić dobre zbiory w kolejnym roku, dlatego warto postarać się w tym, żebyśmy w przyszłym świętowali moc obfitości. Gminna impreza dożynkowa odbędzie się **20 sierpnia w Ochmanowie**, obok Domu Kultury. Zapraszamy do wzięcia udziału we mszy świętej polowej, obejrzenia tradycyjnych wieńców dożynkowych, wspólnego tańca i biesiadowania.

ZAPRASZAMY DO ZABAWY

Wiadomo, place zabaw są do zabawy. Tym razem zapraszamy nie na indywidualne spędzanie czasu, tylko wspólne harce, na placach zabaw powstałych lub wzbogaconych dzięki budżetowi obywatelskiemu. Na dzieci i ich rodziców czekać będą animacje, dmuchańce, malowanie twarzy i wiele innych atrakcji. Szczegóły dotyczące miejsc i terminów czekają na Państwa na www.niepolomice.eu.



GRILLOWANIE W PARKU

W ostatnią niedzielę wakacji – **27 sierpnia** – zaprosimy Państwa do Parku Miejskiego na kolejny – trzeci już Grill u burmistrza. Mamy nadzieję, że i tym razem wspólnie spędzimy upalne popołudnie przy smakołykach z rusztu. Nie zabraknie też emocji przy konkursach i zabawach. Szczegółowy program imprezy na www.niepolomice.eu

WYMIEN SIĘ KSIĄŻKĄ

Latem zachęcamy do czytania i wymiany się książkami. **6 sierpnia** – organizujemy **Wielką letnią wymianę książek**, na którą można przynieść nie tylko lektury wakacyjne, ale i inne ciekawe wydawnictwa. Spotykamy się w Parku Miejskim w Niepołomicach. Książki wymieniamy w dwóch grupach – w zależności od roku wydania. Oczywiście, oprócz polowania na ciekawą lekturę planujemy także inne rozrywki, szczególnie dla młodszych czytelników.



BIEGI DRUŻYNOWE W LESIE

4RestRun obywać się będzie już po wakacjach, ale dobrze przygotować się do niego wcześniej. Zanim nadejdzie 17 września trzeba zebrać ekipę i wyszlifować formę. Na starcie o godzinie 12.00 stanąć mają czteroosobowe drużyny. Każda drużyna ma przed sobą dystans maratonu, co oznacza, że każdy zawodnik przebiec musi ponad 10 km. Oprócz wyniku, w tym biegu liczy się fajna ekipa i dobra zabawa.

Dar języków na wakacje



JOANNA KOCOT
Referat Promocji i Kultury

Wprawdzie rozpoczęły się już wakacje i większość dzieci chce zapomnieć o nauce, przynajmniej przez najbliższe dwa miesiące, ale wiele osób rozumie, że taki wolny czas jest znakomitą okazją do skupienia się na intensywnej nauce języków obcych. Nauce, która może być jednocześnie frajdą.

Właściwie nic nie kojarzy się z językami obcymi tak jak wakacje. Wyjazdy, wycieczki, obozy, kolonie sprawiają, że wtedy właśnie zdajemy sobie sprawę, że warto uczyć się też języków innych niż rodzimy. Na taką naukę nigdy nie jest za późno, najprostsze zwroty możemy sobie bowiem przyswoić dość szybko i czuć się trochę pewniej za granicą, chociażby mówiąc „dzień dobry”, „dziękuję” czy kupując pamiątki.

Wakacyjny czas to też znakomita okazja do obozów językowych organizowanych w krajach, w których mówi się danym językiem. Jest to świetna możliwość intensywnej nauki, ponieważ oprócz tego, że chodzimy na zajęcia, jesteśmy zewsząd otoczeni mową, której się uczymy. Nawet na samych zajęciach poznajemy ludzi, z którymi często porozumieć możemy się właśnie w tym języku. Gdy wychodzimy w wolnym czasie, też nie ma rady, trzeba o coś zapytać, coś kupić, gdzieś dotrzeć. Trzeba się przełamać i mówić.

Innym sposobem na przyswojenie języka obcego jest intensywny kurs wakacyjny we własnym mieście. Kilka godzin poświęconych na naukę języka dziennie to stanowczo lepiej niż jedna czy dwie w tygodniu w szkole. W ten sposób też poznajemy nowych ludzi, a szkoły językowe starają się, żeby program nie był bardzo akademicki, a raczej wciągający i był nauką przez zabawę. Często dzięki takim zajęciom wskoczyć można w ciągu kilku tygodni na kolejny poziom nauki czy nadrobić spore zaległości.

Dla tych, którzy lubią uczyć się samodzielnie, też jest wyjście. Można uczyć się w domu. Online albo dzięki wykupionemu kursowi i samouczkom. Często dziś już można rozmawiać z native speakerami online i dzięki temu doskonalić wymowę i uzupełniać słownictwo.

Każdą z tych metod nauczania wspierać można różnego rodzaju pomocami naukowymi, np. fiszkami.

Co to są fiszki? To specjalna metoda, w której używa się małych kartek ze słownictwem na danym poziomie. Na jednej stronie takiej fiszki znajduje się słowo lub zwrot w obcym języku, na drugiej jego wymowa i znaczenie. Możemy uczyć się na kilka sposobów, np. najpierw czytając słowo i zwrot, potem je sobie tłumacząc, a w końcu sprawdzając, czy dobrze zapamiętaliśmy, albo na odwrót, najpierw przeczytać znaczenie w języku ojczystym, a potem starać się sobie przypomnieć, jak możemy powiedzieć to w języku, którym się uczymy. Kilka powtórek i wszystko wejdzie do głowy.

Fiszki możemy przygotować sami lub kupić gotowe, możemy używać zwykłych papierowych lub – co w dobie komputerów nie jest chyba dla nikogo dziwne – elektronicznych. Te dobrze przygotowane zawierają oprócz tłumaczenia jeszcze jakiś przykład użycia, dzięki czemu łatwiej przychodzi zrozumienie. Jak twierdzą zwolennicy fiszek, dzięki nim w miesiąc nauczyć się można nawet do kilku tysięcy słówek. Nie wiem, czy faktycznie tak jest z tą efektywnością, ale na pewno warto spróbować.

W tym numerze Gazety Niepołomickiej mamy do rozdania fiszki dla tych, którzy chcieliby zacząć swoją przygodę z językiem niemieckim i włoskim, a także dla bardziej zaawansowanych w angielskim – zwroty konwersacyjne i idiomy. Zestaw – oprócz kartoników i przekładek – zawiera także kod aktywacyjny, który umożliwia ściągnięcie programu do nauki oraz plików mp3, których będzie można sobie słuchać np. na telefonie. Są też dodatkowe ćwiczenia i aktywności. Rozlosujemy je wśród osób, które napiszą mail na adres gazeta@niepolomice.eu do 30 lipca z informacją, jakiego języka obcego chcą się uczyć nawet w wakacje i dlaczego?

A grę MobTown z poprzedniego numeru wylosował pan Rafał. Serdecznie gratulujemy! ■



Puszcza w 1 lidze

Piłkarze Puszczy Niepołomice po raz drugi w swojej historii zagrają na zapleczu Lotto Ekstraklasy. Drużyna prowadzona przez trenera Tułacza z trzeciego miejsca awansowała do Nice 1 Ligi.



MAREK BARTOSZEK
Referat Promocji i Kultury

Kiedy 29 listopada 2016 roku piłkarze Puszczy Niepołomice meczem z Pogonią Szczecin w ćwierćfinale Pucharu Polski kończyli swoją przygodę z tymi rozgrywkami wydawało się, że będzie to największe osiągnięcie drużyny w sezonie 2016/2017. O Niepołomicach zrobiło się głośno za sprawą sensacyjnych zwycięstw Puszczy z Koroną Kielce i Lechią Gdańsk.

Wówczas podczas zimowej przerwy w rozgrywkach ligowych wydawało się, że najważniejsze rozstrzygnięcia są już praktycznie znane. W tabeli z liczną 41 punktów przewodziła Raków Częstochowa, który miał punkt przewagi nad drugim Radomiakiem Radom i trzecią Odrą Opole. Puszcza zajmująca wówczas czwartą lokatę w lidze traciła do przewodzącej trójki osiem punktów i raczej nikt nie spodziewał się, że po wznowieniu rywalizacji taką stratę da się odrobić. W marcu 2017 roku kiedy wznowiono grę w II lidze, Puszcza zanotowała znakomity start. Po remisie z Radomiakiem Radom drużyna wygrała pięć kolejnych spotkań, strzelając w większości tych spotkań decydującą bramkę tuż przed ostatnim gwizdkiem sędziego. Rosnącą pewnością siebie drużyny nie zachwiała nawet nieszczyśliwa porażka z Rakowem Częstochowa w 26 kolejce ligowej (15 kwietnia), czego dowodem były trzy zwycięstwa i remis w kolejnych spotkaniach.

Jednocześnie od startu rundy rewanżowej spore problemy ze zdobywaniem punktów miał Radomiak Radom, który nie tylko szybko roztrwoniał swoją przewagę, ale z kolejki na kolejną tracił dystans do uciekającej Puszczy. W końcu 27 maja podczas przedostatniej ligowej serii gier w Niepołomicach po remisie 0-0 z Gryfem Wejherowo świętowano awans do Nice 1 ligi.

Radość po ostatnim gwizdku sędziego była, jak się okazała niejedyną okazją do wspólnej celebracji sukcesu. 2 czerwca w piątek cała drużyna fetowała swój awans podczas otwarcia tegorocznych Dni Niepołomic, kiedy to zawodnicy otrzymali okazałą paterę z rąk burmistrza Romana Ptaka.

Sukces sportowy i awans do 1 ligi wymusza pewne zmiany w zespole. O ile o aspekt sportowy odpowiedzialni są twórcy awansu z trenerem Tomaszem Tułaczem na czele, o tyle władze klubu we współpracy z miastem muszą dostosować Stadion Miejski w Niepołomicach do pierwszoligowych wymogów. Zmodernizowany nie tak dawno obiekt przy ulicy Kusocińskiego 2, spełnia praktycznie wszystkie wymagania pierwszoligowe (liczba miejsc na trybunach, dobre zaplecze czy odpowiednia ilość pomieszczeń) prócz jednego. W Niepołomicach nie ma sztucznego oświetlenia, które jest absolutnie konieczne do prowadzenia bezpośrednich transmisji telewizyjnych.

Klub pod koniec czerwca otrzymał warunkową licencję na grę w pierwszej lidze z zastrzeżeniem, że oświetlenie musi zostać zainstalowane do końca marca 2018 roku. A to oznacza, że w połowie sezonu, po zakończeniu wszystkich niezbędnych prac możliwe będzie organizowanie meczów w Niepołomicach o dogodnych porach z których możliwa będzie bezpośrednia transmisja telewizyjna.

Aktualnie zespół Puszczy rozpoczął przygotowania do nowego sezonu. Zawodnicy, którzy w minionych rozgrywkach spędzili na murawie mniej minut po rozmowach z sztabem trenerskim otrzymali zgodę na poszukiwanie sobie nowego pracodawcy. Kibiców Puszczy z pewnością ucieszy fakt, że zdecydo-



wana większość zawodników, która stanowiła o sile drużyny pozostanie na kolejny sezon w Niepołomicach. Pierwszy oficjalny mecz zawodnicy z Kusocińskiego 2 rozegrają w połowie lipca. Tradycyjnie w tym terminie rozgrywane są pierwsze mecze rozgrywek Pucharu Polski. Puszcza, która rozlosowywana była jako drugoligowiec w rundzie wstępnej, podejmie zwycięzcę okręgowego Pucharu Polski w z Lubuskiego Związku Piłki Nożnej. W przypadku zwycięstwa w kolejnej rundzie zawodnicy z Niepołomic zmierzą się z lepszym w parze Kotwica Kołobrzeg – GKS Tychy. Start rozgrywek Nice 1 ligi zaplanowano na ostatni weekend lipca. ■



Młody Dąb rośnie w siłę

BARTŁOMIEJ KNAPCZYK

kierownik drużyn młodzieżowych KS Dąb

Na początku działalności nowego zarządu w 2015 w KS Dąb Zabierzów Bocheński w klubie funkcjonowały 2 drużyny, nieodnoszące zbyt spektakularnych wyników: juniorzy i seniorzy. Po kilku miesiącach powołana została pierwsza drużyna młodzieżowa, która nie uczestniczyła w rozgrywkach ligowych i składała się z 16 chłopaków w przedziale wiekowym od rocznika 2004 do... 2010!

Dziś seniorzy KS Dąb są drużyną, która systematycznie zdobywa punkty w lidze, juniorzy stali się jedną z czołowych zespołów najwyższej ligi wielickiej, niedawno powołany do IV ligi zespół dziewczyn jak na pierwszy sezon świetnie sobie radzi, i ma realne szanse w rywalizacji w derbach z Puszczą Niepołomicę! Ten artykuł jednak dotyczyć ma w głównej mierze dzieci grających w klubie z Zabierzowa Bocheńskiego. Jeszcze nie tak dawno w Dębnie była niewielka gru-

pa dzieciaków trenujących razem mimo różnicy wieku nawet do 6 lat. Obecnie w maju 2017 r. KS Dąb może pochwalić się nowymi 3 grupami młodzieżowymi, a są to Młodziki, Orliki i Żaki, z czego pierwsza z nich z coraz lepszym wynikiem poczyniła sobie w rozgrywkach ligowych, a liczba młodych piłkarzy i piłkarek (po jednej w drużynach Orlików i Żaków) z 16 wzrosła do ponad 50 z Zabierzowa Bocheńskiego, Woli Zabierzowskiej, Chobotu, Woli Batorskiej i Grobli! Dodając do tego zespół juniorów, liczba młodzieżowych zawodników Dębu oscyluje w granicach 70 członków! Czegoś takiego w Zabierzowie Bocheńskim jeszcze nigdy nie było, a warto nadmienić, że po wakacjach w rozgrywkach ligowych startuje drużyna Orlików, co jest kolejnym krokiem do zapewnienia ciągłości w funkcjonowaniu klubu i dowodem na to, jak dynamicznie za sprawą świetnie funkcjonującego zarządu i 3 trenerów rozwija się klub.

Możemy się również pochwalić organizacją dwóch obozów sportowych przygo-



towanych przez klub w Bartkowej oraz Łącku, kolejny jest zaplanowany w lipcu – jedziemy do ośrodka sportowo rekreacyjnego Banderosa w Głucholazach. Organizowane są również wycieczki integracyjne dla naszych podopiecznych. Warto zaznaczyć, iż nasza kadra trenerska ma wszelkie kwalifikacje do prowadzenia zajęć sportowych i organizacji obozów treningowych, jest również przeszkolona z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Oczywiście pomoc wielu ludzi, w tym głównie rodziców dzieciaków, jest nieoceniona. Szukamy również sponsora dla grup młodzieżowych. Liczymy na Państwa pomoc, a zarazem głęboko wierzymy w to, że klub dalej będzie podążał we właściwym kierunku. ■

SFS podsumowała sezon 2016/17

KRZYSZTOF TURECKI

dyrektor ds. sportowych w Stowarzyszeniu Szkoła Futbolu Staniątki

W niedzielę 11 czerwca na stadionie sportowym w Staniątkach odbyło się zakończenie i podsumowanie sezonu 2016/17. Podczas 3-godzinnej wydarzenia odbyły się gry, zabawy, konkursy i turnieje sportowe, w których uczestniczyło blisko 300 zawodników SFS.

Oprócz zabaw sportowych wszystkie dzieci mogły skorzystać również z innych atrakcji, takich jak ściana wspinaczkowa, duża zjeżdżalnia, poczęstować się wata cukrową i popcornem, jak również zagrać lub pozderzać się w kulach Bubble Football.

Dodatkowo, dzięki współpracy z Klubem Zdrowego Stylu Życia FitClub24 Niepołomicę, każdy mógł dokonać pomiaru masy i wysokości ciała, zmierzyć poziom tkanki tłuszczowej i zbadać proporcje ciała i poradzić się, jak dbać o swoje zdrowie czy zdrowo się odżywiać.

Dzięki uprzejmości Komendy Powiatowej Straży Pożarnej z Wieliczki najmłodsi zawodnicy mieli okazję obejrzeć wóz strażacki, ubrać kask, usiąść za kierownicą wozu, a także zobaczyć, jak taki wóz jest wyposażony. Strażacy opowiadali o swojej pracy oraz odpowiedzialności, która na nich spoczywa.

Na ochłodę podczas tego gorącego dnia wszyscy zawodnicy otrzymali lody ufundowane przez firmę Algida, wodę mineralną od firmy Coca-Cola oraz owoce ufundowane przez sieć sklepów Spar.

Główną atrakcją tego dnia był pokaz sztuczek magicznych wykonany przez Tomasza Soja oraz Tomasza Białeckiego – dziękujemy za czary, mamy nadzieję, że teraz będziemy czarować na meczach! Ostatnim i najważniejszym punktem było podsumowanie sezonu oraz wręczenie nagród i wyróżnień za frekwencję, zaangażowanie i postawę na boisku. Specjalne wyróżnienia otrzymali:

Wychowankowie trenera Filipa Mazurkowskiego z klasy IIIA: Karol Skowron, Kamil Jakóbczyk i Nataniel Korpała.

Wychowankowie trenera Krzysztofa Tureckiego z klasy IIIB: Kacper Szybiński i Michał Kowalski.

Wychowankowie trenera Konrada Matysiaka z klasy IIIC: Łukasik Bartek i Jakub Moździerz.

Wychowankowie trenera Krzysztofa Tureckiego z klasy IIID: Jakub Cudak, Dawid Gruszecki i Oliwier Operacz.

Wychowankowie trenera Krzysztofa Bułata z klasy IIIE: Szymon Synowski i Filip Jachimczak.

Wychowankowie trenera Mateusza Dąbrowskiego z klasy IVA: Patryk Jędrał, Szymon Chmiel i Filip Nowak.

Wychowankowie trenera Krzysztofa Gąsienicy z klasy IVB: Adrian Kostuch, Hubert Gawlik, Daniel Mazur oraz z klasy V: Jakub Grochot, Krzysztof Wiew i Bartosz Krzysztofek.

Gratulujemy postawy w sezonie 2016/17 chłopcy!

Dziękujemy za kolejny wspaniały sezon 2016/17 wszystkim zawodnikom i rodzicom, jak również wszystkim naszym parterom i sponsorom. ■

W pogoni za żubrem

JOANNA MUSIAL

Referat Promocji i Kultury

Niemal tysiąc osób pobiegło w Nidec IX Biegu W pogoni za żubrem, który odbył się w Niepołomicach 18 czerwca. W tym roku pogoda była wprost wymarzona do biegania – bez upałów i bez deszczu. Wszyscy szczęśliwie ukończyli zmagania.

Bieg główny tradycyjnie poprzedziły zawody biegowe dla dzieci. Maluchy rywalizowały w Ogrodach Królowej Bony na dystansie 100 m. Każde dziecko przed biegiem otrzymało numer startowy, a na mecie medal. Starsi biegali już na dłuższych dystansach 300, 600 i 900 metrów – ulicami Zamkową i Parkową. Zawody dzieci, tak jak w ubiegłym roku, poprowadził Ilya Markov – mistrz świata i wicemistrz olimpijski w chodzie sporto-

wym, trener grupy Niepołomice Biegają. Bieg główny już od lat zaczyna się i kończy przy Zamku Królewskim w Niepołomicach. Stamtąd, kilka minut po godzinie 12.00, wyruszyło niemal tysiąc biegaczy. Do pokonania mieli dystans 8 bądź 15 kilometrów. Tłumy biegaczy przez kilka minut zawładnęły centrum miasta, by następnie wbiec do Puszczy Niepołomickiej, przez którą wiodła większość trasy.

Najszybciej – po 25 minutach – na metę dotarł Adam Czerwiński z Czaśławia, startujący w biegu na 8 km. Najlepszym zawodnikiem z Gminy Niepołomice na tym dystansie był ponownie Dariusz Kułynycz (29 minut). Bieg na 15 km pierwszy ukończył Robert Mic z naszego miasta partnerskiego Kuřim (Czechy). Zawodnik dotarł na metę po 51 minutach. Najszybszym mieszkańcem Gminy



Niepołomice na tym dystansie był – kolejny rok z rzędu – Cezary Czapczyński z czasem 1 h.

Kolejne wrażenia i sportowe emocje za rok, na 10. jubileuszowym biegu, na który już dziś serdecznie zapraszamy! Szczegółowe wyniki na www.maratony-polskie.pl. ■

Nocny marszobieg z dreszczykiem emocji i historią w tle

EDYTA GRÓDECKA

dyrektor marszobiegu
Stowarzyszenie Niepołomice Biegają

Tegoroczne 26. Dni Niepołomic zapisały kolejną kartę w historii naszego miasta. Jak co roku nie zabrakło wielu atrakcji, każdy mógł wybrać coś dla siebie. Jednym z wydarzeń, które odbyło się w piątek, 2 czerwca, był *Nocny marszobieg z dreszczykiem emocji i historią w tle*, zorganizowany przez Stowarzyszenie Niepołomice Biegają.

Jak sama nazwa wskazuje, marszobieg odbył się w nocy. Wyznaczona trasa prowadziła przez ścieżki leśne Puszczy Niepołomickiej (po prawej stronie w kierunku na Kłaj), obejmując trzy pomniki pamięci znajdujące się na tym terenie. Celem zorganizowanego wydarzenia był nie tylko jego sportowy charakter, ale także chęć zapoznania uczestników marszobiegu z historią, jaką kryje Puszcza.

Około 50 osób, nie licząc członków Stowarzyszenia, przybyło na wyznaczone miejsce zbiórki. Po krótkiej odprawie i przypomnieniu zasad bezpieczeństwa kilka minut po 21.30 wyruszyliśmy

w głąb Puszczy. Trasę oświetlały nam latarki czołowe, w które byli wyposażeni uczestnicy marszobiegu, a nad bezpieczeństwem czuwali członkowie grupy Niepołomice Biegają. Po przebiegnięciu 2 km zatrzymaliśmy się przy pierwszym pomniku upamiętniającym zamach na pociąg, którym podróżował w 1944 roku zbrodniarz wojenny Hans Frank. Rzeczywistość doskonale wpisała się w scenariusz, ponieważ podczas czytania historii ku naszemu zaskoczeniu pociąg faktycznie nadjechał, co zapewne wpłynęło na wyobraźnię uczestników, potęgując u nich emocje.

Kolejne dwa pomniki, przy których się zatrzymaliśmy, to miejsca pamięci na tzw. Kozich Górkach – miejsce straceń 1700 osób, głównie narodowości żydowskiej. Ciężko było bez emocji odczytać przygotowany tekst. Zapewne ciężko było też słuchać tych strasznych faktów z czasów II Wojny Światowej.

Z relacji uczestników można było wywnioskować, że taka forma aktywnego spędzenia wolnego czasu bardzo się podobała. Nutka historii i dreszczyk emocji związany z biegiem przez Puszcę pod

osłoną nocy dostarczyły wszystkim niezapomnianych wrażeń.

Po przebiegnięciu 8 km trasy uczestnicy marszobiegu mogli uzupełnić kalorie, częstując się smakołykami przygotowanymi przez organizatorów.

Wszystkim, którzy wzięli udział w marszobiegu, serdecznie dziękujemy. Słowa podziękowania kierujemy także do Nadleśnictwa Niepołomice za pozwolenie na zorganizowanie marszobiegu oraz do Katarzyny Uzarowicz za przygotowanie historii związanej z pomnikami pamięci. ■



10 medali w Nowym Targu

WIESŁAW KROSTA

trener niepołomickiego Klubu Karate Kyokushin

11 czerwca w Nowym Targu odbył się Ogólnopolski Turniej Karate o Puchar Burmistrza Miasta. W zawodach wzięło udział ponad 200 zawodników z 15 klubów.

Zawodnicy rywalizowali w dwóch konkurencjach: kata, które odbywało się na chodzącej oraz kumite semi contact. Nasza niepołomicka ekipa wystawiła jedenastu zawodników: Łukasz Fryca, Kacper Krawczyk, Aleksandra Pieprzyca, Agnieszka Trela, Krzysztof Gajoch, Kamil Gajoch, Dominik Malarz, Piotr Połowianiuk, Anna Liszkiewicz, Julia Stanecka i Justyna Kro-

sta. Na podium stanęło 9 z nich.

Najlepiej spisała się Justyna Krosta, zajmując dwa pierwsze miejsce i zdobywając tytuł najlepszej zawodniczki w kategorii kata 2002–2003 i w kategorii kumite 2002–2003 open – bez podziału na kategorię wagową. Pierwszą walkę wygrała w dobrym stylu przez ippon, czyli przed czasem, drugą i trzecią zwyciężyła jednogłośnie, nie dając szans przeciwnikom. Równie dobrze spisała się Aleksandra Pieprzyca, zajmując pierwsze miejsce w kategorii kumite 2004–2005 -45 kg, wygrywając wszystkie walki przez waza-ari. Na trzecim miejscu stanął Łukasz Fryca w kategorii 2004–2005 +50 kg.

Na zawodach również wystartowali początkujący zawodnicy, którzy nieźle się

spisali. Najlepiej z nich wypadła Julia Stanecka, zajmując dwa medale: drugie miejsce w kata 2008–2009 oraz w kumite rocznik 2008–2009 +30 kg. Na drugim miejscu w kumite 2010–2011 stanął nasz najmłodszy zawodnik Kamil Gajoch; swoje walki wygrał jednogłośnie, jednak w finale musiał uznać wyższość rywala. Na trzecim miejscu stanęło dwóch zawodników Piotr Połowianiuk w kategorii kata 2007–2008 oraz Dominik Malarz w kategorii kumite 2008–2009.

Gratulujemy wszystkim zawodnikom za odniesione sukcesy oraz dziękujemy Maciejowi Krawczykowi, który pełnił funkcję fotografa.

Przejazd na zawody dofinansowała Gmina Niepołomice. ■

5 medali na międzynarodowym turnieju

JUSTYNA KROSTA

zawodniczka NKKK

17 czerwca Niepołomicki Klub Kyokushin Karate uczestniczył w VII Międzynarodowym Turnieju Karate Kyokushin dzieci i młodzieży One World One Kyokushin w Limanowej.

W zawodach wzięło udział 500 zawodników z 56 klubów i aż z 8 państw m.in. z Austrii, Białorusi, Czech, Ukrainy, Węgier, Wielkiej Brytanii, Rosji i Polski. Zawodnicy rywalizowali w dwóch konkurencjach kata i kumite. Poziom turnieju był bardzo wysoki, jednak nasi zawodnicy stanęli na wysokości zadania.

Niepołomicki klub reprezentowało 11 zawodników: Mateusz Cenda, Julia Cen-

da, Aleksandra Pieprzyca, Kacper Krawczyk, Bartłomiej Gładysz, Łukasz Fryca, Dominika Krawczyk, Krzysztof Gajoch, Piotr Połowianiuk, Julia Stanecka oraz Justyna Krosta.

Po raz pierwszy na pierwszym miejscu stanęła Julia Cenda w kategorii 2004–2005 do 60 kg. Pierwszą walkę wygrała przed czasem, natomiast pozostałe w dobrym stylu przez waza-ari.

Justyna Krosta stanęła dwukrotnie na drugim miejscu w kategorii kata 2001–2000 oraz w kategorii kumite 2002–2003 -50 kg. Wszystkie walki wygrała jednogłośnie, natomiast walkę o wejście do finału wygrała przed czasem. Na trzecim miejscu w kumite stanął Mateusz Cenda w kategorii 2006–2007 -30 kg oraz Aleksandra Pieprzyca w kategorii 2005–2004

-50 kg. Do trzeciego miejsca w kategorii kata zabrakło kilka punktów naszej zawodniczce Juli Staneckiej, która – po jego wykonaniu w rundzie kwalifikacyjnej – dostała się do finałowej czwórki.

Gratulujemy wszystkim zawodnikom ducha walki. Podziękowania dla Macieja Krawczyka, który – jak zwykle – pełnił funkcję naszego fotografa oraz dla trenera Wiesława Krosty, który jak do każdych zawodów sumiennie przygotowywał zawodników.

Przejazd na zawody dofinansowała Gmina Niepołomice.

Więcej informacji:

- www.kyokushin-niepolomice.pl
- Facebook: Niepołomice Klub Karate Kyokushin ■

Udane eliminacje

TADEUSZ CZAJKA

KJK Pod Żubrem

W dniach 27-29.06.2017 w Glinniku Zaborowskim odbyły się eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży 2017 w jeździectwie w regionie trzecim. Na ten obszar składają się województwa: małopolskie, opolskie, pod-

karpackie, śląskie i świętokrzyskie. Po 3 dniach zmagania zawodniczka KJK Pod Żubrem Marta Wypiór na kucu Glory zdobyła 3 miejsce w konkurencji skoków przez przeszkody, gdzie głównym kryterium oceny był styl i dokładność przejazdu. Uzyskany wynik daje Marcie i Glory duże szanse na zakwalifikowanie się na Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży!

Równocześnie odbywały się towarzyskie i regionalne zawody w skokach przez przeszkody gdzie para Joanna Szyndler i Hamas reprezentująca nasz klub jeździecki wywalczyła 1 i 2 miejsce podczas dwudniowych zmagania w skokach w konkursach LL 80 cm (zwykłych) oraz zbierała kolejne doświadczenia w konkursach klasy L. ■

Mistrzostwa Polski w Karate Tradycyjnym

JERZY LUBERDA

AKT Niepołomice-Kraków

Bardzo dobrym wynikiem zakończyły się dla AKT Niepołomice-Kraków Mistrzostwa Polski w Karate Tradycyjnym, rozegrane 17 i 18 czerwca w Zamościu. Karatecy wrócili do domu z 19 medalami (5 złotych, 6 srebrnych i 8 brązowych).

To najważniejsze krajowe zawody i zarazem jeden z etapów eliminacji do mistrzostw Europy, które pod koniec roku odbędą w Rumunii. Poziom turnieju był wysoki, zawodnicy byli bardzo dobrze przygotowani i nie było łatwo wywalczyć miejsce na podium.

W pierwszym dniu rywalizowali seniorzy i młodzieżowcy, zdobywając w sumie 12 medali (4 złote, 3 srebrne i 5 brązowych). Po raz pierwszy od 26 lat w zawodach nie wystartował – z powodu kontuzji – sensei Paweł Janusz. Tym razem skupił się na dopingowaniu swoich podopiecznych i udzielaniu im wskazówek podczas startów.

Nasi młodzieżowcy Wiktor Staszak, Paweł Tomasik, Konrad Irzyk i Dawid Wnęk zdominowali część konkurencji, obstawiając całe podium. Świetnie się też spisali w konkurencjach drużynowych, w których rywalizowali z seniorami.



Niezawodne okazały się także seniorki: Katrin Kargbo, Anna Mleko i Joanna Musiał, które ponownie wywalczyły złoty medal w kata drużynowym. W tej konkurencji wystartowały już po raz 10. z rzędu. Ładne walki zaliczyła również Gabriela Nowak, która spotkała się na macie m.in. z Marią Deptą, jedną z najbardziej utytułowanych zawodniczek w Polsce. I chociaż nie udało jej się wygrać, nie była łatwą przeciwniczką.

Drugiego dnia zawodów rywalizowali juniorzy młodszy i juniorzy, zdobywając

7 medali (1 złoty, 3 srebrne i 3 brązowe). Najwięcej, bo po 3 medale wywalczyli Iga Dumieńska i Jan Bednarz. Coraz więcej doświadczenia nabierają też młodzi zawodnicy: Jakub Szostak, Karol Piotrowski i Norbert Libiszewski, którzy razem z Janem Bednarzem wystartowali w kumite drużynowym. I mimo że nie stanęli na podium, trener Paweł Janusz ocenia ich start pozytywnie. *Tym razem zabrakło trochę doświadczenia, ale widać było charakter i dużą wolę walki* – skomentował. ■

Szczegółowe wyniki:

młodzieżowcy

złoty medal

Wiktor Staszak – fukugo

Wiktor Staszak – kata indywidualne

Katrin Kargbo, Anna Mleko, Joanna Musiał (seniorki) – kata drużynowe

Wiktor Staszak, Paweł Tomasik, Konrad Irzyk – kata drużynowe

Wiktor Staszak, Paweł Tomasik, Konrad Irzyk – kata drużynowe

srebrny medal

Konrad Irzyk – fukugo

Paweł Tomasik – kumite

Wiktor Staszak, Paweł Tomasik – enbu

brązowy medal

Paweł Tomasik – fukugo

Dawid Wnęk – fukugo

Paweł Tomasik – kata indywidualne

Wiktor Staszak – kumite

Wiktor Staszak, Paweł Tomasik, Konrad Irzyk, Dawid Wnęk – kumite drużynowe

4. miejsce

Valentyn Avramenko (senior), Dawid Wnęk, Kacper Dumieński – kata drużynowe

Konrad Irzyk – kata indywidualne

juniorzy i juniorzy młodszy

złoty medal

Jan Bednarz, Jakub Szostak – enbu

srebrny medal

Iga Dumieńska – fukugo

Iga Dumieńska, Natalia Janusz, Katarzyna Żuchowska – kata drużynowe

Jan Bednarz, Karolina Herian – enbu

brązowy medal

Jan Bednarz – kata indywidualne

Iga Dumieńska – kumite

Dawid Nowak, Katarzyna Żuchowska – enbu

4. miejsce

Iga Dumieńska – kata indywidualne

Jakub Szostak – kata indywidualne



Najlepsi wśród tysiąca zawodników

JOANNA MUSIAL

AKT Niepołomice-Kraków

Świetny wynik karateków AKT podczas Pucharu Polski Dzieci rozegranego 3 czerwca w łódzkiej Atlas Arenie! Młodzi zawodnicy zdobyli 38 medali (13 złotych, 7 srebrnych i 18 brązowych) oraz 6 czwartych miejsc i tym samym wywalczyli pierwsze miejsce dla AKT Niepołomice-Kraków spośród ponad tysiąca uczestników z 73 klubów Polski.

Bardzo liczne grupy (nawet 60 zawodników) i wysoki poziom zawodów sprawiały, że ciężko było się przebić do pierwszej ósemki, gdzie pojedynki były bardzo wyrównane, a o zwycięstwie decydowały detale – skomentował Michał Janusz, który był coachem na zawodach i głównym przygotowującym dzieci do turnieju.

Widać duży potencjał wśród naszych zawodników. O ile w konkurencjach indywidualnych wypadli bardzo dobrze, to drużynowo jest jeszcze sporo do dopracowania – dodaje Paweł Janusz prezes

i główny trener Akademii Karate Tradycyjnego Niepołomice-Kraków.

Na pochwałę zasługują szczególnie najmłodszy: Zosia Fiertak, Mikołaj Janusz, Jakub Szelaąg, Kacper Rusin, Nikodem Stawiarski i Wiktoria Pędzich, którzy po raz pierwszy wystartowali w zawodach tak dużej rangi. Na macie pokazali prawdziwy charakter i hart ducha. Wykazali się też dużą cierpliwością. Niejednokrotnie na swoje starty musieli czekać po kilka godzin.

Brawa należą się też naszej najmłodszej drużynie kata w składzie: Zosia Fiertak, Jakub Szelaąg i Mikołaj Janusz. Zosia i Mikołaj mają zaledwie po 5 lat, a rywalizowali z drużynami 9-latków. I chociaż nie stanęli na podium, zaliczyli ładny debiut. Widać było też duży postęp wśród karateków, którzy startowali już po raz drugi w Pucharze Polski Dzieci, np. Karolina Kosek i Wojtek Kochan, wykazali się już znacznie większą pewnością siebie.

Najwięcej indywidualnych medali zdobyli zawodnicy z grupy C (10 i 11 lat) – aż

6 złotych i 4 brązowe medale.

Trenerzy AKT są dumni ze swoich zawodników. To w pełni zasłużony sukces, tym większy, że w Pucharze rywalizowała rekordowa ilość osób – ponad tysiąc dzieci. Karatecy AKT przez ostatnie tygodnie ciężko pracowali. Trenowali od poniedziałku do niedzieli, po kilka godzin dziennie. Wysiłek się opłacił. Po raz kolejny udowodnili, że należą do grona najlepszych zawodników w kraju!

Podziękowania należą się coachom, którzy pomagali przy matach podczas zawodów, a także fotografowi Maciejowi Datka, który sprawnie obsłużył wszystkie 8 mat. ■



Foto: Maciej Datka

SZCZEGÓŁOWE WYNIKI

Grupa A – 7 lat i młodszy kata indywidualne

złoto:

Wojciech Kochan

Karolina Kosek

srebro:

Jakub Szelaąg

brąz:

Mikołaj Janusz

Wiktoria Pędzich

Kacper Rusin

Grupa B – 8, 9 lat, kata indywidualne

srebro:

Bartosz Datka

Kuba Azierski

brąz:

Franciszek Fiertak

Jan Pękala

Oliwia Ptasznik

Hanna Janusz

Grupa A + B En-bu

złoto:

Franciszek Fiertak, Bartosz Datka

Kuba Azierski, Jan Pękala

srebro:

Gabriela Kiszka, Bartosz Datka

brąz:

Karolina Kosek, Wojciech Kochan

Emilia Paclawska, Kuba Azierski

IV miejsce (brąz)

Hanna Janusz, Jan Pękala

Wojciech Kochan, Mateusz Wojtas

Grupa A + B kata drużynowe

brąz:

Hanna Janusz, Jan Pękala, Kuba Azierski

Grupa C – 10, 11 lat, kata indywidualne

złoto:

Izabela Datka

Aleksandra Nalepa

Kacper Raniszewski

Bartłomiej Kochan

Jakub Ślusarczyk

Patryk Kosek

brąz:

Oliwia Pękala

Kinga Jaworek

Hubert Mazur

Jan Janusz

Grupa D – 12, 13 lat, kata indywidualne

złoto:

Hubert Irzyk

Mieszko Lubierda

IV miejsce (brąz)

Barbara Morajda

Wiktoria Janusz

Grupa C + D En-bu

złoto:

Izabela Datka, Hubert Irzyk

srebro:

Kinga Jaworek, Bartłomiej Kochan

Wiktoria Janusz, Patryk Kosek

brąz:

Julia Pogorzelska, Wiktoria Janusz

IV miejsce (brąz)

Oliwia Pękala, Mieszko Lubierda

Grupa C + D kata drużynowe

srebro:

Julia Pogorzelska, Barbara Morajda, Oliwia Pękala

brąz:

Kinga Jaworek, Aleksandra Nalepa, Julia Gieras

Mieszko Lubierda, Jakub Pawelec, Wiktoria Tokarz

Hubert Irzyk, Leon Dobrzański, Szymon Męcner

IV miejsce (brąz)

Wiktoria Janusz, Mikołaj Fiertak, Patryk Kosek

PODSUMOWANIE

38 medali

Złoto – 13

Brąz – 18

Srebro – 7

IV m-ce – 6

Zdobył Puchar Świata

JOANNA MUSIAL

AKT Niepołomice-Kraków

Wiktor Staszak zdobywcą Pucharu Świata! Jako najmłodszy w historii reprezentant kraju, a zarazem debiutant w Pucharze Świata, zwyciężył 3 czerwca w łódzkiej Atlas Arenie.

To był wyjątkowy dzień dla zawodnika niepołomickiej Akademii Karate Tradycyjnego, który udowodnił, że mimo młodego wieku, należy do czołówki karate tradycyjnego na świecie!

Sam zawodnik do wygranej podchodzi z rezerwą. – *Puchar Świata, mimo zwycięstwa, nie należał do moich najlepszych zawodów. Forma pozostawiała wiele do życzenia. Mam nadzieję, że podczas zbli-*

żających się Mistrzostw Polski pokażę się z lepszej strony – skomentował Wiktor Staszak.

Wiktor w rundzie kiteit pokonał zawodnika z Armenii. Potem stoczył zwycięską walkę z Rosjaninem. Po rundzie kata był pierwszy i utrzymał tę pozycję podczas wykonywania drugiego kata. W finale spotkał się z drugim polskim zawodnikiem – Michałem Sową z Bytomia. Po trzech walkach to właśnie Wiktor okazał się lepszy, zdobywając pierwszy w swoim życiu Puchar Świata.

Szczegółowe wyniki:

1. Wiktor Staszak – Polska (AKT Niepołomice)
2. Michał Sowa – Polska (MUKS Bytom)
3. Anatolii Kuzmenko – Ukraina

4. Jakub Stepan – Czechy

5. Narek Iskandaryan – Armenia

6. Gennadii Golubchikov – Rosja

7. Julian Dumitras – Rumunia/World Fudokan Federation

8. Artsun Ohanyan – Armenia/World Fudokan Federation

Sukcesem dla Polaków zakończył się też Międzykontynentalny Mecz Kumite. Wystąpił w nim Paweł Tomasik i razem z ekipą w składzie: Jan Klębek (KKT Polkowice – Lubin), Damian Pawlik (KK Pruszków) oraz Damian Tomasik (TS Sokół Aleksandrów Łódzki) pokonali międzynarodową drużynę złożoną z zawodników z Mołdawii, Armenii, Ukrainy i Chile!

Gratulujemy! ■

Przygoda pod żaglami Rejs Mazury 2017

MAGDALENA DUŚ

żeglarz NSSA

Już od czterech lat uczniowie Gimnazjum w Woli Batorskiej mają możliwość zdobywania i doskonalenia umiejętności żeglarskich pod czujnym okiem wspaniałych sterników. W czerwcu grupa żeglarzy wyruszyła w rejs Mazury 2017 zorganizowany przez Niepołomickie Stowarzyszenie NSSA.

Do grupy należeli nie tylko obecni uczniowie gimnazjum Sue Ryder, ale również absolwenci, którzy, choć opuścili już szkołę, nie chcieli opuścić żagli. Podczas tych kilku lat potworzyły się niemal stałe załogi. Powstały i utrwaliły się też różne tradycje, które kultywujemy i przekazujemy nowym żeglarzom. Wyjazdy uczą nas nie tylko żeglowania, ale i samodzielności. Na każdym z jachtów załoga sama przygotowuje sobie posiłki i sama po nich zmywa. Każdego roku coraz lepiej radzimy sobie z warunkami, jakie panują na obozach, myjąc się w jeziorach i korzystając z darów lasu.

W tym roku po raz pierwszy pojechalismy na Mazury pociągiem (wcześniej jeździliśmy busami). Podróż trwała dłużej, ale nie była nudna, ponieważ załogi integrowały się już w przedziałach. Pod-

czas nocnej przesiadki kilka osób powitało na peronie nowy dzień *Bluesem o czwartej nad ranem* (dokładnie o tej godzinie).

Kiedy znaleźliśmy się już w Wilkasach, skąd startowaliśmy, nie zwlekaliśmy z zaokrętowaniem. Po szybkich zakupach wypłynęliśmy na jezioro.

Podczas tegorocznego wyjazdu wiatr raczej nas nie rozpieszczał. Zazwyczaj wiał od dziobu, a kiedy zmienił kierunek, był słaby. Jednak udało nam się wydobyć z żagli tyle, ile tylko było można. Kiedy żeglowaliśmy, nie brakowało dla nikogo zajęcia. Każdy mógł nauczyć się sterować, obsługiwać grota, foka, czy (co jest chyba najprostsze do nauczenia) balastować. Każdego dnia odbywały się regaty, ponieważ załogi na wodzie rywalizowały ze sobą ostro, choć na lądzie współpracowały zgodnie.

Plan obozu obejmował nie tylko pływanie, ale również trochę zwiedzania. W tym roku udało nam się obejrzeć ponemieckie bunkry nad Mamrami tak jak trzy lata temu, a w poprzednich dwóch Wilczy Szaniec.

Oczywiście, poza pływaniami i zwiedzaniem, atrakcji nam nie brakowało. Zawsze, kiedy nocowaliśmy na dziko, wieczorem rozpalaliśmy ognisko, przy



którym graliśmy, śpiewaliśmy i piekliśmy jedzenie. Niektórzy próbowali zapewnić nam wikt, łowiąc ryby. Na szczęście nie musieliśmy polegać tylko na tym, dzięki czemu nikt nie umarł z głodu. Duże ryby po prostu nie były zainteresowane przynętą.

Kiedy milkły gitary, zaczynały się gry towarzyskie, wśród których nie mogło zabraknąć mafii.

Ostatniego dnia tradycyjnie odbywał się chrzest nowych żeglarzy, przed którym musieli przejść „ścieżkę zdrowia”, wymoszczoną obficie szyszkami i pokrzywami oraz zjeść strawę przygotowaną przez wilków mazurskich. Tych, którzy dzielnie pokonali wszystkie przeszkody i udowodnili, że zasługują na miano żeglarza, groźny Neptun przyjmował do braci żeglarskiej, uderzając jeszcze pagajem.

Obóz na pewno zostanie podsumowany na corocznym spotkaniu pożaglowym, na którym wspominamy, oglądamy zdjęcia, filmy i rozmawiamy. Zapraszamy do oglądania kroniki rejsu oraz zdjęć, które znajdują się na fanpage'u facebook Niepołomickiego Stowarzyszenia Sport-Art.

MODELARZE NA PODIUM

W OSTATNIĄ NIEDZIELĘ MAJA, W RAMACH COROCZNEJ OGÓLNOPOLSKIEJ IMPREZY *MŁODZI MODELARZE – LOTNICY NA START* NA LOTNISKU W POBIEDNIKU WIELKIM ZORGANIZOWANE ZOSTAŁY OTWARTE MISTRZOSTWA AEROKLUBU KRAKOWSKIEGO DLA JUNIORÓW MŁODSZYCH. WZIĘLI W NICH UDZIAŁ TAKŻE MODELARZE DZIAŁAJĄCY W GMINIE NIEPOŁOMICIE.

KRZYSZTOF GAWŁOWSKI

instruktor modelarstwa lotniczego i kosmicznego, członek Sekcji Modelarskiej Aeroklubu Krakowskiego

Zawodnicy z kilku małopolskich modelarni mieli okazję skonfrontowania swoich umiejętności w dwóch konkurencjach modeli szybowców swobodnie latających (F1H i F1A-/M), modeli szybowców zdalnie sterowanych (F3J/M) oraz w jednej z konkurencji modeli kosmicznych: raket czasowych z taśmą hamującą (S6A). W tych ostatnich zmaganiach brało udział dwóch naszych modelarzy: Mateusz Pichór oraz debiutujący w zawodach modelarskich Mikołaj Solarz.

Ponieważ w zawodach raketowych startowaliśmy po raz pierwszy, pojechaliśmy do Pobiednika głównie po to, aby zdobyć doświadczenie oraz podpatrzeć juniorów z Aeroklubu Krakowskiego i MTSR Sowiniec. Trzeba zaznaczyć, że zrzeszeni w tych klubach modelarze – zarówno seniorzy, jak i juniorzy – stanowią ścisłą czołówkę światową i należą do najbardziej utytułowanych polskich modelarzy kosmicznych.

Zawody rozpoczęliśmy niezwykle obiecująco, bo już w pierwszym locie Mikołaj osiągnął maksymalny czas, co nie zdarza się zbyt często. W kolejnych lotach nie udało się już trafić na tak korzystne warunki, jak w tym pierwszym, ale i tak uzyskane wyniki pozwoliły na zajęcie Mikołajowi Solarzowi pierwszego, a Mateuszowi Pichorowi trzeciego miejsca w gronie osiemnastu startujących zawodników.

Z pewnością niewiele osób orientuje się w regułach rozgrywania zawodów modeli kosmicznych, dlatego nie zaszkodzi przybliżyć najważniejsze zasady określone w przepisach Międzynarodowej Federacji Lotniczej (FAI). W konkurencji S6A minimalna długość rakiety wynosi 500 mm a minimalna średnica – 40 mm na odcinku co najmniej połowy długości rakiety. Zabronione jest stosowanie metalu do budowy głównych elementów konstrukcji. Maksymalny impuls silnika wynosi 2,5 ns. Rakieta, po zakończeniu pracy silnika, opada na taśmie hamującej. Poza tzw. tłoczkiem podczas lotu nie może od modelu nic odpaść. Aby osiągnąć dobry wynik, należy zbudować możliwie lekką raketę i wyposażyc ją w silnik o odpowiednich dla niej parametrach (a tych jest kilka) oraz wykonać lot w jak najkorzystniejszych warunkach termicznych. Masa gotowej do lotu rakiety wynosi kilkanaście gramów. Podczas zawodów wykonuje się trzy loty, a czas każdego z nich mierzony jest maksymalnie do 180 sekund, co wcale nie jest łatwe do osiągnięcia. Do końcowej klasyfikacji sumuje się czasy wszystkich trzech lotów. Rakieta nie zawsze ląduje w pobliżu miejsca startu i żeby ją odzyskać, trzeba niekiedy przebiec się ponad kilometr. Jest to więc sport, poza oczywiście wszelkimi innymi zaletami, „zmuszający” do aktywności fizycznej i godny polecenia zarówno młodzieży, jak i dorosłym.

Tych wszystkich, którzy chcieliby posmakować pięknej przygody, jaką jest modelarstwo lotnicze i kosmiczne stanowiące

przedsiębiorstwo prawdziwego lotnictwa, ale też i samo w sobie będące dyscypliną sportu lotniczego, zapraszamy do jednej z dwóch funkcjonujących już w naszej gminie pracowni modelarskich: w Zabierzowie Bocheńskim oraz w Woli Batorskiej.

Budujemy latawce, modele balonów na ogrzane powietrze, rakiety, modele szybowców swobodnie latających, a także uczymy się latać modelami zdalnie sterowanymi. Zajęcia praktyczne odbywają się na łące użyczanej nam przez samorząd gminy, która położona jest w Woli Zabierzowskiej i posiada doskonale usytuowanie: łatwy dojazd i spore oddalenie od zabudowań oraz sieci energetycznych i telekomunikacyjnych. Systematycznie bierzemy już udział w zawodach modeli szybowców halowych w konkurencji F1N rozgrywanych na różnych szczeblach, nie wyłączając tych zaliczanych do klasyfikacji Pucharu Polski. Osiągamy w nich coraz lepsze wyniki. Stało się to możliwe dzięki prowadzeniu regularnych treningów w sali sportowej udostępnionej nam przez dyrekcję Szkoły Podstawowej w Zabierzowie Bocheńskim. Dysponujemy coraz lepszym wyposażeniem i sprzętem, a duże zrozumienie ze strony władz gminy oraz dyrekcji Centrum Kultury sprawia, że jesteśmy w stanie stopniowo rozwijać naszą działalność i bez zbędnego niepokoju patrzeć w przyszłość.

Zajęcia, do udziału w których gorąco zachęcam wszystkich, którzy chcieliby zaznać namiastki podniebnej przygody, odbywają się w Domu Kultury w Woli Batorskiej w środy w godz.16.00–18.00 (również w okresie wakacji). Natomiast z uwagi na nieukończony remont Domu Kultury w Zabierzowie Bocheńskim, w lipcu i sierpniu w każdy pogodny wtorek w godzinach 16.00–18.00 spotykać się będziemy na łące. Od września zajęcia rozpoczniemy już w nowym pomieszczeniu modelarni w każdy wtorek w godz. 14.00–16.00. Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerami: Dom Kultury w Woli Batorskiej – 12 281 60 03, Dom Kultury w Zabierzowie Bocheńskim: 12 281 68 55, prowadzący zajęcia – 503 449 727 oraz na stronie internetowej Centrum Kultury w Niepołomicach. ■



INTEGRACJA SENSORYCZNA CZ. 2

DOTYKA-NIE! BIEGA-NIE! KRĘCE-NIE! BRUDZE-NIE! MÓWIE-NIE!

W tej części artykułu postaram się przybliżyć funkcjonowanie trzech systemów: dotykowego, proprioceptywnego oraz przedsionkowego. Dlaczego tych? Ponieważ powyższe układy rozwijają się jako pierwsze ze zmysłów i współpracują ze sobą już w życiu prenatalnym.



AGNIESZKA RUDEK

neurologopedka, trapeuta SI, Poradnia Empatia

Integracja zmysłowa jest naturalnym procesem rozwoju i dokonuje się podczas codziennych działań bez udziału świadomości. Proces ów jest uwarunkowany prawidłowym, przebiegającym bez zakłóceń okresem ciąży; przebiegającym bez powikłań czasem okołoporodowym; dalszym rozwojem stymulowanym poprzez zwykłe czynności pielęgnacyjne oraz ukierunkowaną zabawę.

Na początku przypomnę, za co odpowiadają interesujące nas dzisiaj układy:

System dotykowy

Układ dotykowy – dostarcza informacji o własnym ciele, pozwala na rozpoznawanie przedmiotów (także bez udziału wzroku), różnicuje bodźce dotykowe, odpowiada za rozwój społeczno-emocjonalny. Zakłócenia w jego rozwoju mogą odzwierciedlać się u dziecka np. przez niechęć do bliskości różnych osób oraz niechęć do przebywania w zatłoczonych miejscach (jak supermarkety); nietolerancję przedmiotów, pokarmów, ubrań... bądź odwrotnie przez bardzo dużą potrzebę dotykania, ocierania się o inne osoby, sprzęty, a nawet zachowania postrzegane jako niezgodne z obowiązującymi normami. Dziecko zaczepia kogoś ze swojego otoczenia, licząc na podobną reakcję zwrotną, przez co będzie chciało dostarczyć sobie bodźców dotykowych. Dziecko przejawiające powyższe zachowania jest często niesłusznie oceniane przez otoczenie (obcych ludzi, rodzinę, nauczycieli) jako

agresywne, źle wychowane, co z kolei przekłada się na trudności w nawiązywaniu relacji czy przyjaźni.

System przedsionkowo-proprioceptywny

Układ proprioceptywny – dostarcza informacji o tym, jak ułożone jest nasze ciało w przestrzeni, w tym także ułożenie narządów w jamie ustnej, pozwala na poruszanie częściami ciała bez udziału wzroku, odpowiada za płynność i kontrolę siły, z jaką należy wykonać ruch, przeciwstawia ciało sile grawitacji, odpowiada za napięcie mięśniowe i wynikającą z tego prawidłową postawę podczas np. siedzenia. Przy zakłóceniach rozwoju systemu proprioceptywnego możemy obserwować u dziecka nieprawidłowe napięcie mięśniowe, słabo skoordynowane ruchy, obniżoną równowagę oraz wynikające z tego trudności np. z nauką jazdy na rowerze czy prawidłową postawą. Przez to dziecko będzie unikać gier zespołowych i zajęć ruchowych, bo będzie miało świadomość, że jest odbierane przez otoczenie jako niezdarne.

Układ przedsionkowy – odpowiada za ruch, równowagę i koordynację, płynność ruchów ciała i gałek ocznych. Odzwierciedla się to podczas umiejętności ruchowych dziecka – zarówno w zakresie motoryki dużej, jak i małej, zachowaniu prawidłowej postawy podczas ruchu oraz zadań stolikowych, a także umiejętnościach takich jak czytanie i pisanie. Te dzieci często są w nieustannym ruchu. Mają dużą potrzebę biegania, skakania, kręcenia



się bądź – w przypadku nadreaktywności na bodźce przedsionkowe – unikają miejsc takich jak plac zabaw czy wesołe miasteczko. Niekiedy same ruchy głowy powodują, że jest im niedobrze. Ponadto obserwuje się u dzieci trudności w skupianiu uwagi słuchowej. Dziecko domaga się powtarzania komunikatów, nieprawidłowo zapisuje dyktowane przez nauczyciela teksty.

Nikt z nas na co dzień nie myśli o tym, że już w okresie prenatalnym nasz układ nerwowy odbiera bodźce płynące z ww. układów. Dokonuje się to wówczas, gdy płód m.in. odbija się od ścian macicy, przekręca się, będąc raz głową w dół, a raz w górę. Odpowiedzią na bodziec jest zawsze ruch. Kiedy ktoś nas dotknie, odwracamy się w jego stronę, odsuwamy, wzdrygamy... Najczęściej dotyk kojarzy nam się z dłońmi. Faktem jest, że właśnie dłonie są znaczącą częścią ciała. Używamy ich do eksploracji otoczenia i codziennych czynności, których nie trzeba tu wymieniać. Ponadto wyrażają nasze stany emocjonalne: w złości – zaciskamy je w pięści; w radości – unosimy ku górze; rozkładamy – ze zmęczenia. Dłonie są również wyrazem poczucia bezpieczeństwa. Dla zapewnienia dziecku opieki trzymamy go za rękę; kiedy czegoś się obawiamy, często od bliskiej osoby usłyszymy: *nie bój się, będę Cię trzymać za rękę*. Jednak pozostałe części naszego ciała również nieustannie odbierają bodźce dotykowe, z czego na co dzień nie zdajemy sobie sprawy. Czynności takie jak chodzenie, siedzenie, ▶

przecieranie oka, przykładanie telefonu do ucha, jedzenie są dla nas naturalne. Mimo tej nieświadomości bodźce działają na receptory, utrzymując odpowiednie pobudzenie naszego organizmu.

Cytując Freuda: *Dla tworzącego się obrazu świata największe znaczenie ma okres wczesnego dzieciństwa.* Pierwszy rok życia jest decydujący. U niemowląt prawidłowo funkcjonujące zmysły wpływają na prawidłowe ssanie, chwytanie przedmiotów czy prawidłowy rozwój emocjonalny. (W późniejszym okresie życia dziecko wykorzystuje takie umiejętności choćby do prawidłowego trzymania ołówka, prawidłowego odgryzania i połknięcia pokarmów czy radzenia sobie w rozmaitych sytuacjach społeczno-emocjonalnych). I znów jest to nierozdzielnie związane z ruchem. Widząc przedmiot, dziecko dąży do tego, by go dotknąć, kiedy już chwyci, manipuluje nim i – to, na co wielu rodziców nie pozwala – bierze do ust. Dlaczego? Ponieważ dłonie i wargi mają najwięcej receptorów dotyku i są pierwszymi „nauczycielami” dziecka w poznawaniu świata. By poszczególne systemy rozwijały się prawidłowo, dziecko musi brudzić ręce, chodzić boso, bawić się w ogródkach i na placach zabaw...

Sięgając po różne rzeczy, dziecko wyciąga rączki; z czasem – opanowując umiejętność siedzenia – może się pode-

przeć, obrócić, przekręcić, by wreszcie wstać i pójść po pożądaną przedmiot. Przez powtarzalność czynności mózg zapamiętuje kształt, ciężar, strukturę, zapach, jak również sekwencję ruchów potrzebną do osiągnięcia celu. Dzieje się tak dzięki stopniowo uzyskiwanej świadomości własnego ciała. W początkowych tygodniach życia bodźce dotykowo-przedmiotowo-proprioceptywne dostarczane są niemowlęciu przez karmienie, noszenie, kołysanie, przewijanie. Wraz z rozwojem dziecko zaczyna samo dostarczać sobie takich doznań przez lokomocję oraz zabawę. Dlatego u dzieci z opóźnionym rozwojem ruchowym ten schemat kształtuje się nieprawidłowo. Słaba świadomość i niepewność u dziecka. Dzieci te często potykają się o własne nogi, przedmioty ciągle upadają im na podłogę, mają trudności z precyzyjnym wykonywaniem ruchu oraz trudnościami w zakresie samoobsługi, jak trzymanie kredek, sztućców, zapinanie guzików. Podstawą do wykonania wszelkich czynności jest równowaga. Począwszy od przeciwstawienia sile grawitacji, przez utrzymywanie przez noworodka głowy, aż do umiejętności takich jak chodzenie, skakanie, jeżdżenie na rowerze. Tutaj również reakcją na bodziec jest ruch. Gdy ktoś nas popchnie, reagujemy ruchowo – starając się utrzy-

mać lub odzyskać równowagę. Dziecko z osłabioną reakcją równoważną często ulega drobnym urazom, upadkom. Rodzic natomiast, chcąc ochronić dziecko przed tego rodzaju niepowodzeniami, zaczyna ograniczać pole, w którym dziecko mogłoby doznać krzywdy, ograniczając tym samym dopływ wrażeń sensorycznych do układu nerwowego, przez co tworzy się tzw. błędne koło. Z rozwojem integracji sensorycznej wiąże się całokształt funkcjonowania człowieka. Zapraszam zatem do zapoznania się z kolejną częścią artykułu, w którym zostanie przybliżone funkcjonowanie pozostałych zmysłów. Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna Empatia – informacje oraz zapisy pod numerem telefonu 783 022 911, 12 2815123.

Diagnoza i terapia neurologopedyczna, psychologiczno-pedagogiczna – od czerwca.

Diagnoza i terapia integracji sensorycznej – od września. ■

Bibliografia:

C.S. Kranowitz, *Nie-zgrane dziecko Zaburzenia przetwarzania sensorycznego*, Gdańsk 2011.

M. Borkowska, M. Kastory-Bronowska, *Neurobiologiczne podstawy integracji sensorycznej*, Wrocław 2013.

Azjatycki sekret antynowotworowy

Nie jest to temat, o którym się rozmawia w towarzystwie, ale problem, który jest realnym zagrożeniem.

Nie możemy ignorować najnowszych doniesień Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), która alarmuje – nadciąga istne „tsunami” zachorowań na nowotwory.



ANNA ZAŁUBSKA

właścicielka Gabinetu Dietetycznego w Niepołomicach, doktorantka WTŻ UR w Krakowie, wykładowca i szkoleniowiec w Stowarzyszeniu Psychoonkologii UNICORN Kraków



Na podstawie wieloletnich obserwacji wysnuto wniosek, że na powsta-

wanie prawie wszystkich nowotworów wpływ mają czynniki genetyczne

i indywidualne predyspozycje danej osoby. Nieprawidłowe żywienie, zanie-

czyszczenie żywności, mała aktywność fizyczna oraz palenie tytoniu u osób predysponowanych genetycznie może prowadzić do rozwoju nowotworów złośliwych. Czy jesteśmy przegrani w tej walce? Otóż niekoniecznie. Istnieją regiony na świecie np. w Azji, w których nowotwory są rzadkością. Naukowcy badają życie ich mieszkańców, by poznać sekret ich zdrowia.

Tradycyjna dieta azjatycka wyróżnia się niską kalorycznością produktów spożywczych, obfituje w błonnik pokarmowy, witaminy oraz składniki mineralne, a także różnorodne fitozwiązki o właściwościach antyoksydacyjnych. Jednocześnie dostarcza niewielkich ilości złych tłuszczów. Charakteryzuje się dużym spożyciem produktów pochodzenia roślinnego: ryżu, warzyw (np. warzywa kapustne, ciemnozielone warzywa liściaste, kiełki różnych warzyw), owoców (np. banany, mandarynki, mango, winogrona, ananasy, arbuzy), różnorodnych ziół i przypraw (np. imbir, czosnek), orzechów oraz nasion, a także ryb oraz owoców morza i spożywanego w niedużych ilościach czerwonego mięsa i drobiu. Azjaci tradycyjnie piją bardzo dużo herbat, zwłaszcza zieloną, rzadko natomiast sięgają po mleko i jego przetwory. Oleje, będące cennym źródłem wielonienasyconych kwasów tłuszczowych, stanowią główne źródło tłuszczów w tej diecie.

Po pierwsze, warzywa krzyżowe!

Tradycyjna dieta azjatycka to różnorodne warzywa, między innymi: kapusta, brukselka, kalafior, brokuły, rzepa, jarmuż, wasabi – chrzan japoński, wzbudzające zainteresowanie naukowców ze względu na właściwości przeciwnowotworowe. Warzywa te są cennym źródłem licznych związków, które mogą być istotne dla ochrony przed chorobami nowotworowymi, między innymi witaminy C, karotenoidów, folianów, błonnika pokarmowego, a także glukozy-nolanów. Większość dostępnych badań wykazuje zmniejszenie ryzyka zachorowania na nowotwory złośliwe wraz ze zwiększeniem spożycia jakichkolwiek warzyw. **Już przy dziennym spożyciu 50 g warzyw niskoskrobiowych ryzyko zachorowania na nowotwory jamy ustnej, gardła i krtani obniża się o 28%! Natomiast przy spożyciu 100 g owoców obserwowany spadek ryzyka zachorowań na raka wyniósł 18%, a przy spożyciu 50 g owoców cytrusowych ryzyko obniża się o 24%!**

A jeśli już mówimy o owocach... W badaniach wykazano immunomodulujące,

antyoksydacyjne i przeciwzapalne działanie substancji aktywnych zawartych w jagodach goji – *Lycium Barbarom*. Badania w modelach wykazały, że w surowicy pacjentów, którym podawano polisacharyd wyizolowany z **jagód goji**, odnotowano blisko 9,9% wzrost poziomu aktywności enzymów tzw. pierwszej linii obrony komórek przed szkodliwym działaniem wolnych rodników. Owoc *Lycium Barbarom* powoli staje się cennym narzędziem we wspomaganiu leczenia pacjentów cierpiących na raka.

Mięsożerco, strzeż się!

W badaniu prospektywnym (*European Prospective Investigation into Cancer and Nutrition-Oxford cohort*) ocenie poddano 61 566 Brytyjczyków, podzielonych na 3 grupy, w zależności od sposobu odżywiania się: osoby spożywające mięso (32 403 osoby), ryby (8 562 osoby) oraz wegetarianie (20 601 osoby). W okresie dwunastoletniej obserwacji rozpoznano raka wśród 3 350 uczestników badania (2 204 u osób spożywających mięso, 317 u osób spożywających ryby, 829 u wegetarian). Skąd najniższa zachorowalność u osób spożywających ryby? To sprawka kwasów omega-3, które mają działanie przeciwutleniające i są bardzo polecane np. w diecie dr Budwig (pionierka diety w leczeniu nowotworowym). Jednak, przez wzgląd na obecne zanieczyszczenie ryb, należy zwiększyć ilość olejów roślinnych o dużej zawartości kwasów omega-3 (olej lniany – zwany polskim złotem, olej rzepakowy dobrej jakości, olej z awokado itp.) i należy wybierać ryby krótko żyjące, które kumulują mniej zanieczyszczeń. Co z mięsożercami? Narażeni są oni na nowotwory jelita grubego i piersi. Zwiększona konsumpcja czerwonego mięsa (od 60 do 600 g dziennie), powoduje 3-krotnie większe stężenie szkodliwych związków w organizmie. Warto więc przemyśleć i ograniczyć jego spożycie.

Moc zielonego naparu

Kolejnym charakterystycznym produktem tradycyjnej diety azjatyckiej jest zielona herbata. Mieszkańcy Azji powszechnie ją spożywają. Szacuje się, że dziennie wypijają około 360–480 ml zielonej herbaty, podczas gdy w populacji amerykańskiej spożycie to wynosi około 180 ml w ciągu dnia. Związki polifenolowe występujące w zielonej herbacie to przede wszystkim flawanole: katechiny, epikatechiny (EC), galusan-3-epigallokatechiny (EGCG) oraz proantocyjanidyny. Bez obaw, nie musisz znać tych nazw – musisz zapamiętać jedynie, że należy pić zieloną herbatę!



Nie samą solą i pieprzem zdrowy człowiek żyje...

W kuchni azjatyckiej stosuje się różnorodne zioła oraz przyprawy. Przykładem może być powszechnie wykorzystywana w Indiach curry, której głównym składnikiem o właściwościach przeciwzapalnych, antyoksydacyjnych oraz przeciwnowotworowych jest kurkumina. W tradycyjnej diecie azjatyckiej wykorzystuje się również warzywa cebulowe (cebula, szalotka, por, szczypiorek), a w szczególności czosnek, stosowany jako popularna przyprawa. Mimo iż czosnek wywodzi się z Azji Mniejszej, pamiętaj o tym, żeby ten używany w twojej kuchni pochodził z Polski. Według ekspertów WCRF i AICR istnieją dowody na to, że czosnek może działać ochronnie w odniesieniu do choroby nowotworowej jelita grubego. W badaniu przeprowadzonym w Chinach potwierdzono istotną rolę spożycia czosnku w prewencji nowotworów jelita grubego. Wyniki badania, w którym badano wpływ wysokich oraz niskich dawek ekstraktu z czosnku, podawanego osobom ze zdiagnozowanym stanem przednowotworowym w obrębie jelita grubego przez okres 12 miesięcy wykazały, że grupa przyjmująca wysokie dawki ekstraktu z czosnku miała znacząco zredukowaną liczbę oraz rozmiar polipów jelita grubego! Podsumowując, możemy jednoznacznie twierdzić, że nasza kuchnia jest jedyną wielką i prawdziwą i naturalną apteką – żadne wymyślne zabiegi nie są tu potrzebne. Wystarczy trochę wiedzy i chęci. Liczne badania wskazują wpływ substancji obecnych w żywności na stan naszego zdrowia. Naukowcy badają coraz więcej składników pożywienia pod kontem również leczenia nowotworów! Zaufajmy im i wybierajmy mądrze. Czy chwila przyjemności jest warta późniejszych problemów? Należy pamiętać o regularnych badaniach okresowych – jeden dzień w lekarskiej poczekalni w roku może uratować nam życie! ■

Ziółomania

Osada Podegrodzie
u podnóża Zamku Królewskiego w Niepołomicach
15 sierpnia 2017 r. od 11.00 do 18.00
Wstęp wolny

Warsztaty:

- 11.00-12.00 Ziółowa pocztówka. Drukowanie roślinami – Galeria Księżyc
- 11.30-12.30 Tworzenie zielników – dla dzieci – Ziółowo
- 12.00-13.00 Tworzenie naturalnego peelingu - Mydło stacja
- 12.30-13.30 Wakacyjna apteczka ziółowa – Bartosz Jemiola – Wkręcony w Zielone
- 12.30-13.00 Warsztaty kulinarne. Pesto z chwasta – Małgorzata Kalemba-Drożdż
- 13.00-14.00 Podstawy technologii produkcji piwa – Browar Gentleman
- 13.45-14.30 Mieszanki przypraw. Ucieranie w moździerzach soli ziółowych – Ziółowo
- 14.00-15.00 Warsztaty kulinarne. Lepienie pierogów – Stowarzyszenie Gościniec 4 Żywiolów
- 14.30-15.30 Plecenie wianków – Joanna Nowosielecka
- 15.00-16.00 Ziółowy box. Ozdabianie pudełek na przyprawy – Niepołomicki Klub Rękodzielnika
- 15.30-16.30 Nalewki ziółowe – przepisy, opowieści – Andrzej Mikołajewicz

Ponadto:

- Degustacja lemoniady lawendowej – Lavendziarnia Stoki6
- Pokazy czerpania papieru – ART- PAPIER Czerpalnia Papieru
- Zwijanie świec z wosku, degustacja miodów, ul pokazowy – Eko-Miody, Pasieka Morawskich

Wykłady:

- 12.30-14.00 Olejki eteryczne – naturalna profilaktyka zdrowia i wzmocnienie odporności – Anna Hartmanowicz
- 14.30-15.30 Kolory herbat – wykład z degustacją – Magia Kawy i Herbaty

Konkursy:

- 13.00 Rozpoznawanie ziół
- 15.00 Najpiękniejszy bukiet z ziół na święto Matki Boskiej Zielnej (należy składać od 11.00 do 14.00)
- 15.30 Najładniejszy dziecięcy wianek
- 16.00 Zielnik – ziola z pól i łąk

Stragany/kiermasze

- Ziola, przyprawy, książki – Ziółowo
- Naturalne mydło – Mydło stacja
- Chleb, pierogi, dżemy, soki, syropy, lemoniada z kwiatu bzu – Stowarzyszenie Gościniec 4 Żywiolów
- Nalewki ziółowe, syropy – Andrzej Mikołajewicz – stoisko informacyjne
- Miody, pyłek kwiatowy – Eko-Miody, Pasieka Morawskich
- Ubrania, koszulki, eko torby zdobione stemplami roślinnymi – Galeria Księżyc
- Herbaty i akcesoria – Magia Kawy i Herbaty
- Małgorzata Kalemba-Drożdż – autorka książek m.in. „Pyszne chwasty”, „Jadalne kwiaty”, „Różane przepisy”
- Syrop lawendowy, peelingi, balsamy i hydrolaty lawendowe – Lavendziarnia Stoki6
- Bartosz Jemiola – autor książki „Terenowa apteczka ziółowa”
- Ręcznie czerpany papier, kolorowe druki ozdobne – ART- PAPIER Czerpalnia Papieru Flawiusz Pietrzyk
- Piwo rzemieślnicze – Browar Gentleman
- Rękodzieło – Niepołomicki Klub Rękodzielnika
- Rękodzieło, warsztaty plastyczne – Joanna Nowosielecka

Organizator: Ziółowo

Patronat: UMiG w Niepołomicach,
Fundacja Zamek Królewski

Potrzeby psa w letnie dni

Z niecierpliwością czekamy na słoneczne dni. Każdy z nas ma swoje plany na wytęskniony czas urlopów: wylegiwanie się na plaży, całodziennie wycieczki rowerowe czy zwiedzane zabytków. Często chcielibyśmy, aby w tych aktywnościach towarzyszył nam pies – warto więc wiedzieć, jakie potrzeby ma najlepszy przyjaciel człowieka w takie upalne dni.



ANNA MARIA ZIEMBIŃSKA

specjalista komunikacji naukowej i szkoleń ROYAL CANIN®, zootechnik, behawiorysta COAPE, zoopsycholog (PAN), trener szkolenia psów, dietetyk



Trudy znoszenia upałów

Psy, inaczej niż ludzie, nie pocą się, a ich skóra nie może tracić ciepła poprzez parowanie. Organizm psa chłodzi się poprzez intensywne ziajanie, czyli szybkie, płytkie oddechy – parowanie wody ochładza przepływającą naczyniami krew. Taki system chłodzenia nie jest wydajny, dlatego te zwierzęta zawsze bardzo źle znoszą upał. Ulgę przynosią okłady z wilgotnych ręczników lub lekkie zmoczenie sierści. Psy instynktownie unikają wysiłku w gorące dni, więc należy to uszanować i nie zmuszać ich do spacerów ani biegania. Wbrew pozorom całkowite ogolenie sierści zwierzęcia na lato nie jest dobrym rozwiązaniem – sierść izoluje również od promieni słonecznych (należy zostawić długość minimum 2,5 cm).

Dobry kaganiec (tzw. fizjologiczny) umożliwi psu pełne otwarcie pyska i swobodne ziajanie – niedopuszczalne są opaski z materiału, które sprzyjają przegrzaniu i grożą udarem cieplnym.

Świeża woda w misce

Podczas ziajania pies traci duże ilości wody, dlatego ZAWSZE musi mieć do dyspozycji wodę, bez ograniczeń. Woda powinna być świeża i chłodna, jednak nie lodowata (ryzyko przeziębienia). Podczas upału nasi czworonożni przyjaciele więcej piją, zatem potrzebują też częściej załatwiać swoje potrzeby fizjologiczne – konieczne są więc dodatkowe krótkie spacerunki.

Latem na spacerunki z psem zabieraj wodę, w domu często wymieniaj wodę na świeżą, a jeśli zwierzę zostaje samo na dłużej, zostaw mu dwie miski z wodą.

Rozżarzone chodniki

W gorący dzień betonowe, asfaltowe i piaszczyste powierzchnie natychmiast nagrzewają się do bardzo wysokich temperatur. W słoneczny dzień przy temperaturze powietrza 25°C asfalt ma ponad 50°C. Skóra na psich łapach jest wbrew pozorom bardzo wrażliwa, stały kontakt z gorącym podłożem grozi poparzeniem.

Do spacerów najlepiej wybrać trawnik lub łąkę. W upalne dni nie zabierajmy psa na piaszczyste czy kamieniste plaże ani na zwiedzanie miasta.

Samochód jak piekarnik

W zaparkowanym samochodzie, nawet w cieniu i przy otwartych oknach, bardzo szybko podnosi się temperatura. Gdy w cieniu panuje temperatura 23°C, w samochodzie po chwili jest już ponad 60°C, a w słońcu nawet 85°C. Już przy zaledwie 20°C przebywanie we wnętrzu samochodu stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia psa.

Jeśli w gorący dzień zauważymy pozostawionego w samochodzie psa, należy jak najszybciej powiadomić policję lub straż miejską. Pod żadnym pozorem nie wolno lekceważyć takiej sytuacji!

Nie zostawiaj psa w samochodzie nawet na kilka minut. Pomimo, że auto stoi w cieniu, a okna są otwarte temperatura wewnątrz grozi psu udarem cieplnym i śmiercią.

Bezpieczna podróż

Podczas jazdy nie pozwalajmy naszemu pupilowi wystawiać głowy przez okno, najlepiej zamontować specjalną kratkę. W klimatyzowanym samochodzie różnica temperatur względem otoczenia nie może być duża (łatwo o przeziębienie). Pies powinien być przewożony w kocu lub specjalnych pasach. Zwierzę luzem w aucie może wskoczyć na kierowcę i spowodować kolizję, a podczas gwałtownego hamowania stanowi śmiertelne zagrożenie dla ludzi siedzących z przodu. Zgodnie z prawami fizyki w pojeździe, który porusza się z prędkością 56 km/h, masa zwierzęcia wzrasta z 27 kg do masy projektowanej ponad 1200 kg.

W samochodzie, nawet na bardzo krótkich trasach, zawsze zabezpiecz psa specjalnymi, wytrzymałymi szelkami i pasami lub odpowiednio przymocowanym kocem.

Pory spacerów

Podczas upalnych dni trzeba zapamiętać o długich przechadzkach z psem w ciągu dnia. Na spacer czy szkolenie wybierajmy wczesny rano lub zmierzch, kiedy jest znacznie chłodniej. Wyjścia z psem w południe powinny być krótkie –

umożliwiające tylko załatwienie potrzeb fizjologicznych. Absolutnie nie zmuszajmy wtedy psa do żadnego wysiłku.

W gorące dni treningi i zabawy organizujmy psu wcześniej rano lub wieczorem – w południe tylko krótkie wyjścia „za potrzebą”.

Chłód w ciągu dnia

Psy pozostawione w ogrodzie muszą mieć zapewnione miejsce zacienione w ciągu całego dnia. Wiele z nich instynktownie wykopuje nory – dobrze, jeśli możemy wyznaczyć psu takie miejsce. Zwierzę nie powinno być przywiązane – wtedy samo łatwiej znajdzie wygodne miejsce. Jeśli nasz przyjaciel zostaje w domu, powinien mieć dostęp do chłodnych miejsc, takich jak łazienka, hol, czy piwnica. Najlepiej zaciągnąć też rolety, aby słońce nie nagrzewało pomieszczeń. Pomocne może być również włączenie wentylatora czy zwilżenie sierści psa wodą. Pamiętajmy o pozostawieniu wody, przynajmniej w dwóch miskach.

Latem w ogrodzie zadbaj o zacienione przez cały dzień miejsce dla psa. Pozostający w domu pies musi mieć dostęp do chłodnych, zacienionych pomieszczeń. Nie zapomnij o zapasie wody.

Radość kąpieli

Psy zazwyczaj chętnie korzystają z kąpieli w jeziorach i rzekach, ale jeśli nasz pupil nie lubi wody, nie wolno go zmuszać do pływania. Rozgrzane zwierzę trzeba najpierw stopniowo zwilżyć wodą, aby nie doznało szoku termicznego. Do pływania zdejmujemy obroże i szelki, aby nie zaplątały się w rośliny czy gałęzie. Jeśli pies towarzyszy nam w kajaku lub na łódce, powinien mieć specjalną kamizelkę ratunkową. Nad morzem musi mieć dostęp do słodkiej wody – słona, morska woda powoduje odwodnienie organizmu. Sól niszczy też sierść, zatyka pory w skórze i podraż-

nia, dlatego po morskiej kąpieli najlepiej starannie spłukać zwierzę ciepłą wodą z kranu. Należy unikać kąpieli w wodach w pobliżu portów (trujące zanieczyszczenia, ryzyko alergii) albo jeśli zaobserwujemy meduzy (ryzyko poparzenia). ■

Rozgrzanego psa stopniowo schładzaj wodą przed kąpielą w zimnej wodzie. Na spacer nad morzem zabierz dla psa wodę do picia, a po morskiej kąpieli spłucz sierść psa słodką wodą.



UDAR CIEPLNY U PSÓW

Udar cieplny skutkiem przegrzania organizmu i szybko prowadzi do śmierci. Jednak dzięki szybkiej interwencji można psa uratować.

Grupy psów szczególnego ryzyka:

Szczenięta, starsze, otyłe, krótkonose, z chorobami serca i płuc, długowłose, bezwłose i ogolone.

Objawy:

Ślinienie się, biegunka, wymioty, szybki oddech, intensywne ziażanie, drgawki, niepokój, osłabienie, sine błony śluzowe, przyspieszone tętno, brak koordynacji, zaburzenia kojarzenia, gorączka (40-43°C), omdlenia.

Jak pomóc psu?

Natychmiast ostrożnie przenieść psa w chłodne miejsce, zapewnić dopływ świeżego powietrza, schłodzić psa zimnymi okładami (począwszy od okolic głowy), często zmieniając okłady. UWAGA! schładzanie stopniowe! Nigdy nie wolno okładać psa lodem lub wkładać do zimnej wody! Podać wodę do picia, ale nie zmuszać do picia ani wlewać wody do pyska. Pies powinien jak najszybciej znaleźć się pod opieką lekarza weterynarii. Nie wolno podawać żadnych leków bez konsultacji z lekarzem weterynarii.

Rezerваты w Puszczy Niepołomickiej



PAULINA SZELEREWICZ-GLADYSZ
Stowarzyszenie Zielony Puszczyk

Puszcza Niepołomicka stanowiła niegdyś fragment praborów sięgających od Karpat po Wyżynę Małopolską. Uplęwały wieki a bezkresne, „niepołomne” lasy – wykorzystywane przez człowieka – zmieniały się. Pojęcie Puszczy Niepołomickiej zawężone zostało do obszaru położonego w widłach Wisły i Raby.

W XIII wieku Puszcza przeszła pod zarządek królewski, dzięki czemu uratowany został główny trzon puszczański. Od tego czasu las ten stał się ulubionym miejscem pobytu dla wielu polskich monarchów, a ich częste odwiedziny w Niepołomicach doprowadziły do rozrostu tej osady, gdzie król Kazimierz Wielki wybudował na początku XIV w. swój zamek. Puszcza miała zaspakajać potrzeby dworu królewskiego.

Koniec XVIII w. przyniósł zmiany. W wyniku rozbiorów Polski Puszcza znalazła się pod austriackim zarządem C.K. Dóbr Kameralnych Niepołomice. Od początku XIX wieku rozpoczęły się pierwsze prace melioracyjne. Powstałe wówczas rowy odprowadzające wodę widoczne są do dzisiaj. Zaczął postępować proces osuszania Puszczy. Rabunkowa gospodarka austriackiego zaborcy doprowadziła do znacznego zubożenia drzewostanu – gatunki liściaste zastępowano sztucznie wprowadzoną sosną.

Okres II wojny światowej był dla Puszczy równie bolesny. W wyniku strat w drzewostanie i zmian jego jakości aktualnie dominuje tu sosna zwyczajna (61%), a dąb rośnie na jedynie 19% obszaru naszego lasu.

Obszar Puszczy Niepołomickiej wyraźnie dzieli się na dwie części – rozdzielone doliną Drwinka – północną i południową. Część północna obejmuje kompleksy Grobla, Grobelczyk i Koło. Część południowa – główny kompleks leśny.

Ocalałe fragmenty prastarej Puszczy po



wojnie stanowiły już niewielki procent lasu. Już w XIX wieku próbowano – te najcenniejsze zachowane leśne ostoje – objąć ochroną rezerwatową. Pojawiają się w tym okresie pierwsze wzmianki dotyczące leśnego uroczyska – obecnie znanego jako rezerwat Lipówka. Dopiero jednak w latach 60. XX wieku powstały pierwsze rezerваты, a obecnie mamy ich w Nadleśnictwie Niepołomice sześć: 4 chronią ekosystemy leśne: Rezerwat Dębina, Lipówka, Koło, Gibiel, ekosystem wodny i krajobrazowy starorzeczka Wisły chroni rezerwat Wiśliśko Kobyle. Rezerwat Długosz Królewski – to rezerwat florystyczny i powołany został w celu ochrony paproci, od której wziął swoją nazwę.

Planując wycieczkę po Puszczy Niepołomickiej, warto odwiedzić rezerваты. Wstęp do nich regulują przepisy prawa, są one bowiem jedną z obszarowych form ochrony przyrody. Chronią

ekosystemy, ostoje i siedliska przyrodnicze, siedliska roślin, zwierząt czy grzybów, przyrodę nieożywioną – które wyróżniają się jakimiś szczególnymi właściwościami, są dla nas, dla nauki – cenne. Teren rezerwatu może podlegać ochronie ściślejszej (wówczas nie ingeruje się w naturalne procesy), czynnej (dopuszcza się wykonywanie zabiegów pielęgnacyjnych) lub krajobrazowej (dopuszcza się ograniczone użytkowanie gospodarcze terenu).

Warto podejść w pobliże rezerwatów – to wystarczy, by ulec ich urokowi, by zobaczyć, jak kiedyś wyglądała „niepołomna” Puszcza. Wg tabliczki znajdującej się na skraju rezerwatów dowiadujemy się, że w ich obrębie można poruszać się tylko po wyznaczonych szlakach. W Puszczy Niepołomickiej nie ma szlaków wytyczonych w rezerwach, dlatego też są one zamknięte dla ruchu turystycznego. Mogą służyć jedynie celom naukowym lub dydaktycznym. ▶

Rezerwat Lipówka

– powołano do życia w 1957 r. Zajmuje on 25,46 ha; położony jest w środkowej części uroczyska Grobla, w północnej części Puszczy Niepołomickiej, w leśnictwie Chobot. Wokół rezerwatu wyznaczona jest otulina. Nazwę swą zawdzięcza miejscowemu uroczysku leśnemu, w którym – oprócz dębu i graba – licznie występuje lipa. Rezerwat Lipówka należy do jednego z najcenniejszych w Polsce i jest bardzo dobrze poznany, prowadzono tu bowiem szereg badań naukowych. Pierwsze rozpoczęto w latach 1967–1970 w ramach Międzynarodowego Programu Biologicznego (IBP). Główną wartością tego miejsca jest ekosystem grądu z unikalnym naturalnym starodrzewiem o cechach puszczańskich, w wieku około 150 lat. Rośnie tu wiele drzew pomnikowych. Innymi słowy – to kawałek lasu wyglądający jak bajkowa, tajemnicza, nieprzebyta puszcza, pełen zieleni, porośniętych mchem powalonych konarów drzew, las dziki i niezwykły. Lipówka porównywana jest do Puszczy Białowieskiej. Wyliczono, że występują tu 153 gatunki roślin naczyniowych – 6 z nich objętych jest w Polsce ochroną. Rezerwat Lipówka najlepiej odwiedzić, spacerując wygodną, utwardzaną i łatwo dostępną drogą wzdłuż południowego lub północnego krańca rezerwatu.



Zagrożeniem dla rezerwatu jest spadek wód gruntowych, który postępuję od lat 30. (w wyniku przeprowadzonych wówczas prac melioracyjnych) oraz zanieczyszczenie powietrza.

Rezerwat Dębina

– powstał w 1957 roku, zajmuje obszar ponad 12,60 ha, znajduje się w południowo-wschodniej części głównego kompleksu Puszczy, na terenie leśnictwa Baczków. Najcenniejszy jest tu starodrzew dębowy z udziałem lipy



i sosny, w wieku 120–210 lat. Występuje flora typowa dla żyznych lasów liściastych. Stwierdzono 130 gatunków roślin naczyniowych, w tym 3 objęte ochroną. Tutaj także obowiązuje zakaz wstępu, a piękno Dębiny możemy docenić, oglądając rezerwat, idąc drogą wzdłuż autostrady. Dojście od strony północnej, drogą odchodzącą z okolic mogiły zbiorowej Żydów, położonej przy ścieżce dydaktycznej, jest trudne. W połowie lat 90. XX w., w związku z budową autostrady, pojawiły się wnioski wytyczające trasę tej drogi z naruszeniem obszaru rezerwatu. Całe szczęście linię autostrady udało się przesunąć poza rezerwat, powstał też pas zieleni oddzielający Dębina od drogi oraz ekrany akustyczne, ograniczające hałas i rozprzestrzenianie się spalin.

Rezerwat Gibiel

– został powołany do życia w 1961 r., zajmuje obszar 29,79 ha i jest największym rezerwatem w Puszczy Niepołomickiej. Położony jest w północnej części głównego kompleksu Puszczy, w uroczysku Gibiel. Jego nazwa pochodzi od przepastnych błot śródleśnych, których ślady już dziś ledwie są widoczne. Południowa granica rezerwatu przylega do drogi Mikłuszowskiej, zwanej Żubrostradą, bardzo popularnej wśród osób odwiedzających Puszczę. Przemierzając las tą drogą, warto zerknąć w stronę tego rezerwatu, którego charakter także z drogi jest dobrze widoczny. Należy pamiętać, że tu także obowiązuje zakaz wstępu. Doliczono się tu 142 gatunków roślin naczyniowych, 3 spośród nich objęte są ochroną.



Rezerwat Koło

to najmniejszy z rezerwatów Nadleśnictwa Niepołomice. Powstał w 1962 r. i zajmuje zaledwie 3,49 ha. Położony jest w Leśnictwie Chobot, w uroczysku Koło, niespełna 700 metrów od niego znajduje się koryto Wisły. Zanim powstały nadwiślańskie wały i rowy odwadniające – teren uroczyska Koło był regularnie zalewany. Flora rezerwatu Koło liczy 93 gatunki. Rezerwat tworzą lasy grądu niskiego, średni wiek drzewostanu wynosi około 130 lat, a najstarsze drzewa osiągnęły ponad 180 lat i 30 metrów wysokości. Dominuje tu lipa przy dużym udziale dębu i graba. Rezerwat nie jest udostępniony dla turystyki i rekreacji, ale warto odwiedzić las Koło i ścieżki biegnące w okolicy rezerwatu, jeśli lubimy nie do końca przetarte trasy wędrówek.



Las ten nie jest tak często odwiedzany przez turystów, jak główny kompleks Puszczy, czy choćby Uroczysko Grobla. To mój ulubiony kawałek Puszczy Niepołomickiej.

Rezerwat Długosz Królewski

– powstał w 1963 roku. W celu ochrony zagrożonego wyginieciem umieszczonego na liście *Czerwonej księgi roślin* paproci – długosz królewski (czerwone księgi to specjalne wydawnictwa książkowe zawierające rejestr i opis gatunków zwierząt, roślin i grzybów zagrożonych



wyginieciem w skali globalnej bądź regionalnej). Paproć ta jest jedną z najokazalszych we florze Polski. Występuje w miejscach podmokłych, charakteryzujących się określonymi warunkami siedliskowymi i klimatycznymi. Rezerwat położony jest południowej części głównego kompleksu Puszczy Niepołomickiej, w leśnictwie Stanisławice. Zajmuje 24,14 ha. Łatwo dotrzeć do niego z parkingu leśnego położonego na skraju puszczy w Stanisławicach. Kępy tej paproci możemy oglądać choćby z drogi biegnącej przy północnej krawędzi rezerwatu.

Rezerwat Wiślisko Kobyle

– powołany został do życia w 1970 r. Położony jest w północnej części uroczyska Grobla, w leśnictwie Ispina. Zajmuje 6,7 ha. Przedmiotem ochrony jest tu starorzecze Wisły i jest to jedyne objęte rezerwatową ochroną starorzecze w dolinie Wisły koło Krakowa. Ma ono kształt meandra, rozciąga się na długość około 1200 m, a szerokie jest na ok. 30–60 m. Odnotowano tu 200 gatunków roślin, wśród których dominują gatunki związane z siedliskami wodnymi i bagiennymi. Stwierdzono 9 gatunków objętych ochroną. Badania naukowe prowadzono tu już od końca lat 60. Starorzecze to jeszcze w 1852 r. było częścią czynnego koryta Wisły, do czasu, gdy w latach 20. XIX w. wybudowano wał oddzielający je od wylewów rzeki. Od tego czasu poziom wody w starorzeczcu uzależniony jest od poziomu wód

gruntowych i odpadów atmosferycznych. Częściowemu osuszeniu uległo ono po wybudowaniu rowu uchodzącego do Wisły. Pomimo zasypania go obserwuje się stałe obniżanie się poziomu wód. Zanika tym samym wiele cennych gatunków roślin związanych z wodami o większej głębokości. Rezerwat zmienia się. Jak pozostałe wyżej wymienione – ten także nie jest udostępniony dla ruchu turystycznego, także ze względu na to, że stanowi on ostoję dla płochliwych gatunków ptaków. W pobliże rezerwatu dotrzeć możemy lasem, od strony szosy łączącej Chobot z Ispiną lub wałem Wisły i świeżo wyasfaltowaną Wiślaną Trasą Rowerową. (znajduje się tu tablica informująca, w którym miejscu należy się udać, by dojść do rezerwatu).

Całkowity obszar Nadleśnictwa Niepołomice to niemal 11 000 ha, rezerwaty zajmują ok. 1% jego powierzchni. Reprezentowane są w nich wszystkie zespoły roślinności charakterystyczne dla warunków istniejących w Puszczy. Na przestrzeni lat pojawiały się głosy powiększenia powierzchni rezerwatowej w Puszczy, m.in. pomysł powołania rezerwatu Gibiel-Żubrowisko, czy też stworzenia tu Niepołomickiego Parku Krajobrazowego. Dostrzegano konieczność utworzenia otulin wokół rezerwatów, które zajmowałyby przyległe oddziały leśne. Mogłyby one pełnić funkcję turystyczną, którą nie mogą pełnić rezerwaty z tej racji, że mają służyć głównie celom naukowym i dydaktycznym. Pamiętajmy o tej specjalnej roli przeznaczonej tym niezwykłym, leśnym uroczyskom, odwiedzając Puszcę. Pozostawmy je w spokoju, by mogły nadal trwać, jak żywy pomnik – wspomnienie prastarej, nieprzebytej puszczy „niepołomnej”.

Dziękuję Wojciechowi Wimmerowi z Nadleśnictwa Niepołomice za inspirującą rozmowę i udostępnienie materiałów, które pomogły w pisaniu. ■

Literatura:

Leśny rezerwat Lipówka w Puszczy Niepołomickiej = The Lipówka nature reserve in the Niepołomice Forest / [red. Kazimierz Zabierowski]; Polska Akademia Nauk, Zakład Ochrony Przyrody, Warszawa; Kraków: Państwowe Wydaw. Naukowe, 1978.

Michalik Stefan, *Plan Ochrony Rezerwatu Wiślisko Kobyle na lata 1998-2018*, 1996.

Michalik Stefan, *Plan Ochrony Rezerwatu Lipówka na lata 1998-2018*, 1996.

Michalik Stefan, Michalik Ryszard, *Flora i zbiorowiska roślinna rezerwatu leśnego Koło w Puszczy Niepołomickiej*, „Chrońmy Przyrodę Ojczyznę” 2003, nr 59.

Myczkowski Stefan, *Lasy rezerwatowe Puszczy Niepołomickiej*, Studia Ośrodka Dokumentacji Fizjograficznej, t. X, 1982.

Prognoza oddziaływania na środowisko Projektu Planu Urządzenia Lasu Nadleśnictwa Niepołomice na okres gospodarczy od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2021 r., Biuro Urządzenia Lasu i Geodezji Leśnej Oddział w Krakowie, Kraków 2011.

Plan Urządzenia lasu na okres gospodarczy od 1 stycznia 2002 do 31 grudnia 2011 r. Program Ochrony Przyrody, Region Dyrekcja Lasów Państwowych w Krakowie, Nadleśnictwo Niepołomice, Obręb Niepołomice.

Wertz Jerzy, *Budowa autostrady a ochrona środowiska ziemi tarnowskiej*, Zeszyty Naukowe Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie nr 2 (13) / 2009 t. 3.

Zmiana Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta i Gminy Niepołomice, Cz. I Uwarunkowania Zagospodarowania Przestrzennego, Załącznik nr 1A do Uchwały Nr XVII/231/16 Rady Miejskiej w Niepołomicach z dnia 11 lutego 2016r., Grudzień 2015.



Podloty

PIOTR WOŚ

Stowarzyszenie Zielony Puszczyk

JUSTYNA KIERAT

autor ilustracji

Na przełomie czerwca i lipca większość młodych ptaków opuszcza swoje gniazda i wkracza w dorosłe życie. Ptaki te nie osiągnęły jeszcze pełnej samodzielności, często nie potrafią dobrze latać, dlatego nazywamy je „podlotami”. Poznają otaczający je świat, ale zawsze odbywa się to pod ścisłą kontrolą rodziców, którzy je karmią i bronią. Powinniśmy o tym pamiętać i nie zabierać ich bez powodu do domu w celu udzielenia pomocy, bo tylko im zaszkodzimy.

Ptaki często same sobie poradzą, jedynie w niektórych przypadkach niezbędna jest interwencja człowieka.

Jeżeli widzimy młodego osobnika, który w parku lub lesie porusza się po ziemi, nie oznacza to, że dzieje mu się krzywda. Nie zbliżajmy się i nie płoszymy tym samym jego rodziców, którzy z pewnością są w pobliżu i chcą go nakarmić.

Jeżeli ptak nie posiada uszkodzeń ciała, widocznych ran, to nie wymaga naszej pomocy. Gdy w terenie przebywają koty, biegają psy, zawsze możemy ptaka umieścić na gałęzi drzewa lub w zaroślach. Pamiętajmy, że nasz zapach nie spowoduje odtrącenia rodziny, węż u ptaków jest słabo rozwinięty.

Szczególną ostrożność należy zachować w przypadku podlo-

JESTEM PODLOTEM.
MAM KRÓTKI OGONEK,
LATAM JESZCZE SŁABO,
ALE RODZICE SIĘ
MNA OPIEKUJĄ.



NIE ZABIERAJCIE
MNIE RODZICOM!

MOI RODZICE NIE PORZUCA
MNE DLATEGO ZE DOTYKAJ
MNIĘ CZŁOWIEK ALE JESLI
BĘDZIECIE ZA DŁUGO JESLI
SIĘ W POBLIŻU, BĘDĄ SIĘ
BAĆ PRZYLECIEĆ MNIE NAKARMIC!

JESTEM PODLOTEM.
MAM KRÓTKI OGONEK,
LATAM JESZCZE SŁABO,
ALE RODZICE SIĘ
MNA OPIEKUJĄ.



NIE ZABIERAJCIE
MNIĘ RODZICOM!

JESLI ZNAJDZIECIE MNIE
NA ULICY, MOŻECIE
PRZENIEŚĆ MNIE NA
POBLISKI TRAWNIK,
KRZAK LUB DRZEWO

tów sów i ptaków drapieżnych, których ostre szpony mogą nas mocno pokaleczyć. Stosujmy rękawice lub pomóżmy sobie np. kijem w celu transportu ptaka na wyższe partie drzewa. Tu również należy zachować rozsądek, ponieważ młode sowy są świetnie przystosowane i same potrafią wdrapać się na pobliskie drzewo, wykorzystując do tego dziób i skrzydła. Ranne i wymagające interwencji przypadki należy zgłaszać do ptasiego azylu lub dzwonić bezpośrednio pod nr 112.

Uwaga, zabieranie ze środowiska naturalnego zdrowych, sprawnych dzikich ptaków jest prawnie zabronione.

Więcej rysunków na: www.facebook.com/pg/podkresska



NIEPOŁOMICKI
BUDŻET
OBYWATELSKI
W TWOICH RĘKACH
ZAGŁOSUJ
10-17 WRZEŚNIA 2017 R.
WWW.NIEPOLOMICE.BUDZET-OBYWATELSKI.ORG

GAZETA NIEPOŁOMICKA

www.niepolomice.eu

Nakład: 5000 egz.

Wydawca:

Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach
pl. Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice

Redakcja:

32-005 Niepołomice, ul. Zamkowa 5,
tel. 12 250 94 50, faks 12 250 94 00
e-mail: joanna.kocot@niepolomice.eu
gazeta@niepolomice.eu

Redaktor naczelna: Joanna Kocot

Korekta: Katarzyna Wojtas

Kolportaż:

UMiG w Niepołomicach, tel. 12 250 94 50

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca, ponadto zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnym tytułem.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Kontakt z autorami za pośrednictwem redakcji.

Skład i druk:

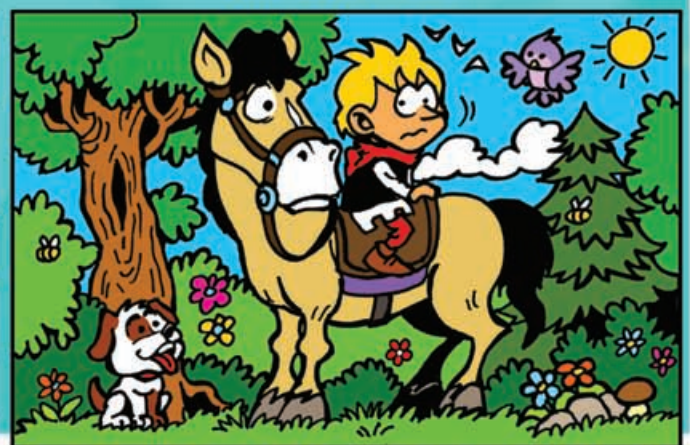
Drukarnia LEYKO Sp. z o.o. w Krakowie
e-mail: drukarnia@leyko.pl, www.leyko.pl

Pismo należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.



RUSZ makówką z Trzosekiem

ZNAJDŹ 15 SZCZEGÓŁÓW RÓŻNIĄCYCH OBIE ILUSTRACJE.



KTOŚ SKAKAŁ NA JEDNEJ NODZE. POMÓŻ TRZOSKOWI ZNALEZĆ TEN POJEDYNCZY ŚLAD.

POKOLORUJ TRÓJKĄTY NA CZERWONO, A KOŁA NA NIEBIESKO I ODKRYJ, CO WIDAĆ NA RYSUNKU.



USUŃ 4 ZAPAŁKI W TAKI SPOSÓB, ABY ZOSTAŁY 4 KWADRATY.



Puchar Polski POD w Niepołomicach



**W tym roku cykl Pucharu Polski POD
rozpoczynamy 2 dniowymi zawodami w Niepołomicach!**

Zapraszamy do Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa
Niepołomice
ul. Spółdzielcza 2
www.mcdis.pl



sobota 26 sierpnia 2017

Puchar Polski POD o puchar Burmistrza Niepołomic

Zapisy do 10:30

Start turnieju 11:00

Wpisowe 25 zł


niedziela 27 sierpnia 2017


Puchar Polski POD & I Otwarte Mistrzostwa Niepołomic


Zapisy do 10:30


Start turnieju 11:00

Wpisowe 25 zł

 System gry 501 DO - grupy + SKO

Gramy na 20 tarczach - 16 tarcz na sali lustrzanej do dyspozycji panów
oraz 4 tarcze na mniejszej sali dla pań. 

 Finały planujemy zagrać na dużej sali widowiskowej!


W Piwnicy Dźwięku przy MCDiS każdy może zaspokoić pragnienie :)
oraz skorzystać z możliwości zamówienia dań - catering. 

Atrakcyjne nagrody finansowe i rzeczowe. Więcej informacji: www.mod.org.pl

26-27.08.2017

ORGANIZATORZY:



 Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

